

K. 6560

<http://rcin.org.pl>

60

ORNITOLOGIA ŁOWIECKA.

Wydawnictwo Państwowe Naukowe, Warszawa 1954

Druk Piotra Laskauera i Sp., Nowy Świat 41.

<http://rcin.org.pl>

Polskie Państw. Muzeum Przyrodnicze
DZIAŁ ZOOLOGICZNY

Biblioteka. № Inwent. 9688.



ORNITOLOGIA ŁOWIECKA

czyli

Podręcznik do określania krajowych ptaków łownych

PRZEZ

Jana Sztołcmana

Kustosza Muzeum Ornitologicznego hr. Branickich
w Warszawie,

Redaktora „ŁOWCA POLSKIEGO“.

WARSZAWA

Nakładem Warszawskiej Spółki Myśliwskiej

—
1905.

<http://rcin.org.pl>

(5097)

PAŃSTWOWE
MUZEUM ZOOLOGICZNE
BIBLIOTEKA
Nr. K. 6560

Дозволено Цензурою.
Варшава, 15 Февраля 1905 г.

Biblioteka Muzeum i Inst. Zoologii PAN

K. 6560



4000000000046

PRZEDMOWA.

Żaden ze znanych sportów nie daje sposobności zetknięcia się z przyrodą w takim stopniu, jak sport myśliwski, gdyż z samej natury rzeczy myśliwy musi czas swój spędzać wśród pól i lasów, gdzie nieraz ma sposobność obserwowania zblizka wszelkich objawów życia zwierzęcego. Nic też dziwnego, że wśród nemrodów często spotkać można amatorów - przyrodników, a z drugiej strony wielu znakomitych naturalistów było doskonałymi myśliwymi, że zacytuję tylko Darwina, Brehma, Sparrmanna, ks. de Wied, Gordon Cumminga i wielu innych. Ta łączność myślistwa z naukami przyrodzonemi występuje szczególnie w jednym wypadku, a mianowicie gdy chodzi o znajomość ptaków, choćby tylko krajowych, dzięki czemu najczęściej wśród myśliwych spotykamy amatorów-ornitologów, którzy chętnie poświęcają czas wolny na tworzenie kolekcyj z miejscowej avifauny. Charakterystyczny ten objaw najczęściej daje się zauważyć na zachodzie Europy, lecz i u nas po różnych zakątkach kraju spotkać można myśliwych, którzy z zamiłowaniem poświęcają się studyo-

waniu krajowych ptaków, a starannie przez nich zbierane kolekcje ornitologiczne lub oologiczne (jaj), chlubnie świadczą o wyborze ich zajęć i zamiłowań.

Pragnąc choć w małym stopniu przyczynić się do jaknajszerszego rozpowszechnienia tak szlachetnych popędów, postanowiłem opracować krótki podręcznik do określania wszystkich ptaków łownych krajowych.

Pracę moją wykonywałem stopniowo, drukując jej ułamki w różnych publikacjach, a mianowicie zacząłem od „Kaczek krajowych“ (*Jeździec i Myśliwy*, rok 1896, Nr. 18, 19, 20 i 21); następnie opublikowałem „Ptaki drapieżne dzienne“ (*Kalendarz Myśliwski* z roku 1898, str. 1—31); później przyszła kolej na „Nasze ptaki brodzące“ (*Kalendarz Myśliwski* z r. 1901, str. 55—74), a pracę moją uzupełniłem artykułem p. t. „Przyczynek do krajowej ornitologii łowieckiej“ (Sowy. Drozdy. Gołębie. Ptaki kurowate. Gęsi. Łabędzie. Perkozy, czyli nurki. Nury), drukowanym w *Kalendarzu Myśliwskim* z r. 1905, str. 59—81. Obecnie wszystkie te prace systematycznie złączyłem, tworząc niniejszy podręcznik.

Tego rodzaju ornitologie łowieckie posiadają już prawie wszystkie narody zachodnio-europejskie, a nawet i Rosya ubiegła nas pod tym względem. Dodam tylko, że w opracowaniu niniejszej książeczki nie wzorowałem się na żadnym tego rodzaju podręczniku.

Przy użyciu nazw polskich trzymałem się prawie wyłącznie ojców naszej ornitologii, to jest Tyzenhauza i Taczanowskiego. Co zaś do nazw łacińskich, to starałem się wszędzie zastosować uznane powszechnie dzisiaj prawo pierwszeństwa (*lex prioritatis*), wskutek czego czytelnik znajdzie tu znaczną różnicę z nazwami, używanymi przez Władysława Taczanowskiego, w jego podstawowym dziele „Ptaki krajowe“. (Kraków, 1882).

Mam nadzieję, że każdy myśliwy, któryby zapragnął poznać nazwy zabijanych przez się ptaków, dopnie tego celu przy troszce cierpliwości, studyując odpowiednie działy mojej książki. Zrazu trafi zapewne, na niektóre trudności, ale po krótkim czasie nabierze takiej wprawy, że szybko i dokładnie będzie mógł określać rozmaitych przedstawicieli naszej krajowej avifauny łowieckiej.

Oby niniejsza praca zachęciła niejednego myśliwego do studyów nad ptakami krajowemi.

Jan Sztolcman.

Wiadomości wstępne.

Kilka słów o budowie ptaka.

Ptak w budowie swojej przedstawia ogólne cechy innych zwierząt kręgowych. Rodzaj rusztowania stanowi *szkielet* kostny, do którego przyczepione są *mięśnie*, pokryte *skórą*. W skórze, zamiast sierci czworonogów, umocnione są *pióra*. Jamę płucno-brzuszną wypełnia serce, oraz narządy oddychania i trawienia.

Szkielet ptaków posiada jedną charakterystyczną cechę, a mianowicie, że się składa z t. zw. *kości pneumatycznych*, nazwanych tak dlatego, że, je zamiast szpiku, wypełnia powietrze. Dzięki temu cały system kostny nabiera niezwykłej lekkości, co jest niezbędne do ułatwienia ptakom lotu. Nie wszystkie jednak ptaki posiadają pneumatyczność kości jednakowo rozwiniętą, gdy bowiem u jednych spotyka się tylko w niektórych kościach czaszki, inne, jak np. pelikan lub bocian, mają wszystkie kości szkieletu pneumatyczne, z wyjątkiem stawów palcowych i niektórych kostek twarzowych.

Inną cechą charakterystyczną ptaków są pióra, odpowiadające sierci zwierząt ssących. *Pióro* składa się ze *stosiny*, tworzącej jakby główny pień drzewa, od którego rozchodzą się *promienie*, a z nich dopiero *promyki*; te ostatnie są często połączone haczykowatymi wyrostkami. Promienie, promyki i haczyki tworzą t. zw. *chorągiewkę* pióra. Jeśli stosina i chorągiewka są dość sztywne lub sztywne, wówczas mamy *pióro właściwe*; przeciwnie, gdy obie te części są miękkie,— pióro nazywa się *puchem*. Młode ptaki wykluwają się z jaj, pokryte puchem; u starych puch ukrywa się pod właściwymi piórami. Szczególniej niektóre ptaki pływające mają puch bardzo obfity.

Dziób stanowi również wybitną cechę ptaków. Tworzy się on z wydłużonych kości twarzy i szczęki dolnej, pokrytych rogową pochwą, nadającą właściwy kształt dzioba.

Przednie kończyny zamienione są na *skrzydła*, które służą ptakom do lotu. Skrzydło składa się z kości ramieniowej, z dwóch kości przedramienia i z kilku kości dłoni. Do skrzydeł są przymocowane *lotki*, czyli mniej lub więcej długie i sztywne pióra, pozwalające ptakowi unosić się w powietrzu. Lotki dzielą się na *pierwszorzędne*, czyli najdłuższe, przymocowane do pięści, oraz na *drugorzędne*—krótsze, umieszczone na krawędzie przedramienia.

Ogon składa się ze *sterówek*, czyli piór zwykle sztywnych, które swą wielką powierzchnią dopomagają ptakowi do unoszenia się w powietrzu, a jednocześnie służą mu do kierowania ruchów podczas lotu. Liczba sterówek jest różna u różnych ptaków (10 do 18).

Noga składa się z uda, goleni, skoku i palców. Muszę zwrócić uwagę czytelnika na rozkład tych części

nogi, które w życiu potocznem otrzymują niewłaściwe nazwy. Otóż *udo* u ptaka jest ukryte pod skórą i piórami, tak, że go nawet nie widać na zewnątrz. To, co się zwykle nazywa udkiem (np. u kury domowej), jest właściwie *golenią*, poza którą idzie *skok* (*tarsus*), utworzony ze zrosniętych kości stopy. Skokiem więc nazywa się część nogi zawarta między piętka (zwaną niewłaściwie kolankiem) a *palcami*. Skok z małemi wyjątkami jest pokryty u ptaków rogowemi tarczami. W niektórych grupach (jak np. u ptaków brodzących i u niektórych pływających) dolna część goleni jest również pokryta rogowemi tarczami, a nie piórami.

Prawie wszystkie ptaki posiadają cztery *palce*, z których trzy (środkowy, zewnętrzny i wewnętrzny) są zwrócone ku przodowi, a jeden (tylny)—ku tyłowi. Niektóre ptaki (jak np. kukułki, dzięcioły, papugi i inne) mają dwa palce (środkowy i wewnętrzny), zwrócone ku przodowi, a dwa (zewnętrzny i tylny)—ku tyłowi. U innych (np. u strusia) brak jest zupełnie palca tylnego.

Niektóre ptaki mają pomiędzy palcami *pletwy*, czyli silne błony, służące do pływania. Cechę tę spotykamy u t. zw. ptaków wodnych. Pletwa łączy zwykle palce: zewnętrzny i wewnętrzny, ze środkowym. Istnieją jednak grupy ptaków, jak np. kormorany i pelikany, które mają wszystkie cztery palce połączone pletwami. W takim razie palec tylny łączy się pletwą z palcem wewnętrznym.

U niektórych ptaków błotnych (np. u łysek) i wodnych (perkozów, czyli nurków) pletwy są niekompletne, to znaczy, że nie łączą one palców między sobą, lecz stanowią rodzaj płatków po ich brzegach. U innych znów ptaków błotnych pletwy są o tyle niekompletne, że łączą tylko same nasady palców: wewnętrznego,

środkowego i zewnętrznego. Wreszcie niektóre ptaki wodne (np. podgorzałki), posiadają na swobodnym, tylnym palcu rodzaj płatka, czyli *pletewkę*.

Zewnętrzne oko ptaka składa się ze źrenicy, która jest zawsze czarna, oraz z t. zw. *tęczówki*, czyli *tęczy*, t. j. pierścienia zewnętrznego, przybierającego najrozmaitsze barwy, stosownie do gatunku ptaka. Najczęściej tęczą jest koloru ciemno-brunatnego, pozatem spotyka się dość często czerwono-brunatną, orzechową, czerwoną, żółtą, białą, niebieską, najrzadziej zaś zieloną (tylko u kormoranów). U niektórych ptaków (np. u papug i gołębi) spotyka się tęczę dwu i trzykolorową; składa się wtedy ona z dwóch lub trzech wąziutkich pierścieni rozmaitej barwy.

Wskutek skurczliwości gałki ocznej, źrenica może się zwęzać i rozszerzać, dzięki czemu i tęczą bywa niekiedy węższa lub szersza. Te zmiany najwybitniej występują u niektórych papug oraz sów.

Nazwy różnych części powierzchni ptaka.

Posiłkując się opisami ptaków do ich określenia, konieczną jest znajomość terminów, oznaczających rozmaite części powierzchni ptaka, gdyż inaczej nie będziemy wiedzieli, do jakiej mianowicie części stosuje się dany kolor, przytoczony w opisie. Weźmy najprzód górną powierzchnię ptaka, idąc od dzioba ku ogonowi.

Czoło—wążki pas od dzioba, aż po przednią linię oczu. *Wierzch głowy* — górna powierzchnia głowy od

czoła, t. j. od przedniej linii oczu, aż po za oczy. *Potylica*—tylna część głowy. Jeśli cała górna powierzchnia głowy jest jednokolorowa, to zwykle wierzchem głowy nazywają się te wszystkie trzy części (czoło, wierzch głowy i potylica). Tak np. u wróbla—mazurka powiemy: wierzch głowy szaro-brunatny, to znaczy, że cała górna powierzchnia głowy wraz z czołem i potylicą—jest tego koloru. *Kark*—tylna część szyi. *Plecy*—część powierzchni ciała, zawarta między szyją a skrzydłami. *Plaszcz*—plecy, wraz z częścią skrzydeł, pokrytą drobniejszymi piórkami, czyli pokrywami skrzydłowymi. *Kuper*—część górnej powierzchni ciała od pleców do nasady ogona. Niekiedy od kupra wyróżniają się kolorem tak zwane *pokrywy nadogonowe*, czyli wydłużone piórka, pokrywające, niby dachówki górną, część sterówek. *Wierzch ogona* (mówi się także „ogon z wierzchu”) — górna powierzchnia sterówek.

Sam *dziób* składa się z *górnej szczęki* i z *dolnej szczęki*. U niektórych ptaków, np. u drapieżnych, spotyka się tak zwaną *woskówkę*, czyli pasek dzioba od nasady, pokryty miększą skórą, a nie pochwą rogową. *Woskówka* (w której znajdują się nozdrza) przybiera niekiedy jaskrawe barwy (najczęściej żółtą).

Dolne części ciała noszą następujące nazwy (zaczynając również od dzioba). *Podbródek*—pasek przy nasadzie dzioba. *Gardziel* — przednia część szyi. *Piers* — część powierzchni ciała na mostku, przyczem może być *przednia część piersi* (ku przodowi) i *tylna część piersi* (ku tyłowi). *Brzuch*—część powierzchni ciała, odpowiadająca jamie brzusznej (po za tylnym końcem mostka). *Podbrzusze*— tylna część brzucha w okolicach odchodka. *Pokrywy podogonowe*, które wprost nazywam często *podogoniem* — pióra wydłużone, pokrywające nasadową

część dolnej powierzchni sterówek. Pióra te wyrastają w okolicach odchodka i zwykle klinowato ciągną się pod sterówkami, zakrywając je od spodu niekiedy do połowy, a u niektórych ptaków — w zupełności. *Nogawice* — piórka, niekiedy dość wydłużone, pokrywające goleń.

Pozostają nam jeszcze boczne części powierzchni ciała. *Policzki* — część powierzchni głowy przed i pod oczami. *Pokrywy uszne* — wążki i dość wydłużone piórka po za okiem, pokrywające otwór uszny. *Boki szyi*, *boki piersi* — same nazwy dostatecznie objaśniają ich położenie. *Słabizny* — boki brzucha pod skrzydłem złożonym. *Skrzydło złożone* — powierzchnia skrzydła, kiedy ptak ma je przytulone do ciała.

Kilka słów o systematyce zoologicznej i nazwach naukowych.

Ażeby dać czytelnikowi pojęcie, choćby tylko przybliżone, o pochodzeniu i potrzebie nazw naukowych, musimy się zatrzymać przez chwilę nad klasyfikacją zwierząt. Tak jak w bibliotece bibliotekarz dla łatwiejszego orientowania się dobiera książki według treści, umieszczając w osobnej grupie dzieła historyczne, w osobnej geograficzne, w osobnej prace z dziedziny nauk przyrodniczych i t. d., a następnie każdą grupę podrozdziela znów na mniejsze działy; tak i uczeni, aby się snadniej oddawać studyowaniu olbrzymiego imperyum tworów żyjących, podzielili je przedewszystkiem na dwa króle-

stwa — zwierząt i roślin; następnie każde królestwo podzielono na zworza (*classes*), które z kolei rozbijają się na rzędy (*ordines*), te na rodziny (*familiae*); rodziny składają się z rodzajów (*genera*), aż krańcową grupą, na którą podzielone są rodzaje, jest gatunek (*species*). W ostatnich kilkudziesięciu latach bliższe poznanie gatunków doprowadziło do rozbijania niektórych z nich na podgatunki (*subspecies*) i odmiany (*varietates*). Te dwa jednak podziały nie mają dla nas znaczenia i za krańcową grupę będziemy uważali gatunek.

Gatunkiem nazywa się zgromadzenie osobników, podobnych do siebie i dających podobne potomstwo, uwzględniając przytem różnice płciowe. Określenie to jest tylko przybliżeniem, gdyż nawet w łonie samych uczonych pogląd na znaczenie gatunków, podgatunków i odmian jest bardzo rozmaity.

Objaśnijmy teraz na przykładzie ten krótki zarys klasyfikacji. Nasza kuropatwa szara (*Perdix cinerea*) stanowi gatunek, do którego należą wszystkie kuropatwy, podobnie do naszej ubarwione. Już np. kuropatwa syberyjska (*Perdix daurica*) stanowi inny gatunek, gdyż ma podkową węglowato-czarną oraz inne różnice w ubarwieniu. Kuropatwa szara należy do rodzaju koropatw (*Perdix*), który stanowi jeden z licznych podziałów rodziny bażantowatych (*Phasianidae*). Ta rodzina z kolei stanowi jedną z grup, tworzących rząd ptaków kurowatych (*Gallinae*), która jest jednym z działów gromady ptaków (*Aves*), należącej do zworza zwierząt kręgowych (*Vertebrata*). Zwierzęta kręgowie wraz z innymi zworzami tworzą królestwo zwierząt.

W powyższym przykładzie widzimy, że kuropatwa szara (*Perdix cinerea*) posiada podwójną nazwę naukową (łacińską), przyjęto bowiem zarówno w zoologii, jak

i botanice używać dla oznaczenia każdego tworu, dwóch nazw, z których pierwsza (*Perdix* w danym przykładzie), pisząca się przez dużą literę, jest nazwą rodzajową, czyli generyczną (rodzaj—*genus*), a druga — nazwą gatunkową, czyli specyficzną (gatunek—*species*). W ostatnich kilku dziesiątkach lat uczeni dla oznaczenia niektórych tworów używać zaczęli nazw potrójnych, dodając do nazwy rodzajowej i gatunkowej—nazwę podgatunku (*subspecies*) lub odmiany (*varietas*). W pracy jednak popularnej, jak niniejsza, byłoby zbyt ciężkim trzymać się tego systemu.

W dziełach naukowych do nazw: rodzajowej i gatunkowej, dodaje się zawsze skrócone nazwisko autora, t. j. tego uczonego, który pierwszy mu nazwę gatunkową, łacińską nadał. Tak np. *Linn.*—*Lineusz*. *Lath.*—*Latham*, *Bonap.* lub *Bp.*—*Bonaparte* (Lucyan Bonaparte ks. Canino, jeden ze znakomitych ornitologów połowy zeszłego wieku) i t. d. Dodanie nazwy autora ułatwia szperanie po nadzwyczaj bogatej literaturze ornitologicznej.

Zanim skończę z tym krótkim rysem klasyfikacji zwierząt, muszę objaśnić czytelnika, skąd się wzięły w ornitologii (jak zresztą i we wszystkich działach zoologicznych) nazwy dubeltowe, dla niewtajemniczonego dość nawet dziwnie brzmiące. W przytoczonym powyżej przykładzie kuropatwy szarej, właściwa nazwa, dziś przyjęta w nomenklaturze ornitologicznej, jest *Perdix perdix*, a nie *Perdix cinerea*; tak samo przepiórka nazywa się *Coturnix coturnix*, a nie *Coturnix communis* lub *dastylisonans*, jak figuruje w dawniejszych dziełach ornitologicznych; derkacz nazywa się *Crex crex*, a nie *Crex pratensis* i t. d. Objaśnię to na przykładzie naszej kuropatwy.

Kiedy twórcą systematyki botanicznej i zoologicznej, nieśmiertelny Lineusz, pisał swoją *Systema naturae* (1766), znajomość ptaków, jak i innych tworów, była jeszcze bardzo powierzchowną, więc i grupy utworzone przez niego były dalekimi od doskonałości. Między innymi utworzył on rodzaj *Tetrao* (cietrzew), do krórego włączył nietylko cietrzewia i głuszca, ale także kuropatwy, przepiórki i inne jeszcze ptaki kurowate. Tym sposobem kuropatwa szara figurowała u niego jako *Tetrao perdix* (cietrzew-kuropatwa). Z postępem nauki zaczęto tworzyć coraz to nowe rodzaje dla gatunków już istniejących i przyjęto wtedy za zwyczaj przy ustanawianiu rodzaju brać dla niego nazwę najbardziej charakterystycznego gatunku. Gdy więc przyszła chwila, że uważano za niezbędne wydzielić wszystkie kuropatwy z rodzaju *Tetrao* i ująć je w jeden samodzielny rodzaj (*genus*), przyjęto dlań nazwę *Perdix*; uważając jednak za niewłaściwe utrzymanie dawnej nazwy gatunkowej (*perdix*), uczony angielski Latham, nazwał ją *cinerea* i stąd przez długie czasy kuropatwa figurowała jako *Perdix cinerea*. Gdy jednak wskutek powstałego przez lat kilkadziesiąt chaosu, wytworzyła się nader zagmatwana synonimika, międzynarodowy kongres zoologów postanowił przyjąć powszechnie prawo pierwszeństwa (*lex prioritatis*) i utrzymać te nazwy gatunkowe, którymi najdawniej (to jest poraz pierwszy) dane gatunki zostały ochrzczone, i tym sposobem wrócono do pierwotnej nazwy lineuszowskiej, dzięki czemu dzisiaj poprawna nazwa naukowa kuropatwy jest *Perdix perdix*. To samo się dzieje z nazwami dubeltowymi innych ptaków.

Sposób posiłkowania się niniejszym podręcznikiem.

W pracy mojej pomieściłem wszystkie te ptaki, które uważałem za łowne. Ptakami łownymi nazywam zaś te, które dla myśliwego stanowią miłą zdobycz, czy to ze względów kulinarnych, czy hodowniczych. Zastrzedz się jednak muszę, że wśród ptaków drapieżnych, zarówno dziennych, jak i nocnych (sów), pomieściłem i te, których ochronę propaguję usilnie, a to dlatego, aby koledzy myśliwi wiedzieli, które z nich strzelać można dla dobra zwierzostanów, a które oszczędzać należy dla dobra rolnictwa.

Przypuszczam, że każdy z czytelników zna już o tyle ptaki nasze, że gdy mu wpadnie jaki nieznany okaz do ręki, od razu będzie wiedział, do której z wielkich grup, zamieszczonych poniżej, może on należeć. A grupy te są następujące: 1. Ptaki drapieżneienne. 2. Ptaki drapieżne nocne, czyli sowy. 3. Drozdy. 4. Jemiołuchy. 5. Gołębie. 6. Ptaki kurowate. 7. Ptaki brodzące. 8. Ptaki wodne.

Zakwalifikowawszy danego ptaka do jednego z ośmiu powyżej przytoczonych działów, patrzymy, czy dział ten jest podzielony na grupy, czy nie. W pierwszym wypadku szukamy cech charakterystycznych naszego okazu i kwalifikujemy go do tej lub owej grupy. Wówczas zdejmujemy pomiary skrzydła, dzioba, skoku lub ogona i przeglądamy poszczególne gatunki danej grupy, zważając, u którego z nich pomiary tych części odpowiadają najwięcej zdjętym przez nas na danym egzemplarzu.

Znalazłszy, to przeglądamy opis, aby się przekonać ostatecznie, czy dany ptak do tego gatunku należy.

Pomiary brać należy w sposób następujący. Dziób mierzy się od kąta gęby do końca. Jeśli dziób jest krzywy, to go mierzymy po cięciwie, a nie po łuku. Skrzydło mierzy się złożone, to jest, przytulone do ciała w takim stanie, w jakim go ptak trzyma w stanie spokoju. Mierzyć należy skrzydło od stawu pięściowego (od kolanka) do końca najdłuższej lotki. Skok mierzy się od stawu stopowego (piętki) do nasady palców. Ogon mierzy się od gruczoła kuprowego, który łatwo palcami namacać można, do końca najdłuższej sterówki. Uprzedzam czytelników, że przy pomiarach różnica kilku milimetrów u małych ptaków, a kilkunastu—u większych, jest nic nieznacząca.

Wszystkie pomiary w niniejszej książce są podane w milimetrach.

Dla ułatwienia czytelnikowi poszukiwań, wydrukowałem drobnym drukiem (*petitem*) wszystkie gatunki rzadkie, które się u nas tylko sporadycznie spotyka. Przy poszukiwaniach więc można je pomijać, a dopiero, gdy nie znajdziemy cech, odpowiadających naszemu okazowi, w innych gatunkach, możemy ich szukać wśród gatunków rzadkich.

I.

Ptaki drapieżne dzienne.

Ażeby ułatwić oryentowanie się przy określaniu tego lub owego ptaka, podzielę wszystkie drapieżniki na 9 grup, które określający powinien kolejno przeglądać, a dopiero gdy znajdzie odpowiednią cechę u określanego osobnika, w tej grupie winien szukać.

Grupa I. Ptaki wielkie lub średnie *), mające skok upierzony po same palce. Wykluczyć z tej grupy należy myszołowa północnego (patrz gupa IX). *Orły.*

Grupa II. Ptak wielkości największych orłów, lecz skok tylko w górnej połowie upierzony, w dolnej zaś obnażony. *Bielik.*

Grupa III. Ptaki średnie, oczy żółte, nogi popielate. *Rybołów — Krótkoszpón.*

*) Ptakami *wielkimi* nazwę wielkości orłów; *średniemi* — myszołowa, a *małemi* — sokolików lub krogulca.

Grupa IV. Ptaki średniej wielkości, z ogonem widłowatym (skrajne sterówki są najdłuższe, a środkowe najkrótsze). *Kanie.*

Grupa V. Ptak średniej wielkości, mający przestrzeń między okiem a dziobem pokrytą drobnymi łuskowatemi, a nie włoskowatemi piórkami, jak u innych drapieżników. *Pszczolojad.*

Grupa VI. Ptaki mające na kraju górnej szczęki wycięcie w formie wyraźnego zęba. *Sokoły.*

Grupa VII. Ptaki małe lub średnie, o skrzydłach stosunkowo krótkich a ogonie długim; normalnie złożone skrzydło sięga swym końcem do połowy długości ogona. *Jastrząb—Krogulec.*

Grupa VIII. Ptaki średniej wielkości o nogach bardzo wysmukłych i długich. *Błotniaki.*

Grupa IX. Ptaki średniej wielkości o skrzydle złożonym, sięgającym do końca ogona, lub wystającym nawet poza niego. Jeden gatunek (myszołów północny) posiada skok całkowicie upierzony, co go zbliża do orłów, różni się jednak od nich wielkością. Jeden tylko orzeł-karzełek jest mniej więcej tej samej wielkości, lecz posiada on na karku ostro zakończone piórka tworzące jakby rodzaj czubka. *Myszołowy.*

GRUPA I.

Orzeł przedni. (*Aquila fulva*).

Ogólne ubarwienie brunatne, niekiedy czarniawo-brunatne, często bardzo z domieszką rdzawej lub płowej pstroczyny. Wierzch głowy i kark często bywa jasno-

płowego koloru. Nogawice zwykle jaśniejsze, niekiedy czysto białe. Łatwo go odróżnić od dwu następnych gatunków *po ogonie, który w połowie nasadowej jest biały, a w połowie końcowej czarny*. Ta czarna pręga bywa różnej szerokości, stosownie do osobnika. Tęcza ciemno-brunatna. Woskówka i palce żółte. Skrzydło od 605 do 700 mm. Ogon od 350 do 400 mm.

Orzeł przedni zamieszkuje całą Europę, Azyę aż po Indyę i Amerykę północną po Meksyk. U nas wielki ten szkodnik jest na szczęście rzadkim. Zalatuje tylko niekiedy jesienią lub w zimie, a w końcu lutego już wraca do swych miejsc lęgowych. Według Taczanowskiego lęże się u nas w wyjątkowych tylko razach. Karmi się różnemi czworonogami i ptakami. Widziano go rzucającego się na sarny i lisy, lecz widocznie i drobną zwierzyną nie gardzi, skoro podróżnik Radde widział, jak w jego oczach porwał skowronka ze stada. Brehm, opierając się na świadectwie Naumanna, utrzymuje, że niekiedy rzuca się nawet na ludzi. *Zasługuje na bezwzględne tępienie.*

Orzeł zys. (*Aquila chrysaëtus*).

Z wielkości i ubarwienia bardzo do poprzedniego podobny i niektórzy ornitologowie łączą je w jeden gatunek. Jedyłą wybitną cechą jest faliste upstrzenie nasadowej części ogona, która u poprzedniego gatunku jest biała, gdy u tego zwykle bywa szara, ciemną pstrocizną marmurkowana. Nogawice zwykle rude.

Orzeł zys zdaje się zamieszkiwać te same miejscowości, co i orzeł przedni. U nas w każdym razie jest bez porównania rzadszym, aniżeli tamten. Obyczajami nie różnią się oba te gatunki. *Zasługuje na tępienie.*

Orzeł cesarski. (*Aquila heliaca*).

Wielkością dorównywa prawie dwóm poprzedzającym gatunkom, od których łatwo jest odróżnić go po bardzo jasno-płowym wierzchu głowy i *po białych piórach na barkach*. Pióra te u bardzo starych ptaków tworzą dwie szerokie pręgi podłużne, czysto białe, w formie litery V. Ogon jest ciemno-brunatny z delikatnem szarem marmurkowaniem w części nasadowej.

Młode orła cesarskiego łatwo jest odróżnić od młodych orła przedniego lub zysa po względnie jasnem, płowo-orzechowem ubarwieniu. Pióra na piersiach są płowo-orzechowe wzdłuż stosiny, obrzeżone ciemno-brunatnym kolorem, z kąd pochodzi podłużona pstrocizna, w której przeważa już to brunatny, już orzechowy kolor, stosownie do osobnika. Ogon młodych jest jednobarwny (szary lub szarobrunatny); niekiedy widać ledwie wyraźne falowanie.

Skrzydło od 570 do 635 mm. Ogon od 285 do 315 mm.

Ojczyzną orła cesarskiego jest południowo-wschodnia Europa i środkowa Azja aż po Indye północne. W Królestwie Polskiem należy do największych rzadkości ornitologicznych, gdyż, o ile mi wiadomo, jedyny okaz tego ptaka zabity został w Otwocku pod Warszawą przez p. Kurtza w maju 1874 roku. Na Ukrainie znacznie pospolitszy; wiem o trzech okazach zabitych w okolicy Białocerkwi, z których jednego zabiłem 3 października 1895 roku. Karmi się, jak i poprzednie dwa gatunki, czworonogami i ptakami, *jest przeto ptakiem bardzo szkodliwym*.

Orlik pospolity. (*Aquila nacovia*).

Znacznie mniejszy od orłów właściwych; niektóre egzemplarze ledwie nieco większe od myszołowa pospolitego, od którego wszelako łatwo jest go odróżnić po upierzonym aż po palce skoku, oraz po lancetowatych piórkach tyłu głowy, właściwych wszystkim orłom.

Całkowite ubarwienie starego ptaka jest najczęściej ciemno-szaro-brunatne, jaśniejsze na wierzchu głowy i na pokrywach skrzydłowych. Ogon ciemno-szaro-brunatny z mniej lub więcej wyraźnem pręgowaniem na stronie

spodniej. Pręg można naliczyć około 12-tu. Tęcza ciemno-brunatna; woskówka i palce żółte. Skrzydło od 500 do 520 mm. Ogon od 235 do 280 mm.

Młode posiadają ubarwienie ciemniejsze, czekoladowo-brunatne lub czarno-brunatne. Zwykle na tyle głowy płowa plama; takąż plama bywa i na przodzie piersi. Na zamkniętych skrzydłach zdarzają się płowe, płomykowate plamy. Ogon też bywa często płowym kolorem zakończony.

Orlik pospolity zamieszkuje środkową Europę, z kądem na zimę odlatuje do Afryki. Wschodnia granica jego rozmieszczenia dotychczas nie została oznaczona. U nas należy do pospolitszych, większych ptaków drapieżnych; przylatuje w końcu kwietnia i przebywa do września.

Orlik najniesłuszniej jest u nas uważany za wielkiego szkodnika. Przytoczę tutaj zdania dwu wielkich w tej materii powag, a mianowicie Taczanowskiego i Brehm'a. Pierwszy z nich (patrz Ptaki Krajowe, t. I, str. 38) mówi: „Żywi się głównie gadami, ssąciami myszowatemi, wielkimi owadami i zdechłemi rybami; być może, iż gdzieindziej odważa się na większe i trudniejsze do złowienia zwierzęta, lecz u nas mając dostatek węzów i innych wyżej wymienionych istot, na nich poprzestaje, i te tylko znajduje się w gardzieli ubitych u nas orlików i na ich gniazdach“. Brehm (patrz La vie des animaux t. III str. 381) z kolei mówi: „Sądzę, że jest to drapieżnik, którego bezwarunkowo ochraniać należy, gdyż zdaje mi się, że więcej pożytku, niż szkody przynosi. Porwie on od czasu do czasu zającą lub kuropatwę, lecz szkody te sownie wynagradza, niszcząc zajadłe małe gryzonie i węże“. Słusznie więc *zastępuje na ochronę.*

Orlik grubodzioby. (*Aquila clanga*).

Bardzo do poprzedzającego podobny, lecz nieco od niego większy; trafiają się jednak egzemplarze obu gatunków równej wielkości. Najwybitniejszą cechą jest dziób, znacznie u orlika grubodziobego mocniejszy, aniżeli u orlika pospolitego; ta jednak cecha przy porównaniu osobników obu gatunków jest dopiero widoczną; łatwiej go wyróżnić po jednobarwnym ogonie bez śladów przegowania.

Wogóle ubarwienie orlika grubodziobego jest ciemniejsze, najczęściej czarniawo-brunatne z płowemi, szaremi lub białawemi kleksami na spodzie ciała i na pokrywach skrzydłowych. Kleksy te są zwykle podłużne, często płomykowate. Na nogawicach widać dużą przymieszkę koloru płowego lub szarego, a na spodniej ich części—białego. Pióra nadogonowe białe, co się prawie nigdy nie zdarza u orlika zwyczajnego. Ogon zawsze jednobarwny, bez żadnych śladów poprzecznego przegowania. Tęcza ciemno-brunatna. Dziób rogowo-czarny; woskówka i nogi (a raczej palce)—żółte. Skrzydło 514—560; ogon 270—290 mm.

Wschodnia ta forma zamieszkuje Syberję, z kąd się rozciąga po Indye, oraz wschodnią Europę; na zimę zalatuje też do Afryki północnej. U nas znacznie jest rzadszą od orlika zwyczajnego. Obyczajami nie różni się wcale od tego ostatniego, *zasługuje* więc, jak i tamten, *na ochronę*.

Orzeł karlik. (*Aquila pennata*).

Mały ten orzełek łatwo odróżnić się daje od myszołowa zwyczajnego, do którego zbliża się wielkością, po skokach upierzonych po same palce, jak u orłów właściwych. Od myszołowa włochatego odróżniamy go po

po dwóch pachowych, białych plamach i po długości skrzydła, które u karlika nie przewyższa 400 mm., gdy u myszołowa włochatego jest zawsze dłuższe ponad 460 mm.

Upierzenie tego ptaka licznym ulega zmianom, stosownie do osobnika lub wieku. Najczęściej trafiają się ptaki o wierzchu ciała brunatnym, lub brunatno-szarym z rudawą pstroczną na wierzchu głowy i karku. Barkówki i pokrywy skrzydłowe bywają zwykle znacznie jaśniejsze od reszty wierzchu. Spód ciała jest zwykle czysto biały, lub z rdzawym nalotem, upstrzony podłużnymi kresami ciemnymi, które idą wzdłuż stosin każdego pióra na gardzieli i piersiach. Charakterystyczną cechą tego ptaka, powtarzającą się we wszystkich upierzeniach, są *dwie białe plamy* — po jednej z każdej strony—*leżące na wierzchu ciała w pachach*. Plamy te są widoczne po odchyleniu piór pleców. Młode ptaki mają niekiedy cały spód ciemnoszaro-brunatny. Tęcza brunatna; woskówka i nogi żółte. Skrzydło 370 do 395 mm. Ogon 226—243 mm.

Karlik zamieszkuje kotlinę morza Śródziemnego, rozciągając się na wschód aż po jezioro Bajkał, a na południe do Afryki południowej i do Indyj Wschodnich. U nas na szczęście szkodnik ten jest dość rzadki. Głównie spotykano go dotychczas w Lubelskiem, gdzie nawet znaleziono i gniazdo tego ptaka; widział go też Taczanowski w Tarchominie pod Warszawą.

W locie podobny jest do myszołowów, ma jednak od nich ruchy szlachetniejsze i na zdobycz rzuca się, jak orły właściwe — ze skrzydłami złożonemi, głową na dół. Karmi się wszelkimi mniejszemi ptakami, poczynając od skowronków i szpaków, a kończąc na kuropatwach. Widziano je nawet, jak się uganiały za bekasami,—i z tych względów *zasługuje na łępienie*, choć z drugiej strony, jako ptek bardzo rzadki, małego jest znaczenia dla naszego łowiectwa.

GRUPA II.

Orzeł bielik. (*Haliaëtus albicillus*).

Wielkością dorównywa, a nawet przewyższa największe orły właściwe, od których łatwo się odróżnić daje po dziobie potężnym i *po skoku, obnażonym w dol-*

nej części. Nadto stary ptak łatwo może być poznanym, nawet na znaczną odległość, po czysto białym ogonie.

Ogólny ton ubarwienia starych ptaków jest szarobrunatny. Głowa, szyja i przód piersi są zwykle białawe, lub białawo-szare, znacznie jaśniejsze od reszty ciała, na którym jasno-szara pstrocizna stopniowo znika ku tyłowi. Ogon jest czysto-biały. Tęcza brunatna. Woskówka, dziób i nogi żółte. Skrzydło od 690 do 720 mm. Ogon od 274 do 360 mm.

Ogólny ton ubarwienia młodych ptaków jest ciemnobrunatny, niekiedy czarniawo-brunatny—zawsze z domieszką szarej, rudawo-szarej lub białej pstrocizny, która niekiedy nawet przeważa nad fundamentalną barwą brunatną. Pstrocizna ta obejmuje zwykle nasadowe części piór i tem jest widoczniejszą, im się więcej rozlewa ku końcowi pióra. Ogon, zrazu czarniawo-brunatny, stopniowo bieleje, przyczem każda sterówka zaczyna bieleć od stosiny ku brzegom. Dzięki temu, można spotkać osobniki, które mają sterówki białe, ciemno obrzeżone. Dziób młodych jest czarny i zaczyna żółknąć dopiero w czwartym roku.

Orzeł bielik zamieszkuje całą Europę i Azyę aż po Amoy w Chinach i po północne Indye. U nas ze wszystkich wielkich orłów zdaje się być najpospolitszym i nawet gnieździ się po większych lasach wschodniego brzegu Wisły. W lecie żywi się najwięcej rybami i wodnym ptactwem; w zimie napastuje mniejsze czworonogi i ptaki lądowe. Hommeyer widział razu pewnego bielika, jak atakował lisa; często też zające stają się zdobyczą tego szkodnika. Brehm wspomina, jako o rzeczy pewnej, że widziano bieliki, atakujące dzieci. *Zasługuje na tepienie.*

GRUPA III.

Rybołów. (*Pandion haliaëtus*).

Wielkości myszołowa, od którego różni się znacznie dłuższymi skrzydłami, sięgającymi poza koniec ogona, silnym dziobem i bardzo grubymi, mocnymi nogami z długimi mocno zakrzywionymi pazurami. Nogi są popielate, pokryte łuskowatymi tarczami na skoku.

Wierzch ciała jednostajnie ciemno-brunatny; wierzch głowy białawy z mniej lub więcej rozwiniętą pstroczną ciemno-brunatną. Spód cały jest czysto biały. U młodych ptaków pióra wierzchu ciała są białawo lub płowo obrzeżone, a cały przód piersi szary lub szaro-brunatny. Kolor ten w miarę wieku, znika stopniowo, a u starych ptaków cały spód jest czysto-biały. Tęcza żółta. Woskówka i nogi błękitno-popielate. Skrzydło 486 do 510. Ogon 240 mm.

Rybołów zamieszkuje całą Europę, Afrykę, Azyę i Amerykę północną, a także północną część Ameryki południowej. Karmi się wyłącznie rybami, które, rzucając się z góry, z wody wyciąga. Dla łowiectwa jest ptakiem zupełnie obojętnym, lecz ze względu na znaczne szkody, jakie w rybołówstwie czyni, *winien być tępionym*.

Krótkoszon. (*Circaëtus gallicus*).

Wielkości orlika. Z ubarwienia i popielatego koloru nóg podobny nieco do rybołowa, różni się jednak odeń znacznie większymi rozmiarami, długim, wysmukłym skokiem i krótkimi szponami.

Wierzch ciała szaro-brunatny, czoło zwykle, lecz nie zawsze białawe. Cały spód czysto biały, upstrzony szarimi, lub szaro-brunatnymi plamami na gardzieli i piersi. Plamy te u bardzo starych osobników są wąziutkie, wzdłuż stosiny biegnące. U niektórych okazów gardziel i przód piersi są szaro-brunatne, a biały kolor reszty spodu ciała upstrzony poprzecznymi, grubymi plamami szaro-brunatnej barwy. Tęcza żółta. Woskówka błękitna. Nogi popielate. Skrzydło 514—543 mm. Ogon 270—305 mm. Skok 90—100 mm.

Krótkoszpón zamieszkuje południową i środkową Europę, aż po gub. Petersburską, północną Afrykę, Arabię, zachodnią część Azji po 52° szer. północnej, Indie Wschodnie, oraz wyspy Timor i Flores. U nas jest ptakiem przelotnym, w ogólności dość rzadkim. Przylatuje w końcu kwietnia, a we wrześniu już ciągnie na południe.

Ptak ten żywi się głównie węzami i jaszczurkami. Taczanowski utrzymuje, że nigdy w żołądku i wolu krótkoszpóna nie znajdował innego pokarmu. Liczni jednak ornitologowie są zupełnie innego zdania. Tyzenhauz (*Ornitologia powszechna*, t. I, str. 54) mówi: „Według zdania ornitologów, żywić się ma płazem, lecz to chyba w krajach w ptactwo ubogich, u nas albowiem bije cietrzewie i kuropatwy, a gdziekolwiek nad knieją krąży, bez zawodu tę zwierzynę natrafić tam można“. Tenże sam uczony w swej pracy o orłach europejskich (*Revue et Magasin de zoologie*, 1846, t. I, IX, str. 324) idzie jeszcze dalej: „Cietrzewie—mówi on—kuropatwy, zające i drób stanowią jego ulubioną zdobycz. Jeśli niekiedy znajduje się w żołądku jego gady, to chyba tylko w chwilach głodu“. Degland i Gerbe (*Ornitologie Européenne*, t. I, str. 51) utrzymują, że się karmi szczurami

i że w niektórych porach roku stale się na drób rzuca. Wobec tych świadectw i małego pożytku, jaki krótkoszpon rolnictwu przynieść może, *zasługuje ptak ten na bezwzględne tepienie.*

GRUPA IV.

Kania wielka. (*Milvus milvus*).

Wybitnie różni się od wszystkich drapieżników *mocno widłowatym ogonem*, co nawet zdaleka w locie jest bardzo widocznym. Od drugiego gatunku kani (*Milvus korschun*, Gml.) różni się mocniej widłowatym ogonem i większymi rozmiarami.

Wierzch i boki głowy oraz gardziel brudno-białe z czarnymi, podłużnymi kreskami, utworzonymi przez czarne stosiny piór. Pióra na karku posiadają ciemny środek i rdzawe lub płowe obrzeżenie, z kądem pochodzi ciemna, lancetowata pstrocizna na rdzawym tle, z domieszką płowego koloru na końcach piór. Pióra na plecach posiadają również ciemne środki, lecz rdzawe obrzeżenie ich jest węższe, przez co kolorem dominującym jest tu czarniawo-brunatny. Pokrywy skrzydłowe rdzawe, z ciemnymi, lancetowatymi środkami piór. Pióra na spodzie ciała rdzawe, płowo zakończone i z wązkiemi i lancetowatymi środkami. Podogonie czysto rdzawo-płowe. „Dziób u bardzo starych, żółty, w młodszym wieku sinorogowy; woskówka i nogi gliniasto żółte“ (Taczanowski). Skrzydło 490—534 mm., ogon 350—380 mm.

Kania wielka zamieszkuje całą Europę aż po 61° szer. półn. U nas jest ptakiem przelotnym, pojawia

się bowiem w marcu, a już w sierpniu zaczyna odlatywać. Na zimę zostaje tylko w wyjątkowych razach Wogóle ptak dość u nas pospolity; choć rzadszy od kani czarnej.

Kania wielka karmi się głównie myszami, polnikami, pisklętami różnych ptaków, młodemi zajęczkami i owadami; należy więc do tych ptaków, które oddając znakomite usługi rolnictwu, jednocześnie wyrządzają znaczne szkody w gospodarstwach łowieckich. I widocznem jest, że te szkody przeważają, skoro tak wielki obrońca ptaków drapieżnych, jak Brehm, mimo całego swego optymizmu, skłania się niemal na stronę tępienia tego ptaka. Z drugiej strony i nasz Taczanowski bez ogródek mówi o znacznych szkodach, jakie kania wielka wyrządza nietylko w gospodarstwach łowieckich, ale i w domowych, niszcząc pisklęta drobiu domowego. Nie pozostaje nam więc nic innego, *jak zalecić tępienie tego szkodnika.*

Kania czarna. (*Milvus korschun*).

Różni się od poprzedniej znacznie mniejszymi rozmiarami, ogólnym tonem ubarwienia brunatnym, a nie rudawym i ogońem mniej wyciętym. Głowa wraz z gardzielem biaława, gęsto w podłuż kreskowana wąziutkimi, ciemnymi strychami; płaszcz brunatny, lotki i pierwszorzędne pokrywy skrzydłowe brunatnawo-czarne; spód ciała rdzawy, w podłuż upstrzony wązkiemi kreskami. Widłowaty ogon jest z wierzchu ciemno-szary z poprzecznym, czarniawem pręgowaniem, pręg czarnych można naliczyć 10—11. Woskówka i nogi pomarańczowo-żółte, pazury czarne; tęcza brunatna. Długość skrzydła złożonego 450—460 mm.; długość ogona 265—300 mm.

Młode mają tło ciemniejsze, a każde pióro jest zakończone płowo-rudawą plamą; woskówka i nogi nie tak czystego, pomarańczowo-żółtego koloru.

Kania czarna zamieszkuje całą Afrykę oraz Europę; w Anglii pojawia się tylko przypadkowo; w Azji zachodniej zdaje się sięgać po Afganistan. U nas pojawia się nieco później, niż kania wielka (z początkiem kwietnia), i odlatuje w połowie sierpnia. Wogóle lubi miejscowości błotniste i dlatego bardzo jest pospolitą na Pińszczyźnie, gdy przeciwnie do rzadkości należy w gubernii kieleckiej. Karmi się, podobnie jak poprzednia, z dodatkiem ryb, które już to martwe przy sposobności pożera, lub też żywe na płytkich wodach łowi; lubi też żaby i gady. Ponieważ pisklętom i młodym zającą nie przepuszcza, *więc ją tępić należy*, jako przynoszącą szkodę gospodarstwom łowieckim.

GRUPA V.

Pszczółjad. (*Pernis apivorus*).

Jakkolwiek ptak ten przybiera rozmaite ubarwienia, stosownie do wieku lub indywiduum, to jednak łatwo jest go wyróżnić od wszystkich drapieżników po dwóch bardzo charakterystycznych cechach, a mianowicie: 1) Przestrzeń przed oczami jest pokrytą łuskowatymi piórkami, gdy u wszystkich drapieżników dziennych część ta posiada piórka formy włoskowatej. 2) Ogon z wierzchniej strony posiada na szarem, lub białawo-szarem tle, kilka (zwykle cztery) szerszych pręg czarniawych; pomiędzy zaś temi szerokimi pręgami znajduje się drobniejsze i nie tak ciemne falowanie.

Dość pospolite ubarwienie starych jest całkowicie brunatne z czarniawemi, podłużnemi strychami na spodzie ciała i na karku. Strychy te są to czarne stosiny piór. Często też trafiają się osobniki ciemno-brunatne z wierzchu, z głową, białym kolorem upstrzoną, lub popielatą i całym spodem czysto białym, lub białym z grubszeimi lub mniejszeimi, ciemno-brunatnemi kleksami. Kleksy te mają zwykle formę płomyków na gardzieli i spodzie ciała, lecz przechodzą w pręgi na bokach. Długość skrzydła złożonego 375—440 mm., ogona 245—300 mm.

Młode ptaki są także bardzo niestałe w swem upierzeniu, zwykle jednak są bardziej pstre na pokrywach skrzydłowych. Wszystkie można łatwo wyróżnić po przytoczonych powyżej, dwóch cechach.

Pszczółjad zamieszkuje Europę, z kąd zimą leci do Afryki i do Madagaskaru. U nas należy do ptaków przelotnych, zjawia się bowiem pod koniec kwietnia, a już z końcem września wszystkie kraj nasz opuszczają. Główne pożywienie jego stanowią pszczoły, osy i trzmiele w stanie larw lub niekompletnego rozwoju. Zjada nadto mnóstwo skoczków, szarańczy, myszy, żab, a jakkolwiek Naumann zarzuca mu, że często atakuje młode zajaczki, to jednak, ze względu na użytek, jaki przynosi niszczeniem szkodliwych owadów i myszy, *zasługuje bezwarunkowo na ochronę.*

GRUPA VI.

Podgrupa a. Sokoły wielkie.

Skrzydło złożone 315—410 mm.

Sokół raróg. (*Hierofalco saker*).

Jeden z trzech wielkich sokołów, spotykanych u nas. Różni się od sokoła wędrownego (*Falco peregrinus*) palcem zewnętrznym, równym pra-

wie wewnętrznemu, gdy u sokoła wędrownego jest on dłuższy od wewnętrznego. Od sokoła norweskigo (*Hierofalco gyrfalco*) różni się okrągłemi lub owalnemi plamami jasnymi na tle ogona. Plam tych liczy się 8 seryj, stanowiących 8 niekompletnych pręg na ogonie, gdy u sokoła norweskigo pręgi te są kompletne; u młodego sokoła wędrownego pręgi są niekompletne, lecz tworzą je plamy podłużne a nieokrągłe lub skośnie owalne.

Młody raróg posiada głowę dość jasną, białawo-płową z mocnym upstrzeniem podłużnym. Wierzch ciała jest szaro-brunatny z mocnym, rdzawym obrzeżeniem pojedynczych piór. Gardziel biaława, od kąta gęby idą ciemne wąsy. Spód cały białawo-płowy, lub białawy, mocno upstrzony podłużnemi lub okrągłemi, ciemnymi plamami; podogonie płowawe z delikatnemi, podłużnemi strychami. Na bokach ciała i na nogawicach ciemne plamy przeważają nad jasnymi obrzeżeniami piór, które miejscami zupełnie znikają. Ogon z wierzchu jest ciemno-szary, z jasno-płowym końcem i z 8-u seryjami okrągłych, lub skośnie owalnych plam tegoż samego, jasno-płowego koloru. Nogi i woskówka u młodego są ołowiasto-popielate.

W miarę jak ptak staje się starszym, rdzawę obrzeżenia piór na wierzchu ciała ustępują, a na miejsce ich występują wązkie, szare; jednocześnie podłużne lub okrągłe plamy na spodzie ciała stają się coraz węższe tak, że u bardzo starych spód jest białawy, upstrzony wązkiemi, ciemnymi podłużnemi strychami, lub niewielkiemi, okrągłemi plamami. U niektórych osobników plamistość na 2-ch środkowych sterówkach znika prawie zupełnie i widać tylko jedną lub dwie przedkońcowe, jasne plamy. Tęcza ciemno-brunatna. Woskówka i nogi u starych są zielonawo-żółte.

Długość skrzydła złożonego 334—410 mm.; ogona 200—240 mm.

Raróg zamieszkuje południowo-wschodnią Europę, północno-wschodnią Afrykę i zachodnią Azję. Na Ukrainie dość jest pospolity i stale się tam gnieździ. W granicach Królestwa Polskiego należy do największych rzadkości ornitologicznych, gdyż dotychczas znany jest tylko jedyny okaz tego ptaka, zabity w 1896 roku w okolicach Nowo-Radomska. Jak wszystkie wielkie sokoły, nadzwyczaj szkodny, lecz dla swej wielkiej rzadkości pominiętym być może.

Sokół norweski. (*Hierofalco gyrfalco*).

Wielki sokół. Od poprzedniego gatunku różni się kompletnemi pręgami na ogonie. Od sokoła wędrownego różni się przedewszystkiem palcem zewnętrznym, równym wewnętrznemu, gdy u sokoła wędrownego jest o

dłuższym od wewnętrznego. Nadto sokół norweski jest w średniej mierze większym od wędrownego, gdyż skrzydło mierzy 380—410 mm., gdy sokół wędrowny ma 315—368 mm.

Stary ptak posiada wierzch ciemno-szaro-brunatny z poprzecznymi, popielatymi pręgami. Na spodzie jest biały z szaro-brunatnymi, podłużnymi strychami. Na bokach ciała i na nogawicach strychowanie to przechodzi w dość wyraźne pręgowanie poprzeczne. Na sterówkach 14 poprzecznych prążek. Długość skrzydła, jak wyżej. Ogon 250 mm. Nogi i wskówka popielate.

Sokół norweski zamieszkuje całą północ obu kontynentów, z kądem odbywa wędrówki na południe. U nas należy do najrzadszych gości; jedyny egzemplarz zabity został pod Siedlcami w 1874 roku. Mimo więc swojej szkodności, nie wywiera żadnego wpływu na gospodarstwo łowieckie.

Sokół wędrowny. (*Falco peregrinus*).

Wielki sokół. Ma palec zewnętrzny dłuższy od wewnętrznego, co go różni od raroga i od sokoła norweskiego. Nadto od raroga różni się w starym wieku kompletnymi, siwymi pręgami na ogonie; w młodym wieku, te pręgi jakkolwiek są niekompletne, to jednak kształt ich jest podłużny, a nie okrągły lub owalny, jak u raroga. Od sokoła norweskiego różni się wielkością (patrz sokół norweski) oraz żółtymi nogami i wskówką, a nie popielatymi, jak u sokoła norweskiego.

Stary ptak posiada głowę czarniawą, płaszcz siwym i czarniawym w poprzek pręgowany. Gardziel biała, lub biała z płowym nalotem. Tegoż koloru pierś z rzadkimi, drobnymi plómykami czarnymi. Spód ciała i boki, podogonie i nogawice czarnym kolorem w poprzek pręgowane. Ogon z wierzchu czarny, siwym w poprzek pręgowany (pręg około 10) i jasnym kolorem zakończony. Wskówka i nogi żółte.

Długość skrzydła złożonego 315—368 mm.; ogona 170—210 mm.

Młody ptak posiada plecy ciemno-szaro-brunatne z płowami obrzeżeniami pojedynczych piór. Spód ciała płowy, grubo upstrzony podłużnymi, szerokimi strychami; tylko gardziel jest czysto-płowo-biała. Ogon ciemno-brunatno-szary z płową, dość szeroką pręgą na końcu i z 8-u rdzawo-płowymi, niekompletnymi pręgami, utworzonymi z plam podłużnych.

Sokół wędrowny zamieszkuje całą Azyę i Europę, oraz północną Amerykę po Meksyk i wyspy Vancouver.

Sokół wędrowny u nas należy do ptaków, pozostających w kraju rok cały, lecz, na szczęście, nigdzie nie jest pospolitym. Obyczajem szlachetnych sokołów, napada głównie na kuropatwy, cietrzewie, bażanty, kaczki, a nawet dzikie gęsi i czaple; w braku tylko tej szlachetniejszej zdobyczy, bierze się do wron, kawek lub gawronów. Zimą najwięcej lubi polować na gołębie swojskie, które w oczach ludzi z pomiędzy zabudowań bierze. Słusznie też *mu się należy ze strony człowieka jak najenergiczniejsze tępienie.*

Podgrupa b. Sokoliki.

Skrzydło złożone 200—270 mm.

Sokolik drzemlik. (*Falco regulus*).

Od wszystkich innych sokolików różni się mniejszym rozmiarem skrzydła złożonego, które średnio mierzy 200 mm., a maksymalnie 225 mm.

Stary ptak posiada cały wierzch, wążutkami, podłużnymi strychami zrzadka upstrzony (stosiny piór czarne). Obroża rdzawa, ciemniej upstrzona. Ogon z wierzchu popielaty z czarną, szeroką, przedkońcową pręgą i białawym końcem. Gardziel biaława; spód rdzawo-pło-

wy z czarnem, wązkiem, podłużnem strychowaniem. Nogawice rudawe, prawie jednostajne. Tęcza ciemno-brunatna. Woskówka i nogi żółte. Długość skrzydła złożonego 200—225 mm., ogona 147—153 mm.

Młody posiada wierzch głowy, rudawym i czarnym w podłuż upstrzony, obrożę płowo-białawą, plecy ciemno-brunatno-szare z szerokimi, rdzawo-płowymi obrzeżeniami piór; gardziel biaława; spód białawy, lub płowy, wzdłuż szaro-brunatnym i strychami upstrzony. Ogon z wierzchu szaro-brunatny z 5 do 6 rudawymi, lub popielatymi szerokimi pręgami i takimże końcem.

Co do samicy, zachodzi widoczne bałamuctwo, gdy bowiem niektórzy ornitologowie, jak Taczanowski, Degland, Gerbe, Menzbier i Dubois opisują samicę tej barwy, co dopiero co opisany młody, inni, jak Bailly i Scharpe mówią, że jest tak ubarwiona, jak samiec, tylko nieco większa. Świadcstwo Scharpa jest dla mnie decydujące, gdyż jego „Ptaki drapieżne“ w katalogu British Museum (1874) są ostatnim wyrazem w dziedzinie ornitologii wszechświatowej. Egzemplarz muzeum hr. Branickich w Warszawie, pochodzący z Kruszyny i oznaczony „Samica“, posiada ubarwienie starego samca.

Drzemlik zamieszkuje północ starego ładu, zkąd na zimę odlatuje ku południowi, posuwając się aż po krańce południowej Azji. U nas pojawia się nielicznie we wrześniu, gdy na południe leci, lub w powrotnej drodze w marcu i kwietniu, a niekiedy jeszcze i w maju. Niektóre osobniki pozostają u nas na zimę. Z małych sokołów jest to ten, który najwięcej lotem i zuchwalstwem zbliża się do sokołów szlachetnych. Napada też ptaki równe sobie wielkością, jak np. bekasy, a niekiedy i na kuropatwy się odważa. Małych ssących prawie nie rusza. *Zasługuje też na tępienie.*

Sokolik kobuz. (*Falco subbuteo*).

Kobuz na pierwszy rzut oka różni się od drzemlika starego brakiem szerokiej, czarnej, przedkońcowej pręgi na ogonie; od pustułki i pustuleczki, młodego drzemlika i młodego sokolika rdzawo-nogiego — czarniawemi, lub bardzo siwemi plecami, gdy pustułka i pustuleczka mają cynamonowe, młody drzemlik szaro i rudawo pstre, młody rdzawonogi — siwo i rudawo-pstre. Wreszcie od starego rdzawonogiego różni się spodem ciała mocno pstrym (biały z czarnym lub płowy z czarnym).

Stary ptak posiada wierzch czarniawy lub siwo-czarniawy z niekompletną obrozą białawą na karku. Gardziel biała, niekiedy płowym pociągnięta; spód biały lub płowo-biały, mocno w podłużnym strychowanym. Nogawice i podogonie jednolicie rude. Złożony ogon z wierzchu szaro-siwy; pręgowanie znać, gdy go otworzymy. Ciemnych pręg naliczyć można do 12. Długość skrzydła złożonego 240—270 mm.; ogona 150—160 mm.

Młody ptak tem się różni od starego, że wszystkie pióra na wierzchu ciała są jasno-płowym kolorem wązko obrzeżone i że spód ciała jest mocno płowym, a nawet rdzawo-płowym kolorem pociągnięty. Nadto młody ma nogawice nie tak mocno rudawe, a przytem czarnym kolorem w podłużnym strychowane.

Kobuz zamieszkuje Azyę i Europę, posuwając się zimą do Indyj wschodnich i do Afryki południowej. U nas należy do ptaków przelotnych; pojawia się bowiem w końcu maja i bawi do końca października. Pospolitszym jest znacznie od drzemlika, chociaż nie tak jak tamten, szkodny. Oprócz drobnych ptaków lubi bardzo niektóre gatunki owadów, jak chrabąszcze i ważki. Ata-

kuje niekiedy bekasy, a raz widziałem, jak się rzucił na postrzeloną kuropatkę, lecz moja interwencja zapobiegła rozwiązaniu tej sprawy. W każdym razie *zasługuje na tępienie*.

Sokolik rdzawonogi. (*Cerchneis vespertina*).

Stary ptak różni się od wszystkich sokolików czerwonymi nogami i woskówką, młodego zaś łatwo wyróżnić po siwych plecach, grubo rudawym kolorem falowanych.

Stary samiec całkowicie popielaty, ciemniejszy na wierzchu, jaśniejszy na skrzydłach i spodzie ciała; ogon jednolicie czarniawy; nogawice i podogonie cynamonowe. Woskówka i nogi pasowe; tęcza jasno-brunatna.

Stara samica zupełnie od samca różna; głowę, kark i spód ciała ma rdzawo rude, zlekka upstrzone na piersi brunatnem centkowaniem. Wierzch ciała popielaty z poprzecznymi, szerokimi, czarniawymi pręgami. Ogon popielaty z 8-u poprzecznymi, czarnymi pręgami, z których przedkońcowa najszersza.

Młody w pierwszym pierzu posiada wierzch głowy białawy (samczyk) lub rudawy (samiczka), w podłuż ciemniejszym strychowany; wierzch ciała (płaszcz) rdzawym i popielatym w poprzek grubo falowany; pod okiem czarniawa plama, przechodząca w wąs niewyraźny; gardziel biaława z lekkim nalotem płowym, spód płowo pociągnięty z grubymi, podłużnymi, szaremi strychami. Podogonie i nogawice jednostajnie płowe. Ogon popielaty przerznięty 8 pręgami czarniawymi, z których przedkońcowa najszersza. Sam koniec ogona białawy. Woskówka i nogi blado-żółte.

Długość złożonego skrzydła 230—256 mm.; ogona 130—142 mm.

Sokolik rdzawonogi zamieszkuje wschodnią i południową Europę, z kądem na zimę emigruje do Afryki. Pożywienie jego stanowią prawie wyłącznie różne owady, żyjące towarzysko, jak chrabąszcze, szarańcza, ważki, które w lot bardzo zręcznie łapie; jada też pędraki lub owaady, żyjące w kale bydłecym. Naumann niekiedy tylko znajdował resztki jaszczurek, nigdy myszy lub młodych ptaków. Z tego widocznem jest, że ptak ten oddaje człowiekowi usługi, niszcząc miliony szkodnych owadów, gdy jednocześnie najmniejszej krzywdy nie czyni w gospodarstwach łowieckich. U nas należy do ptaków przelotnych, i to prawie wyłącznie pojawia się na wschód od Wisły; w wyjątkowych tylko razach na zachód; rzadko też przekracza równoleżnik Warszawy. Bywają lata, w których wcale nie zalatuje. Najpospoliej pojawiają się u nas w sierpniu i wrześniu, kiedy już młode do odlotu są zdatne. *Należy im się jaknajwiększa ochrona.*

Sokolik pustułka. (*Cerchneis tinnuncula*).

Różni się od drzemlika, kobuza i sokolika rdzawonogiego cynamonowo-rudym płaszczem, mniej lub więcej czarno upstrzonym. Od poblizkiej pustuleczki łatwo odróżnić go można po czarnych, a nie szarych pazurach.

Stary samiec ma głowę popielatą, mniej lub więcej rudawym kolorem pociągniętą i czarnymi stosinami piór upstrzoną; płaszcz cynamonowo rudy z dość rzadkimi, trójkątnymi plamami koloru czarnego. Gardziel bledo-płowa; spód płowy lub rudawo-płowy, w podłuz strychowany wązkiemi kreskami; ogon z wierzchu popielaty

z szeroką, czarną, przedkońcową pręgą. Tęcza jasno brunatna; nogi i woskówka żółte.

Samica ma głowę rudą, wzdłuż czarnym upstrzoną; plecy częścią wzdłuż, a częścią wpoprzek czarnym pręgowane; ogon z wierzchu rudy, przecięty 10 poprzecznymi pręgami, z których przedkońcowa bardzo szeroka. Spód ciała, jak u samca, tylko grubiej wzdłuż strychowany.

Młode są podobne do samicy, tylko że mają pióra na wierzchu ciała płowym kolorem obwiedzione.

Długość złożonego skrzydła 240—262 mm.; ogona 180—195 mm. Europa i Azja są ojczyzną pustulki; ztąd zimą posuwa się niekiedy po Indye wschodnie, Afrykę południową i wyspy Seszelskie. U nas należy chyba do najpospolitszych ptaków drapieżnych dziennych; przylatuje niekiedy w marcu i trzyma się do drugiej połowy października.

Pustulka jest tak dalece użytecznym ptakiem, że już dzisiaj w Niemczech zyskała sobie opiekę prawa. Główne pożywienie jej stanowią myszy, polniki, a także rozmaite gatunki owadów; między innymi szarańcza znajduje w pustulce najzaciętszego nieprzyjaciela. Prawda, że niekiedy sokolik ten weźmie na gnieździe siedzącego ptaszka, gdyż w lot nigdy ptaków nie łąwi; lecz trafia się to tak rzadko, a z drugiej strony tak znakomite usługi oddaje rolnictwu, że *bezwarunkowo zasługuje na opiekę* ze strony pp. myśliwych. Jedną z największych powag w tej materii, profesor Rudolf Blasius z Brunszwiku, w liście, pisanym do mnie przed kilku laty, mówi: „*Falco vespertinus, Falco tinnunculus i Falco cenchris* (pustuleczka) bezwarunkowo użyteczne (unbedingt nützlich)“.

Sokolik pustuleczka. (*Cerchneis naumanni*).

Podobna do pustulki, tylko że samiec posiada głowę pięknie popielatą bez czarnych stosin piór; plecy jednolicie cynamonowe bez czarnej pstrocizny; spód blade cynamonowy z rzadkimi, czarniawymi centkami (przód piersi bez centek). Średnie pokrywy skrzydłowe popielate. Pazury szare. Samica różni się tylko od samicy pustulki *szaremi pazurkami*. Długość złożonego skrzydła 233—250 mm.; ogona 157—162 mm. Ojczyzną pustuleczki jest południowa i południowo-wschodnia Europa, zkąd emigruje zimą do Afryki.

W południowo-wschodniej części Królestwa Polskiego dość bywa pospolita, niekiedy pospolitszą od pustulki; obserwowano ją też w okolicach Radomia; pod Warszawą niepostrzegana. Obyczaje ma zupełnie do pustulki podobne, więc jak i tamta *zasługuje ze strony człowieka na jaknajwiększą ochronę*.

GRUPA VII.

Jastrząb gołębiarz. (*Astur palumbarius*).

Ptak średniej wielkości (jak największe sokoły, lub myszołów). Różni się wybitnie od innych drapieżnych spodem, całym białym, drobno wpoprzek czarnym pręgowanym. Podobnie ubarwionym jest tylko krogulec, lecz tamten jest wielkości małych sokolików. Młode mają spód rdzawo-płowy, wpodłuż płomykowatemi kresami upstrzony. W każdym upierzeniu ogon jest szary lub siwy, przepasany 4-ma szerokimi pręgami.

Stary ptak posiada wierzch głowy i ciała ciemno-łupkowo-siwy, brew i kark białawe; spód ciała biały, drobno wpoprzek pręgowany czarnymi strychami; strychy te są węższe lub szersze, stosownie do indywiduum, najczęściej jednak trafia się na takie, u których pręgi białe są tylko trochę szersze od czarnych. Ogon z wierzchu szaro-siwy, przepasany czterema niewyraźnymi, czarnymi pręgami. Tęcza pomarańczowa. Woskówka i nogi żółte.

Młody ptak posiada wierzch głowy i kark pokryty ciemno-brunatnymi, szeroko rudo-łłowym kolorem obrzeżonymi piórami. Wierzch ciała (płaszcz) szaro-brunatny z wązkiemi, jasnymi obrzeżeniami pojedynczych piór. Ogon z wierzchu szary, z czterema szerokimi, czarniawymi pręgami. Spód rudawy, wpódłuż upstrzony grubemi, płomykowatemi kresami. Tęcza żółta. Niektóre osobniki mają spód białawy, a nie rudawy. Długość skrzydła złożonego 320—375 mm.; ogona 240—300 mm.

Gołębiarz zamieszkuje Europę i Azyę po Kamczatkę; w zimie posuwa się na południe do Algieru, Palestyny, Himalayów i północnych Chin. U nas należy do ptaków osiadłych.

Jest to bodaj największy szkodnik i tępiciel zwierzyny w naszym kraju, i tylko chyba szlachetne sokoły pod tym względem dorównać mu mogą. Zimą niszczy kuropatwy i cietrzewie a nawet zające; latem głównie drób i gołębie domowe stają się celem jego prześladowań. *Zasługuje też na bezwzględne tępicenie.*

Krogulec zwyczajny. (*Accipiter nisus*).

Samiec wielkości sokolików, samica nieco większa. Od sokolików krogulec różni się brakiem wyraźnego zę-

ba na kraju górnjej szczęki; od jastrzębia i wszystkich błotniaków — znacznie mniejszym rozmiarem skrzydła, które maksymalnie mierzy 240 mm. *)

Stary samiec posiada cały wierzch ciała siwy, lub ciemno-siwy, z niewyraźną, białawą brwią; na wierzchu siwego ogona 5 niewyraźnych pręg ciemniejszych; policzki mocno rdzawym kolorem pociągnięte; gardziel biała lub rudawa, z czarniawemi stosinami pojedynczych piór; cały spód biały lub rudawy, regularnie wpoprzek pręgowany rdzawemi lub rdzawemi z czarnem pręgami. Tęcza żółta; woskówka zielonawa, nogi żółte. Długość skrzydła złożonego 200—210 mm., ogona 155—160 mm.

Stara samica jest znacznie większą, posiada wierzch ciała bardziej w szary kolor wpadający, brew wyraźniejszą, czysto-białą, czarnym upstrzoną, rudziczną słabiej na policzkach rozwiniętą, spód biały, nie rudym, lecz rudawoszarym w poprzek pręgowany. Długość skrzydła złożonego 235—240 mm.; ogona 196—200 mm.

Młode są zupełnie odmiennie od starych ubarwione. Wierzch ciała mają szaro-brunatny z rudawemi obrzeżeniami pojedynczych piór; obrzeżenia te są najszersze na karku, gdzie też kolor rudy przeważa; cały spód jest białawy lub brudno płowy, upstrzony na piersi i brzuchu plamami ciemniejszymi w formie serca lub ostrza lancy; na przodzie piersi plamy te są wprost podłużnemi kreskami. Nogawice niekiedy pręgowane, u innych znów osobników podłużnemi plamkami znaczone. Szary ogon na wierzchu nosi 5 wyraźnych pręg ciemniejszych, z których cztery widoczne, a piąta ukryta pod piórami nadogonowemi.

*) Egzemplarz samicy, z Korei, w muzeum hr. Branickich, mierzy 260 mm.

Ojczyzną krogulca jest Europa i Azja północna; zimą wędruje ku południowi, zalatując do Algieru, Egiptu, Indyj wschodnich i Chin. U nas, podobnie jak i jastrząb, jest ptakiem osiadłym. Według przypuszczenia Taczanowskiego, zimą jest u nas pospolitszym, niż latem, co przypisać należy przybyłym z północy wędrowcom zimowym. Pod względem szkodności dorównywa jastrzębiowi, tylko że wielkość jego nie zawsze pozwala mu atakować silniejsze ptaki, jak kuropatwy lub bekasy. Głównie też poluje na drobne ptaszki, osobliwie na wróblowate, stadami żyjące. Na wiosnę niszczy mnóstwo piskląt, więc i kuropatwy nie są zapewne wolne od jego ataków. W każdym razie *ptak ten zasługuje na tepienie*

GRUPA VIII.

Błotniak stawowy. (*Circus aeruginosus*).

Wyróżnia się od innych błotniaków lub jastrzębi jasną (białą, białawą, płową lub rudawą) głową, która wyraźnie odbija od brunatnych lub ciemno-brunatnych pleców.

Stary ptak posiada wierzch głowy białawy lub płowy, z ciemniejszymi stosinami piór; plecy ciemno-brunatne; gardziel biaława lub płowa; spód kasztanowaty, na piersiach płowem upstrzony; środek złożonego skrzydła siwy; ogon płowo-siwy. Tęcza pomarańczowa; woskówka i nogi żółte.

Ptak młody w pierwszym pierzu jest całkowicie ciemno-kasztanowato-brunatny, tylko cały wierzch głowy, a niekiedy i gardziel, są płowe lub rudo-płowe, na linii oczu mocno ciemno-brunatnym upstrzone.

Długość skrzydła złożonego 392—415 mm.; ogona 236 mm.

Zamieszkuje Europę; w Syberii rzadki, lecz pojawia się w Chinach, Japonii, Indjach wschodnich i na Filipinach; z Europy na zimę ciągnie do północnej Afryki; niekiedy zalatuje nawet i do południowej.

Do nas przylatuje dopiero w kwietniu, a już w końcu lata na południe wędruje. W kraju naszym dość pospolity, osobliwie w okolicach błotnistych lub w stawy obfitujących. Oprócz żab, myszy i polników, chętnie łąwi ptaki drobne, a nawet i większe, jeśli tylko twardo w trawie dosiadają; nieraz więc bekas, przepiórka lub kuropatwa, staje się jego zdobyczą. Największe jednak szkody czyni, wypijając jaja ptaków. Tym więc sposobem *zasługuje na bezwzględne tępienie*.

Błotniak zbożowy. (*Circus cyaneus*).

Skrzydła złożone od ogona znacznie krótsze, co go różni od błotniaka popielatego i od błotniaka bladego.*)

Stary samiec z wierzchu popielaty; lotki czarne, gardziel i przód piersi popielate; reszta spodu wraz z nogawicami i podogoniem czysto białe, niekiedy słabo rudawem upstrzone na środku dolnych piersi i brzucha. Tęcza, nogi i woskówka żółte.

Różni się od błotniaka popielatego brakiem bladej pstruczyny na nogawicach; od błotniaka bladego jednostajnie białymi piórkami nadogonowemi, które u tamtego są wpoprzek popielatem przegowane.

*) Cechę tę podaje Taczanowski. Dla braku egzemplarzy nie mogłem jej sprawdzić.

Samica ma wierzch szaro-brunatny, jaśniejszym na głowie, karku i pokrywach skrzydłowych urozmaicony. Spód białawy, ciemno-szarym wpodłuż. grubo upstrzony. Głowa na bokach i od przodu wyraźną, jasną smużką oddzielona od szyi. Na ogonie 4 wyraźne, ciemne pręgi.

Młode ptaki do samicy podobne, tylko mają spód bardziej rudawy; pstrocizna na karku szersza i mocniej rudawa.

Długość skrzydła złożonego 340–390 mm.; ogona 230–275 mm.

Zamieszkuje Europę i Syberję północną, z kąd zimą leci na południe do Afryki północnej, do Chin i do Indyj północnych. U nas do pospolitszych ptaków drapieżnych należy. Przylatuje wczesną wiosną i do zimy w kraju naszym przebywa. Karmi się, jak poprzedzający, więc też *zasługuje na tępienie*.

Błotniak popielaty. (*Circus pygargus*).

Stary ptak podobnie ubarwiony, jak stare obu poprzednich gatunków, różni się tylko od nich a także i od następnego, rudawemi, podłużnemi kreskami na spodzie ciała, a osobliwie na nogawicach. Druga cecha, wyróżniająca go od tych dwu gatunków, jest: czarna smuga na środku złożonego skrzydła.

Samica i młode do poprzedniego podobne, i tylko po niektórych, trudnych do pochwycenia cechach, wyróżnić je można.

Długość skrzydła złożonego 376–385 mm.; ogona 230–246 mm.

Zamieszkuje Europę po 60° szer. północnej; zimą spotyka się wzdłuż Nilu, przez Abisynię po Afrykę południową; w Azji sięga Indyj wschodnich i Chin po rze-

kę Jance. U nas pospolitym bywa na jesiennych przelotach (według Taczanowskiego). Równie szkodny, jak inne błotniaki, *zasługuje więc na wyniszczenie*.

Błotniak błady. (*Circus macrurus*).

Stary ptak, podobnie ubarwiony jak oba poprzednie gatunki, to jest blado popielaty, z białym brzuchem i nogawicami. Różni się zaś od nich piórami nadogonowemi pstremi, t. j. biało i popielato wpoprzek przegowanemi,

Młode i samice podobne do młodych i samic obu poprzedzających gatunków.

Długość skrzydła złożonego 345—357 mm.; ogona 216 do 230 mm.

Zamieszkuje południową Europę i zachodnią Azję, zimą leci do Afryki, Indyj wschodnich, Burmy i do Chin, aż po rzekę Jance. U nas w Królestwie Polskiem należy do najrzadszych ptaków. Jedyny okaz tego gatunku zabity został w Szunisku (pow. Opatowski) wiosną 1897 roku przez p. Władysława Jelskiego i znajduje się w muzeum hr. Branickich. Oczywiście rzecz, iż ptak ten nie może wywierać najmniejszego wpływu na gospodarstwa łowieckie.

GRUPA IX.

Myszołów zwyczajny. (*Buteo buteo*).

Różni się od myszołowa włochatego i od orła karlika obnażonym skokiem; od kań—równo ściętym, a nie widłowatym ogonem; od orła rybołowa — ciemnym spodem ciała, szczuplejszemi i wyższemi nogami, słabo rozwiniętymi pazurami i żółtym kolorem nóg; wreszcie od jastrzębia — dłuższemi skrzydłami, sięgającemi końca ogona.

Ubarwienie myszołowa zwyczajnego jest nadzwyczaj zmienne i trudno jest nawet dobrać dwa osobniki jednakowo ubarwione. Najczęściej jednak spotyka się egzem-

plarze, mające cały wierzch ciemno-brunatny, niekiedy z domieszką szaro brunatnego (na brzegach piór) lub rudawego. Spód ciała jest równie ciemno-brunatny, lecz z silniejszą pstroczną rudawą, białawą, lub płową. Brzuch i podogonie zwykle są poprzecznie falowane rudawym lub płowym kolorem. Nogawice są zwykle ciemno-brunatne, niekiedy jednostajne, częściej jednak falowane rdzawym lub płowo-rdzawym kolorem. Ogon pręgowany 10—12 ciemnymi paskami.

Niektóre okazy są całkowicie ciemno-brunatne, tylko na brzuchu urozmaicone poprzecznymi, białawymi prążkami. Znam znów egzemplarz, który ma płoworudzawe ramiona, wszystkie pióra na barkach szerokorudym lub płowym kolorem obwiedzione, cały brzuch i nogawice czysto-blando-płowe i ogon na górnej powierzchni rudawy, ciemno-pręgowany. Wreszcie w muzeum hr. Branickich w Warszawie znajduje się okaz myszołowa zwyczajnego, który posiada całą głowę, spód ciała i ramiona białe, tylko na bokach szyi i piersi oraz na brzuchu kilka podłużnych kresek ciemnych. Pióra barkowe szeroko białym kolorem obrzeżone.

Tęcza ciemno-brunatna; woskówka i nogi żółte. Skrzydło 305—440 mm. Ogon 235—360 mm.

Myszołów zwyczajny zamieszkuje Europę. U nas po pustulce należy do najpospolitszych ptaków drapieżnych. Na zimę większa część odlatuje, ustępując miejsca myszołowowi włochatemu; niemniej jednak liczne osobniki myszołowa zwyczajnego pozostają u nas rok okrągły.

Ponieważ myszołów zwyczajny należy do najpospolitszych ptaków drapieżnych, najwięcej też ulega tępieniu przez straż leśną czy polną. Musimy się więc zastanowić nad tem, czy należy tak niebaczenie wyniszczać tego drapieżnika, i czy tępiąc go, nie czynimy wielkiej

szkody rolnictwu? Według świadectwa wszystkich badaczy, którzy mieli sposobność obserwowania tego ptaka na swobodzie, karmi się on przeważnie myszami, polnikami, szczurami, chomikami, etc. etc., to jest, właśnie temi drobnymi gryzoniami, które taką szkodę w rolnictwie czynią, że niekiedy stają się prawdziwą klęską dla ziemian. Oprócz tego myszołów zjada węże, jaszczurki, pędraki, żuki, koniki polne; niekiedy łowi drobne ptaki i małe zajaczki, a gdy znajdzie nieżywe jakie stworzenie albo padlinę, nigdy nią nie gardzi. Zwracam szczególną uwagę na ten szczegół, gdyż nieraz zdarzało mi się słyszeć, jako wielki argument szkodności myszołowa, że ptak ten łatwo bierze się na żelaza, w które kładziemy skrzydła kuropatwy lub skórkę zajęcia, czy królika. Dowodzi to tylko, że myszołów wyszukuje nieżywych stworzeń, które dlań stanowią równie dobry pokarm, jak żywa zwierzyna. Myszołów, według zdania Brehm'a, nie jest w stanie złowić ani napół wyrosniętego zajęcia, ani zdrowej kuropatwy; a że niekiedy chore osobniki, lub młode zajaczki stają się jego łupem, to wynagradza on stokrotnie te szkody niszczeniem drobnych gryzoniów, o czym nas przekona następująca statystyka, zaczerpnięta z pięknego dzieła Brehm'a.

Martin roztwierał żołądki około 100 myszołówów, i nigdy nie znalazł nic innego oprócz polników *) (*Arvicola*) i szczurów. Blasius w żołądku jednego myszołowa znalazł 30 polników, a Brehm tę liczbę przyjmuje za średnią jednodniową tych szkodników, zjedzonych przez jednego myszołowa, co czyni 10,000 polników, wyniszczonych rocznie przez jednego myszołowa. Przyjmując średnio trzy młode na każdy łąg, jedna rodzina tych ptaków

*) Myszy polnych.

wyniszcza około 50,000 polników przez ciąg jednego roku. Czyż wobec tego możemy się wahać, co do stanowiska, jakie winniśmy zająć względem myszołowów? Czyż te kilka zajaczków, które myszołow nam złowi, mają przeważać na niekorzyść tak użytecznego ptaka, i dla nich mamy zostać nieubłaganymi jego tępicielami? Wszak weźmy na uwagę, że myszołow poluje w dzień, kiedy zajęce w kotlinach leżą; że przecież nie mamy żadnych środków do walczenia z małymi gryzoniami, których masowe pojawienie się w niektórych latach sprowadza klęskę na całe okolice. Jeśli na całej powierzchni Europy myszołowy ulegną bezwzględniemu tępieniu, jakież to oplakane skutki dla rolników pociągnąć może.

Możnaby powiedzieć, że trudno jest gajowym zabezpieczyć strzelania tych użytecznych ptaków, gdyż niewprawny człowiek nie rozróżni w lecie myszołowa od jastrzębia lub innego szkodnika. Niewątpliwie jest to ważny argument, lecz jestem przekonany, że, przy staraniu i przy dobrych chęciach, można tego uniknąć. Stróże leśni czy polowi, przy pewnej wprawie mogą się nauczyć rozpoznawania myszołowów od innych drapieżników nawet na daleki dystans. Do osiągnięcia tego podam następujący środek:

W każdym gospodarstwie łowieckim, gdzie strzałowe od ubitych szkodników jest płacone, śmiało można przyjąć, że z ogólnej liczby zabitych drapieżników $\frac{3}{4}$ wypada na oba gatunki myszołowa (zwykłego i włochatego) i na pustułkę— to jest, na trzy najużyteczniejsze dla rolnictwa, dzienne ptaki drapieżne. Otóż zabraniając surowo strażę strzelania tych trzech gatunków ptaków i kwadruplując strzałowe od prawdziwie szkodnych, będziemy w stanie zmusić gajowych do rozpoznawania użytecznych ptaków od szkodnych. Tym sposobem nie prze-

kroczy my budżetu naszego, a jednocześnie dojdziemy do ochrony, bardzo dla rolnictwa użytecznych ptaków.*)

Muszę tu jednak zrobić jedną uwagę. Zwykle do kontrolowania strzałowego, gajowi zachowują wysuszone łapki drapieżników. Otóż bardzo byłoby trudno odróżnić łapki myszołowów od łapek innych drapieżników, a wysuszone nóżki pustułka niczem się prawie nie różnią od nóg drzemlika lub kobuza. Aby więc uniknąć wszelkich, mogących ztąd wyniknąć nieporozumień, zaproponowałbym, aby zamiast łapek, do kontroli zachowywano ogony, odcięte wraz z kostką kuprową, tak, iżby cały ogon trzymał się kupy. Wtedy ogony myszołowów i pustulek łatwo wyróżnimy od ogonów wszelkich innych drapieżników.

Myszołów północny. (*Archibuteo lagopus*).

Łatwo odróżnić się daje od innych drapieżników tejże wielkości *po skokach upierzonych aż po same palce*. Od orła karlika, który ma także skoki upierzone, różni się znacznie dłuższem skrzydłem i czysto białym ogonem w połowie nasadowej.

Upierzenie tego ptaka odznacza się mocną pstrociną kolorów: białego, śmietankowego i brunatnego, do których niekiedy domieszanym bywa kolor płowy lub rdzawy. Zwykle głowa, szyja i piersi, bywają białe lub śmietankowo-białe, upstrzone mniej lub więcej mocnymi kreskami i plamami brunatnymi. Na brzuchu plamy te mocniej rozwinięte, stanowią główne tło, na którym rozsiane jest upstrzenie płowe lub białe. Plecy są brunatne z mniej lub więcej obrzeżonemi białym i pło-

*) Patrz Kalendarz Myśliwski Ronczewskiego za rok 1897, str. 15.

wym kolorem piórami. Nogawice płowe lub rudawe, upstrzone podłużnymi, brunatnymi kreskami, niekiedy brunatnym kolorem pręgowane, lub całkowicie brunatne. Podogonie czysto białe lub śmietankowe. Ogon od nasady czysto biały, od końca brunatny lub kilku grubemi pręgami ciemnymi przecięty. Sam koniec ogona jest zawsze białawy lub jasno-szary. Niekiedy kolor biały lub śmietankowy, jest tak silnie rozwinięty, że ptak w locie na pewien dystans wydaje się od spodu czysto-biały. Tęcza ciemno-brunatna. Woskówka i palce żółte. Skrzydło 450—460 mm.; ogon 242—270 mm.

Myszołów północny zamieszkuje północne kraje stałego ładu, z kąd na zimę stale posuwa się ku południowi, zapędzając się w wyjątkowych razach do północnej Afryki. U nas w zimę jest chyba najpospolitszym, dziennym ptakiem drapieżnym. Przylatuje zwykle w początkach października, a w marcu lub kwietniu napowrót ku północy ciągnie, Tyzenhauz twierdzi, że na Litwie gnieździ się czasami, choć w Królestwie Polskiem nigdy gniazdo jego nie było znalezionem.

Obyczaje ma podobne do myszołowa zwyczajnego i tak samo karmi się przeważnie myszami i polnikami.

Prof. Menzbier w swem dziele „Pticy Rossii“, t. I, str. 177) twierdzi, że niekiedy myszołów północny łowi mniejsze ptaki, a nawet kuropatwy; lecz z drugiej strony wiem od preparatorów, że nigdy w żołądku tego ptaka nie znajdowano nic, oprócz małych gryzoniów. Gdyby więc nawet złowił niekiedy kuropatwę, to można mu to wybaczyć, biorąc na uwagę korzyści, jakie rolnictwu przynosi, — zalecać go też należy opiece wszystkich, na równi z myszołowem zwyczajnym i pustułka.

II.

S o w y.

(*Striges*).

Sowy, czyli nocne ptaki drapieżne, odznaczają się miękkim, puszystym upierzeniem, dziobem haczykowatym, jak u ptaków drapieżnych dziennych, wielkimi oczami, oraz palcami obrośniętymi aż po same szpony, a przynajmniej pokrytymi szczeciniastem, rzadkiem pierzem. Długie, wąziutkie piórka, rozchodzące się promieniście od oczu, tworzą wkoło nich rodzaj tarcz, które nazwano *szlarą*. Szlara u niektórych gatunków jest bardzo wyraźna, u innych, jakkolwiek widoczna, nie jest tak wybitną. Prawie wszystkie mają obyczaj nocny i przeważnie należą do ptaków użytecznych dla rolnictwa ze względu na tępienie myszy i innych szkodliwych gryzoniów.

Kraj nasz zamieszkuje, lub peryodycznie odwiedza 13 gatunków sów, z których 8 należy do rzadkości, a tylko 5 uważać można za pospolite.

Dla ułatwienia oryentowania się podzielimy wszystkie nasze sowy na trzy grupy:

Grupa I-a. Sowy wielkie (złożone skrzydło powyżej 370 mm.). Wszystkie cztery gatunki tej grupy, należą u nas do rzadkości.

Grupa II-a. Sowy średnie (złożone skrzydło 230 do 315 mm.).

Grupa III-a. Sowy małe (złożone skrzydło poniżej 185 mm.).

GRUPA I.

Sowy wielkie.

Puhacz (*Bubo ignavus*).

Największa z sów (skrzydło złożone 430 do 500 mm.). Nad oczami pęczki piór dłuższych formują rodzaj pary uszu. Szlara wyraźna. Ubarwienie tworzy się z mieszaniny kolorów; płowego, czarniawego i białego. Oczy pomarańczowe.

W Królestwie Polskiem należy już dziś do rzadkości i spotyka się jeszcze gdzieś w lasach po prawej stronie Wisły. Pospolitszy na Litwie, Wołyniu i Polesiu. *Bardzo szkodny dla zwierzostanów.*

Sowa mszarna (*Syrnium lapponicum*).

Niewiele mniejsza od puhacza (skrzydło złożone około 470 mm.). Odznacza się nadzwyczaj wyraźną szlarą popielatą, koncentrycznymi, czarniawymi kółkami upstrzoną. Pośród szlary niewielkie, żółte oczy. Całkowite ubarwienie popielatawe z szaro-brunatną pstroczizną. Ogon bardzo mało klinowaty.

W Królestwie Polskiem pojawia się nadzwyczaj rzadko; częściej spotyka się na Litwie. *Dla zwierzostanów szkodna.*

Sowa uralaska (*Syrnium uralense*).

Mniejsza od poprzedzającej (skrzydło złożone od 360 do 400 mm.). Szlara mniej wyraźna i pozbawiona charakterystycznych prążek koncentrycznych, a przeciwnie, upstrzona niewyraźnie promienistymi paskami. Oczy ciemno-brunatne, a nie żółte. Ogon bardzo klinowaty i upstrzony szerokimi pręgami. Całe ubarwienie bardziej wpadające w kolor płowy, aniżeli u sowy mszarnej.

W Królestwie Polskiem należy do największych rzadkości. Dość często spotyka się we wschodniej Galicyi i na Litwie. *Dla zwierzostanów szkodna.*

Sowa biała lub śnieżna (*Nyctea scandiaca*).

Równie duża, jak poprzednia. Skrzydło złożone 400 do 420 mm. Łatwa do poznania po śnieżno białem upierzeniu, gdzieś szarym kolorem centkowana (u samca) lub w poprzek pręgowana (samica). Oczy cytrynowo-żółte.

Pojawia się u nas niekiedy zimą, należy jednak do ptaków bardzo rzadkich. Tylko w wyjątkowe zimy nalatuje do nas nieco obficie. Podobno karmi się prawie wyłącznie myszami i innymi drobnymi gryzoniami. Na północy główne jej pożywienie stanowią lemingi.

GRUPA II.

Sowy średnie.

Puszczyk (*Syrnium aluco*).

Skrzydło złożone około 280 mm. Oko prawie czarne, wielkie. Całkowite ubarwienie składa się z pstroczny rdzawej, czarniawej i białej. U niektórych osobników przeważa kolor popielaty, u innych rdzawy.

Należy do najpospoitszych sów i trzyma się u nas zarówno latem, jak i zimą. Karmi się prawie wyłącznie myszami i polnikami, a tem samem *zasługuje na ochronę.*

Sowa jarzębata (*Surnia ulula*).

Skrzydło złożone 235 do 245 mm. Łatwa do odróżnienia po regularnem, czarniawem, poprzecznem pręgowaniu na białawem tle na całej spodniej części ciała. Szlara wyraźna, obwiedziona od góry i po bokach czarną pręgą. Wierzch głowy czarniawy, upstrzony białemi groszkami. Ogon mocno stopniowany. Oczy cytrynowo-żółte.

U nas zjawia się dość rzadko, i tylko w porze zimowej. Według obserwacyi Wiktora Godlewskiego, na Syberyi atakuje w dzień kuropatwy, można ją przeto do szkodników zaliczyć, lecz *dla swej rzadkości nie ma znaczenia w gospodarce łowieckiej.*

Sowa płomykowata (*Strix flammea*).

Skrzydło złożone 290 do 305 mm. Wierzch ciała popielaty, drobniotko, czarnym i białym kolorem upstrzony. W skrzydłach dużo rudzizny. Spód ciała i boki szyi rudawo-płowe (niekiedy czysto białe), upstrzone czarniawemi kropeczkami lub płomykami). Szlara nadzwyczaj wyraźna, sercowata, koloru brudno-białego, lub różowawego, przy oczach brunatna. Oczy prawie czarne.

U nas wszędzie się spotyka, lecz nigdzie nie jest liczną. Trzyma się stale miejscowości. *Należy do najużyteczniejszych ptaków i na ochronę zasługuje.*

Sowa błotna (*Bubo accipitrinus*).

Skrzydło złożone 304 do 312 mm. Wierzch grubo płowym i czarniawym kolorem upstrzony. Spód ciała płowy, w podłuż czarniawym kreskowany. Szlarka wyraźna, przy oczach czarna, przy dziobie biała, potem płowym i czarnym pstra, a wokoło obwiedziona od wewnątrz czarnym, a od zewnątrz białym kolorem. Tęcza cytrynowo-żółta.

U nas bardzo pospolita na przelotach wiosennych, a szczególnie jesiennych. Tę to sowę spotyka się tak często po zagajnikach, na polach w okopowych, lub też na łąkach. Według zdania Taczanowskiego, łowi ona nawet w dzień bekasy i inne ptaki błotne, a także kuropatwy i przepiórki, *głównem wszelako jej pożywieniem są myszy i różne inne drobne gryzonie*, czem sownie kompensuje nieznaczne szkody w zwierzostanach.

Sowa uszata (*Bubo otus*).

Skrzydło złożone 280 do 310 mm. Ogólnym wyglądem przypomina poprzednią, lecz różni się uszkami, utworzonymi z piórek dłuższych ponad oczami, co jej nadaje wygląd małego puhacza. Oczy pomarańczowe.

U nas przebywa stale, ale nigdzie nie spotyka się w wielkiej liczbie. Karmi się głównie myszami, które po nocach łapie. *Zasługuje na ochronę.*

GRUPA III.

Sowy małe.**Pójdźka** (*Carine noctua*).

Skrzydło złożone 153 do 168 mm. Wierzch ciemno-brunatno-szary, upstrzony białymi, okrągłymi plamami. Spód białawy, z szaro-brunatną pstroczizną. Oczy żółte. Palce pokryte rzadkiem, szczeciniastem pierzem. Szlara niewyraźna.

U nas pospolita. Lata nawet w dzień. *Należy do bardzo niewinnych i użytecznych ptaszków.*

Sowa włochata (*Nyctala tengmalmi*).

Nieco większa od poprzedzającej (skrzydło 172 do 185 mm.). Palce suto upierzone, aż po same szpony. Oczy żółte.

U nas należy do bardzo rzadkich (najczęściej jeszcze spotyka się w gubernii suwalskiej. *Dla zwierzo- stanów obojętna.*

Sóweczka (*Glaucidium passerinum*).

Najmniejsza ze wszystkich sów (ledwie nieco większa od wróbla). Skrzydło złożone 94 do 102 mm. Ubarwiona dość podobnie, jak pójdźka. Oczy żółte.

Według Taczanowskiego, u nas wszędzie dość pospolita, ale, że jest nader mała i kryje się po gąszczach, nikt jej prawie nie zna. *Dla zwierzo- stanów obojętna.*

Syczek (*Scops giu*).

Wielkość między pójdzką a karliczką (sóweczką). Skrzydło złożone 147 do 160 mm. Szaro-rudawy z subtelnym, czarnym rysunkiem. Na plecach rząd plam płowych lub białawych. Po bokach głowy pęczki dłuższych piórek tworzą uszki, jak u puhacza. Oczy cytrynowo-żółte.

U nas jest najrzadszą sową krajową; jakoby nieco częściej spotyka się na Litwie. *Dla łowiectwa obojętny.*

III.

Drozd y.

(*Turdidae*).

Kraj nasz zamieszkuje sześć gatunków drozdów, z których dwa, a mianowicie: kwiczoł i paszkot, należą bezwarunkowo do ptaków łownych. Podaję tu jednak charakterystykę wszystkich sześciu gatunków, aby się myśliwi mogli oryentować, gdy którego z nich zabiją.

Paszkot (*Turdus viscivorus*).

Największy z naszych drozdów (skrzydło złożone 150 do 157 mm.). Wierzch jednostajnie szary. Na skrzydłach jasne, wąskie obwódki. Spód płowo biały z czarnymi, trójkątnymi lub owalnymi centkami.

U nas wszędzie się spotyka, ale nie tak licznie, jak kwiczoł. Mięso jego równie jest smaczne, jak i kwiczoła.

Kwiczot (*Turdus pilaris*).

Nieco mniejszy od poprzedzającego (skrzydło złożone 137 do 148 mm.). Głowa i kark popielate; plecy kasztanowate, przód szyi oraz pierś rdzawo-płowe z czarnym upstrzeniem; środek brzucha czysto biały.

U nas wszędzie bardzo pospolity.

Drozd rdzawoboczny (*Turdus iliacus*).

Mniejszy od obu poprzednich (skrzydło złożone 114 do 120 mm.). Wierzch ciemno-szary, brew biaława; przód szyi oraz pierś białe, z gęstą, czarną pstroczną; środek brzucha biały; boki ciała czerwono-cynamonowe, po czym go można łatwo od innych drozdów odróżnić.

Kraj nasz odwiedza ten drozd masami dwa razy do roku: w kwietniu i wrześniu. Mięso bardzo smaczne.

Drozd śpiewak (*Turdus musicus*).

Wielkość poprzedniego (skrzydło złożone około 115 mm.). Ubarwiony podobnie, jak paszkot. Wierzch ciała szary. Spód biały, centkowany czarnymi, trójkątnymi plamami. Na przodzie piersi tło zwykle płowe, a nie białe.

U nas wszędzie bardzo pospolity, od połowy marca do listopada. Mięso ma doskonałe, ale należy go ochraniać, gdyż jest to jeden z najlepszych naszych śpiewaków, a przytem niszczeniem owadów przynosi wielki użytek. Na południu wyrządza szkody w winnicach.

Kos (*Merula merula*).

Nieco większy od poprzedzającego (skrzydło złożone około 125 mm.). Samiec całkowicie czarny z dziobem żółtym. Samica ciemno-brunatna.

Kos obroźny (*Merula torquata*).

Skrzydło złożone 134 do 140 mm. Samiec całkowicie sadzowato-czarny. Prząd piersi czysto biały. Samica z wierzchu szara, od spodu biała z czarniawą pstroczną.

W Królestwie Polskiem należy do wielkich rzadkości; dość często spotyka się w górach galicyjskich.

IV.

Jemiołucha.

(*Ampelis garrulus*).

Mały ptaszek, wielkości szpaka. Na głowie wydłużone piórka tworzą spory czubek. Całkowite ubarwienie cynamonowo-szare. Czoło, wąsy i podogonie czysto cynamonowe, gardziel czarna. Lotki czarne ze sporem, białym lusterkiem przy zamkniętem skrzydle, oraz kanarkowo-żółtem obrzeżeniem piór przy końcach zewnętrznej krawędzi. Zakończenie lotek białe. Lotki przedramieniowe zakończone wąziutkimi płatkami lakowo-czerwonego koloru. Ogon popielaty od nasady, potem ku końcowi czarny i zakończony szeroką, kanarkowo-żółtą pręgą. U bardzo starych osobników na końcach sterówek wąziutkie, lakowo-czerwone płatki (jak na lotkach przedramieniowych, tylko mniejsze). Skrzydło złożone 115 do 120 mm. Tęcza ciemno-czerwonawa.

Piękny ten ptaszek zamieszkuje daleką północ Starego i Nowego Kontynentu. Do nas zalatuje w końcu października, i w listopadzie i zwykle pozostaje do kwietnia, a nawet i do maja. Trzyma się zwykle licznymi stadkami, niekiedy po paręset sztuk liczącami. Karmi się jarzębiną, jemiolą, jałowcem i kaliną. Mięso jego bardzo jest smaczne.

V.

Gołębie.

(*Columbae*).

Kraj nasz odwiedzają trzy gatunki gołębi, bardzo łatwo wyróżnić się dające pomiędzy sobą zarówno wielkością, jak i ubarwieniem.

Grzywacz (*Columba palumbus*).

Największy z trzech gatunków (skrzydło złożone 240 do 250 mm.). Głowa popielata; wierzch ciała szaro-popielaty; spód ciała różowawo-winny. Po bokach szyi po jednej dużej, białej plamie z płowawym nalotem. Brzeg złożonego skrzydła biały. Oko żółte; nogi fioletowo-czerwone.

Do nas przylatuje w końcu marca lub w początkach kwietnia i przebywa do końca października.

Siniak (*Columba oenas*).

Średni z trzech gatunków (wielkości domowego gołębia). Skrzydło złożone 210 do 215 mm. Niebieskawo-popielaty. Przód piersi z winnym nalotem. Boki szyi metalicznie różowo i zielono połyskujące. Oko ciemno-brunatne.

U nas zjawia się niekiedy już w połowie lutego, niekiedy w połowie marca i trzyma się do końca października, choć czasami spotyka się go jeszcze w listopadzie, a nawet i w grudniu.

Turkawka (*Turtur turtur*).

Najmniejszy z trzech naszych gołębi (skrzydło złożone 175 do 180 mm.), wierzch głowy popielaty. Pióra na plecach czarniawe z szeroką, rudawą obwódką. Piers i część brzucha z winnym nalotem. Po bokach szyi czarna plama z białą pstroczną. Oko pomarańczowe.

Do nas zaczyna przylatywać w połowie lub przy końcu kwietnia i trzyma się do drugiej połowy września.

VI.

Ptaki kurowate.

(*Gallinae*).

W kraju naszym spotykamy 7 gatunków ptaków kurowatych, z których 6 jest osiadłych, a jeden (przepiórka) nalatuje do nas z wiosną, a na zimę odlatuje do cieplejszych krain. Wszystkie te ptaki tak są doskonale znane myśliwym, że opis ich byłby tu zbyt obszernym. Ograniczę się więc tylko do wymienienia anormalnych upierzeń, jak również do charakterystyki różnych faz rozwoju kuropatwy, wytwarzających specjalną nomenklaturę myśliwską. Na zakończenie podam charakterystykę spotykanych u nas gatunków bażanta, który, aczkolwiek sprowadzony do nas dzięki interwencji człowieka, dziś rozmnaża się w wielu okolicach naszego kraju w stanie dzikim, więc za ptaka, należącego do naszej fauny, słusznie uważany być może.

Kuropatwa właściwa lub szara (*Perdix perdix*).

Ptak w pierwszym pierzu posiada całkowite ubarwienie brudno-szare z płową lub rudawą pstroczną. W tem stadyum rozwoju nazywa się *zielonką*. Zanim dorośnie do połowy wielkości, już się zaczyna pierzyć, a pierwsze wypadają sterówki środkowe, gdy skrajne pozostają jeszcze, co ogonowi nadaje formę widełek i wtedy ptak nazywa się *widlówką* lub *widelką*. Następnie zaczynają wyrastać nowe pióra (właściwe już starym ptakom), przedewszystkiem na szyi, plecach i bokach ciała, gdy na głowie i na spodzie ciała pozostają jeszcze pierwsze pióra (zielonki). W tem stadyum ptak nazywa się *farbówką*. Dopiero, gdy ptak wyrośnie już całkowicie, zaczynają się pokazywać rudawe piórka na głowie i gardzieli, piersi stają się siwe i podkova zaczyna występować coraz wyraźniej. Ptak w tej fazie rozwoju nazywa się *kuropatwą w okularach*.

Jakkolwiek powszechnem jest mniemanie pomiędzy myśliwymi, że u nas spotyka się dwie odmiany kuropatwy (zwyczajna i kamionka), to jednak zaznaczyć muszę, że nauka tych odmian nie przyjmuje. Natomiast wspomnieć trzeba o dwóch rodzajach anormalnych ubarwień, będących raczej objawem patologicznym, a nie skutkiem wpływów klimatycznych, a mianowicie o osobnikach białych (albinosach) i osobnikach brunatnych, których ubarwienie ciemne do wypadków melanizmu zaliczyć chyba można.

Albinosy spotyka się wszędzie, lecz wogóle bardzo rzadko. Jako objaw zwyrodnienia, albinizm dotyka zwykle pojedyncze osobniki w mniejszym lub większym stopniu i dlatego spotkać można nieraz kuropatwy,

u których tylko nieliczne piórka są białe, u innych pólowa upierzenia jest biała, gdy wreszcie można trafić na indywidua całkowicie białe. Trafiają się i takie, u których albinizm występuje w formie, jakby spłowienia całego upierzenia; ptak zachowuje rysunek na całym ciele, lecz barwa piór jest bardzo blada, zwykle kremowa.

Odmiana brunatna (melanistyczna) przez długi czas uważaną była przez uczonych za oddzielny gatunek i w dziełach ornitologicznych za kuropatwę górską (*Perdix montana*) podawaną, aż w końcu opatrzone się, że są to tylko wyrodki melanistyczne zwykłej, szare kuropatwy, spotykane najczęściej na zachodzie (w Austrii i we Francji). U nas dawniej odmiany brunatnej nie spotykano, bo Taczanowski w dziele swem „Ptaki Krajowe“ (Kraków, 1882) opisu jej nie podaje. Pierwszy egzemplarz, jaki mi się zdarzyło spotkać, pochodził od hr. Władysława Potockiego z Parzymiech i zabity został w 1902 roku. Poniżej podaję opis trzech egzemplarzy tej odmiany, jakie się znajdują w Ornitologicznem Muzeum hr. Branickich w Warszawie.

1) Pochodzi z Rambouillet (Francya) od hr. Mikołaja Potockiego. Głowa, szyja i środek brzucha kremowo-białe; plecy pokryte są mieszaniną piór, właściwych kuropatwie, i czerwono-brunatnych; boki piersi i ciała oraz ogon czerwono-brunatne.

2) Pochodzi również z Rambouillet od hr. Mikołaja Potockiego. Posiada głowę i szyję, aż po piersi jednostajnie rdzawo-cynamonowe; plecy kasztanowate z podłużnemi, białawemi kreskami wzdłuż stosin piór, spód czerwono-kasztanowaty.

3) Pochodzi z Parzymiech (gub. piotrkowska), od hr. Władysława Potockiego. Posiada głowę rudawopłową, z pojedynczemi, czarniawemi piórkami na wierzchu,

oraz po bokach; pod oczami czarniawe te piórka tworzą dość obszerne plamy. Płecy są smolisto-czarniawe, lecz na tem tle przebija kolor ciemno-kasztanowaty. Spód ciała jest kasztanowato brunatny, a każde piórko jest czarno obrzeżone. To pojawienie się czarnego koloru dowodzi, że odmiana brunatna kuropatw należy do melanistycznych (*melanos* = czarny).

Nadmienić muszę, że zarówno odmiana albinistyczna, jak i melanistyczna, pochodzi od zwykłej, szarej kuropatwy wskutek zwyrodnienia i że na odwrót mogą się rodzić normalnie upierzone kuropatwy z rodziców anormalnych.

Przepiórka (*Coturnix coturnix*).

Przylatuje do nas w końcu kwietnia lub w początkach maja, a we wrześniu zaczyna zwolna odlatywać, chociaż niektóre osobniki przebywają czasami do listopada, jeśli ich śniegi nie wystraszą.

Pardwa (*Lagopus lagopus*).

Według Taczanowskiego, przed kilkudziesięciu laty pardwy spotykały się w niewielkiej ilości w leśnictwie Kidulskim w gub. suwalskiej. Nie mam żadnych danych, czy dziś się tam jeszcze przytrafiają. W każdym razie była to jedyna miejscowość, gdzie się ptak ten spotykał w nowszych czasach w granicach Królestwa Polskiego. Na Litwie i Żmudzi pardwa do pospolitszych ptaków należy.

Jarząbek (*Tetrastes bonasia*).

Przed 50-iu laty ptak ten spotykał się pod samą Warszawą; dziś, wskutek zmniejszenia się obszarów leś-

nych, spotyka się jeszcze w niewielkich ilościach w guberniach: kieleckiej, piotrkowskiej, radomskiej, lubelskiej, siedleckiej, łomżyńskiej i suwalskiej. Daleko jest pospolitszy na Litwie, Wołyniu i Polesiu.

Cietrzew (*Lyrurus tetrrix*).

Bardzo starego koguta od młodego można odróżnić: po bardziej zagiętych na boki, piórach lirowatych ogona; po bardziej czarnych i mocno połyskujących piórach barkowych, które u młodszych są pstre; po czarnych plamkach po środku białych, podogonowych piór.

Jako anormalne ubarwienie, najczęściej trafiają się wypadki albinizmu, który rozprzestrzenia się mniej lub więcej. Znane są osobniki, które mają na całych plecach, w skrzydłach i w ogonie pióra białe, czarnym wokoło obwiedzione. Według Bogdanowa, trafiają się też odmiany dymiasto-szare, lub koloru gliniastego.

Rozpowszechnione też są wśród kur cietrzewi (choć u nas takich nie spotykałem) odmiany z cechami samczemi. Znanym jest objaw w świecie zwierzęcym, że stare bardzo samice — zwykle jałowe — zaczynają przybierać cechy samców. Podobny wypadek zachodzi też z kurami cietrzewi. Ujawnia się to przedewszystkiem przez lirowate zagięcie piór ogonowych (sterówek) przy zwykłym ubarwieniu samicy. Jednocześnie występują czarne piórka na piersiach i brzuchu. U niektórych osobników (samic) czarny ten kolor rozwija się znacznie, a nawet w pewnych, rzadkich wypadkach zajmuje całe ciało. Podobną samicę cietrzewia posiada Muzeum hr. Branickich w Warszawie. Przypomina ona wyglądem koguta, tylko brak jej zupełnie koralów, a na piersiach pióra są białe, czarnym obrzeżone. Kilka lo-

tek trzeciorzędnych posiada zwykle ubarwienie, jak u samicy.

Głuszc (*Tetrao urogallus*).

Dziś ptak ten spotyka się w obrębie Królestwa Polskiego w kilku zaledwie okolicach, a mianowicie w Lubelskiem (w Ordynacyi Zamoyskiej) i w gub. suwalskiej. Jakoby trafiał się jeszcze w niektórych leśnictwach gub. radomskiej, ale są to już ostatni przedstawiciele rodu głuszcowego w tych stronach, skazani na zagładę w krótkim przeciągu czasu.

Mieszaniec ptaków kurowatych.

Gargatun czyli *mieszaniec głuszca z cietrzewiem* (*Tetrao urogallus* \times *Lyrurus tetrix*). Cechy obu form macierzystych przelewają się na potomstwo w różnym stopniu i dlatego mieszaniec głuszca i cietrzewia występują pod postaciami bardzo różnemi, stosownie do tego, czy w nich przewagę wziął rozrodczy element jednego lub drugiego ptaka. Ponieważ z drugiej strony mieszaniec te bywają niekiedy płodne, więc, krzyżując się w dalszym ciągu z jedną z form macierzystych, przelewają na swe potomstwo cechy tej formy. Zwykle jednak typowy gargatun jest to ptak wielkości pośredniej, pomiędzy głuszcem a cietrzewiem (skrzydło złożone około 340 mm.), o upierzeniu ciemnym, prawie czarnem, przyczem na przodzie szyi oraz piersiach wyraźnym jest dość silny, buraczkowy połysk metaliczny. Pióra ogona są albo proste, albo też zlekka na boki wygięte, co przypomina cietrzewia. Pozatem spotyka się okazy więcej zbliżone do głuszca, a nawet znane są i takie, które

ubarwieniem zupełnie przypominają tego ostatniego, tylko są odeń mniejsze. Wreszcie wspomnieć muszę o kurach gargatuna, które są zupełnie pośrednie, zarówno co do ubarwienia, jak i wielkości, pomiędzy kurami głuszcą a cietrzewia.

Mieszaniec cietrzewia z jarząbkim (*Lyrurus tetrrix* × *Tetrastes bonasia*). Nie słyszałem nigdy, aby u nas ktośkolwiek zabił tego mieszańca. Opis jego podaję według egzemplarza, pochodzącego z Norwegii, a znajdującego się w zbiorach Johna Fowlera w Londynie. Wielkość pośrednia między cietrzewiem a jarząbkim (skrzydło złożone około 210 mm.). Ogólny typ ubarwienia jarząbka, ale plecy szare, drobnutko czarnym przegowane. Sterówki (z wyjątkiem środkowych, które są koloru pleców) czarne, z białymi na końcu brzeżkami. Na bokach szyi, piersiach i brzuchu pióra czarne, szeroko białym obrzeżone. Gardziel czarna, jak również przęga pod okiem, ciągnąca się wzdłuż po bokach szyi.

Mieszaniec cietrzewia z pardwą (*Lyrurus tetrrix* × *Lagopus lagopus*). Nie słyszałem, jak i o poprzednim, aby u nas kiedykolwiek był zabity ten rodzaj mieszańców. Znane egzemplarze pochodzą z Rosyi (gubernie: archangielska, ołoniecka, nowogorodzka i kazańska). Jest to ptak wielkości pośredniej między cietrzewiem a pardwą ($\frac{3}{2}$ do $\frac{4}{2}$ większy od pardwy). Ubarwienie składa się z mieszanki kolorów białego z czarnym, lub białego z rudawym. Zwykle kolor biały przeważa. Palce u niektórych są suto upierzone, jak u pardwy; u innych—obnażone, z grzebykami, jak u cietrzewi.

Bażanty (*Phasianidae*).

W naszych bażantarniach przeważa typ bażanta zwyczajnego, czyli kolchijskiego, zwanego także czeskim

(*Phasianus colchicus*), gdyż bażant ten jest najdawniej znany w Europie i do nas był też przez długie lata wyłącznie sprowadzany. Dopiero od lat może dwudziestu zaczęły napływać inne gatunki, które się przemieszały z tym bażantem, tworząc trudną do opisaną mozaikę. Dla tej przyczyny podaję tu tylko opisy tych pięciu gatunków czystych, jakie ewentualnie w naszych bażantarniach spotkać się mogą, te bowiem gatunki najbardziej są zagranicą rozpowszechnione i do nas łatwo przez pośrednictwo handlarzy dostać się mogły. Dla łatwiejszego zorientowania się, podzielimy te pięć gatunków na dwie grupy, a mianowicie: bażantów bezobrotnych i bażantów obrotnych. Opisać kur nie podaje, gdyż są one po większej części do siebie bardzo podobne, i trzeba doskonałego specjalisty, aby je rozróżnił.

a) Bażanty bezobrotne.

Cała szyja ciemna bez białej obroży.

Bażant kolchijski (Phasianus colchicus). Wierzch głowy ciemno-zielony, metalicznie połyskujący. Szyja ciemno-szafirowa z metalicznym połyskiem. Plecy z metalicznym, fioletowym połyskiem, przyczem każde pióro posiada pośrodku plamę płową w kształcie litery V. Piersi i brzuch z fioletowym, metalicznym nalotem, przyczem każde piórko obrzeżone granatowym, metalicznym rąbkiem. Boki ciała kasztanowate z czarnymi obrzeżeniami piórek. Ojczyzna: Turcja europejska, Grecya, Azja Mniejsza i Kaukaz.

Bażant różnobarwny (Phasianus versicolor). Wierzch głowy szaro-zielony, metalicznie połyskujący. Szyja ciemno-szafirowa, metalicznie połyskująca. Wierzch ciała brudno-kasztanowaty z zielonawym, metalicznym nalo-

tem, przyczem każde piórko posiada płową plamę w kształcie litery V z tępym końcem. Kuper szaro-zielonkawy ze słabym, metalicznym połyskiem. Cały spód ciała ciemno-zielony, mocno metalicznie połyskujący. Ramiona popielate. Ojczyzna: Japonia.

b) Bażanty obrożne.

Na szyi mniej lub więcej szeroka biała opaska.

Bażant mongolski (Phasianus mongolicus). Głowa i szyja ciemno-zielone, połyskujące. U spodu szyi niezbyt szeroka, czysto biała obroża, nieschodząca się na przodzie. Plecy, piersi i brzuch ciemno-kasztanowate z mocnym, zielonym, metalicznym nalotem i czarną, słabą pstroczną na końcach piór. Ramiona brudno-białe. Ojczyzna: dolina Syr-Daryi, okolice jeziora Bałkasz.

Bażant mandżurski (Phasianus torquatus). Wierzch głowy szary; brew biała. Górna część szyi ciemno-zielona, połyskująca. Dolną część szyi zajmuje bardzo szeroka, czysto biała obroża. Przód pleców i boki ciała blado-płowe z czarnem obrzeżeniem piór. Środek pleców kasztanowaty, przyczem każde piórko ma pośrodku białawe pole, czarno-obrzeżone. Kuper zielonkawo-szary, z czarniawą, słabą pstroczną. Piersi kasztanowate z delikatną, czarną pstroczną i słabym fioletowym, metalicznym nalotem. Środek brzucha czarny. Ojczyzna: Mandżurya, Korea, Kraj Ussuryjski, Wschodnia Mongolia, Wschodnie Chiny aż po Kanton.

Bażant królewski (Phasianus Reevesi). Łatwo poznać się daje po olbrzymim ogonie, dochodzącym do 1 metra 60 cent. długości, oraz po braku metalicznego połysku na piórach. Wierzch głowy biały. Czoło i przęga przez oczy aż na tył głowy—czarne. Górna część szyi

czysto biała, co tworzy szeroką obrożę; dolna część szyi czarna. Plecy i kuper złocisto-ochrowe, przyczem piórka są czarno obrzeżone. Piersi i boki ciała ciemno-kasztanowate z białą i czarną, półksiężycową pstroczną bardzo grubą. Środek brzucha czarny. Ojczyzna: góry północnych i wschodnich Chin.

Nadmienić muszę, że sprowadzane obecnie z zagranicy bażanty, są to po większej części mieszańce czterech pierwszych gatunków (bażanta kolchijskiego, różnokolorowego, mongolskiego i mandżurskiego). Zdaje się, że osławiony bażant angielski posiada w sobie przeważnie krew mandżurskiego gatunku.

VII.

Ptaki brodzące.

Muszę uprzedzić czytelnika, że łatwiej jest określać kaczki lub nawet drapieżne ptaki, aniżeli brodzące, a to dlatego, że między temi ostatnimi znajduje się sporo podobnych do siebie. Jeżeli wszelako uzbroimy się w trochę cierpliwości, to i z tej trudności wybrniemy zwycięzko. Aby zaś ułatwić czytelnikom manipulację, podam w krótkości sposób obchodzenia się z niniejszym podręcznikiem.

Przedewszystkiem uprzedzić muszę, że grupy: V-ta, VII-a i VIII-a zawierają ptaki, nadzwyczaj rzadko do nas zalatujące; przy szukaniu więc można je na razie pominąć. Pozostanie więc nam wszystkiego grup siedm, z których grupa VI-a (*Ptaki Siewkowate*) zawiera najwięcej gatunków, bo na ogólną ilość 61 gatunków ptaków brodzących, spotykanych u nas, wspomniana grupa zawiera nie mniej, jak 37 gatunków. Dla tego, jeśli nam wypadnie określać jakiego ptaka, należy przede-wszystkiem przejrzeć cechy pojedynczych grup (I-ej,

II-ej, III-ej, IV-ej, IX-ej i X-ej), a gdy rzeczony ptak nie będzie pasował do żadnej z tych grup, wtedy dopiero starać się go określić przy pomocy tablicy synoptycznej, podanej przezemnie na str. 86 (sposób jej użycia znajduje się na str. 85).

* * *

Nasze ptaki brodzące rozbijają się na 10 następujących grup, które ułatwią nam poszukiwania danego gatunku.

I. Kurki wodne (*Rallidae*). Za typy tej grupy służyć mogą znane wszystkim: łyska, kurka wodna i derkacz. Ptaki różnych wielkości (największe dochodzą wielkości kury, najmniejsze — drozda). Dziób (z wyjątkiem jednego wypadku) długości głowy, prosty i dość wysoki (ściśniony z boków). Nogi niezbyt wyniosłe, lecz stosunkowo silne. Palce zwykle wydłużone. W jednym wypadku (łyska) palce posiadają płatkowate obrzeżenie, odgrywające rolę płetew.

II. Żórawie (*Gruidae*). Za typ służy nasz żóraw. Ptaki wielkie, z silnym, prostym dziobem. Nogi bardzo wyniosłe. Barkówki (pióra, przyczepione do zgięcia łokciowego) strzępiaste i zakręcone.

III. Dropie (*Otididae*). Typową formą jest drop zwyczajny. Ptaki od wielkości indyka do wielkości kury. Dziób prosty, długości głowy. Nogi niezbyt wyniosłe, silne, o trzech palcach krótkich. Na bokach dolnej szczęki wydłużone pióra tworzą rodzaj brody (brak jej tylko u strepeta).

IV. Kulony (*Oedienemidae*). Ptaki średniej wielkości (nieco mniejsze od kury); łatwo poznać po wielkich, słomiasto-żółtych oczach. Dziób prosty, długości

głowy. Nogi wysmukłe o 3 krótkich palcach (brak tylnego).

V. Żwirowce (*Glareolae*). Ptaki niewielkie, o skrzydłach długich i ostrych i bardzo widłowym ogonie. Dziób kłótki i dość gruby, nogi wysmukłe, lecz dość niskie, o 4 palcach.

VI. Siewki (*Charadridae*) ptaki rozmaitej wielkości (największe wielkości słonki, najmniejsze — skowronka). Tu mieszczą się wszystkie ptaki, znane u nas pod nazwą siewek, czajek, kuligów, biegusów, bekasów etc. etc. Wogóle tu szukać należy wszystkich tych ptaków, które nie podchodzą do żadnej z innych 9-u grup. Dla ułatwienia, grupę siewek we właściwym miejscu rozbiję na kilka innych poddziałów.

VII. Ibisy (*Ibididae*). Ptaki średniej wielkości z długim, zakrzywionym dziobem. Zwracam uwagę, że ubarwienie spotykanego u nas ibisa, jest ciemno-kasztanowate i z wierzchu metalicznie zielono połyskujące, aby w tej grupie nie szukać kuligów (*Numenii*), które z figury i kształtu dzioba są podobne do ibisów, a które wszelako mają ubarwienie szaro-pstre. Kuligi należą do grupy siewek.

VIII. Warzęchy (*Plataleidae*). Ptaki duże (wielkości czapli), łatwe do rozpoznania po długim, płaskim, ku końcowi łyżkowato rozszerzonym dziobie.

IX. Czaple (*Ardeidae*). Za typ służy czapla siwa, tu jednak należą także bąki, bączki i ślepowrony. Wszystkie łatwo poznać po dość długim, sztywnym zakończonym dziobie i po bardzo długiej szyi.

X. Bociany (*Ciconiidae*). Każdy aż nadto dobrze zna te ptaki, aby ich charakterystykę podawać.

I. Kurki wodne (*Rallidae*).

Wodnik (*Rallus aquaticus*).

Wielkość derkacza; dziób wysmukły, nieco dłuższy od głowy. Wierzch oliwkowo-czarny, przemieszany z czarną pstroczną. Boki głowy i spód szyfrowo-siwe; boki ciała czarne, białym pręgowane. Oko ciemno-czerwone; dziób czerwony, po wierzchu i na końcu rogowo-brunatny; nogi cieliste. Skrzydło około 120 mm.; dziób od gęby 38—49 mm.; skok 40—48 mm.

U nas dość pospolity, rzadszy jednak od chróścieła; trzyma się przytem miejsc trudno dostępnych. Część odlatuje na zimę, niektóre jednak pozostają rok okrągły.

Chróścieł lub derkacz (*Crex crex*).

Dziób dość wysoki, nieco krótszy od głowy. Wierzch szary z czarną pstroczną. Skrzydło rdzawe; gardziel i brzuch białe, pierś szara; boki czarniawym i białym pręgowane. Skrzydło około 140 mm.; dziób od gęby 24—29 mm.; skok około 10 mm.

U nas wszędzie pospolity; nalatuje zwykle w początkach maja i trzyma się do października.

Kureczka (*Porzana porzana*).

Wielkości derkacza. Dziób u nasady wysoki, nieco krótszy od głowy. Wierzch ciemno-oliwkowo-szary, z grubą, czarną pstroczną i wązkiemi, białemi, podłużnemi kreskami; gardziel, szyja i pierś ciemno-siwe, drobno

białym centkowane; brzuch i boki ciała ciemno-szarym i białym w poprzek pręgowane. Dziób żółty, przy nasadzie czerwony; nogi żółtawo-zielone. Skrzydło 112 — 120 mm.; dziób od gęby około 23 mm.; skok 34—39 mm.

Pospolita; przybywa w końcu marca lub początkach kwietnia i pozostaje do samych mrozów.

Zielonka (*Porzana intermedia*).

Znacznie mniejsza od derkacza. Dziób dość wysoki, nieco krótszy od głowy; palce bardzo długie. Samiec posiada a wierzch szary z grubą, czarną pstroczną i nielicznymi białymi kropczkami pośrodku pleców; spód łupkowo-siwy. Samica tem się różni od samca, że ma gardziel białą, a resztę spodu—płową. Dziób zielony; nogi jasno-zielone; oko brunatnawo-czerwone. Skrzydło 97—102 mm.; dziób od gęby około 20 mm.; skok około 30 mm.

Dość rzadka; przebywa całe lato; na zimę odlatuje.

Kurka wodna (*Gallinula chloropus*).

Głowa, szyja i spód ciemno-łupkowo-popielate; środek brzucha biały; białe brzegi piór na bokach ciała i także podogonie. Plecy i kuper ciemno-oliwkowo-brunatne. Dziób żółty, od nasady czerwony; łys na czole czerwony; nogi oliwkowo-zielone; oczy brunatno-czerwone. Skrzydło 166 — 175 mm.; dziób od gęby 31 — 35 mm., skok 47—52 mm.

Znany ten każdemu myśliwemu ptak, jest u nas bardzo pospolity. Bawi u nas od początku kwietnia do końca października.

Łyska (*Fulica atra*).

Głowa wraz z szyją czarne; zresztą ciemno-lupkowo-popielata, od spodu nieco jaśniejsza niż z wierzchu. Na czole obnażony łys czysto-biały. Dziób za życia biały, po śmierci staje się czerwonym; nogi popielate, oko czerwone. Skrzydło 195—224 mm.; dziób od gęby około 35 mm.; skok 56—65 mm.

Wszędzie pospolita; przylatuje w końcu marca i bawi do końca października.

II. Żórawie (*Gruidae*).

Żóraw pospolity (*Grus grus*).

Ptaka wielki, popielaty, z czerwonym, łysym wierzchem głowy. Barkówki zakręcone i strzępiaste. Dziób brudno-zielonawy z czerwoną nasadą i białym końcem; nogi czarniawe; oko brunatno-czerwone. Skrzydło 570—625 mm.; dziób od gęby około 100 mm.; skok 250—275 mm.

W Królestwie Polskiem widuje go się wszędzie na przelotach, w małej jednak liczbie zatrzymuje się dla lężenia. Pokazuje się niekiedy już z początkiem marca, w innych zaś latach dopiero w początkach kwietnia; kraj nasz opuszcza w październiku lub w początkach listopada.

Żóraw stepowy (*Anthropoides virgo*).

Nieco mniejszy od żórawia pospolitego. Popielaty, o bokach szyi i głowy czarnych; poza każdym uchem pęczek białych, rozstrzępionych piórek.

W Królestwie Polskiem nigdy nie był spostrzegany. Pojawia się czasami w południowych częściach Podola i Ukrainy.

III. Dropie (*Otididae*).

Drop (*Otis tarda*).

Ptak wielki. Głowa i szyja popielate; wierzch kolorem czarnym, rdzawym i płowym w poprzek przegony; spód biały. Samiec znacznie większy od samicy, posiada nadto u nasady dolnej szczęki pęki wydłużonych, strzępiastych piórek, tworzących rodzaj bakembardów. Skrzydło u samca 600—630 mm.; u samicy około 595 mm. Dziób od gęby 77 do 85 mm.; skok 145 — 160 mm.

Drop w granicach Królestwa Polskiego dość jest rzadki i tylko w niektórych miejscowościach na lęzenie pozostaje. Do takich należą: okolice Łowicza i Błonia, w Płockiem okolice między Wyszogrodem a Ciechanowem; na Podlasiu koło Międzyrzecza i Czemiernik, w Chełmskiem koło Stawu, w Zamoyskiem pod Komarowem i Śniatyczami, oraz w niektórych okolicach Kaliskiego. Mięso jego jest jakoby smaczne, przypominające sarninę.

Strepet (*Tetrax tetrax*).

Ptak z kształtu do dropia podobny, lecz niewiększy od sporej kury. Stary samiec posiada szyję czarną, a podgardle popielate; wierzch ciała nadzwyczaj drobno czarnym, płowym i rudym kolorem marmurkowane; spód czysto biały. Samica mniejsza od samca, różni się jeszcze tem, że ma głowę i szyję upstrzoną czarniawym, płowym i rudawym kolorem. Skrzydło u samca 270 mm., u samicy 255 mm. Dziób od gęby 37 — 40 mm., skok około 65 mm.

Strepet pojawia się bardzo rzadko w granicach Królestwa Polskiego; kilka okazów zabito pod Nieborowem, inne w Lubelskiem. Zalatuje zwykle pojedynczo lub małemi stadkami późną jesienią lub w zimie. Mięso ma być podobno smaczniejsze od dropiego.

Hubara (*Houbara Macqueni*).

Wielkość między strepetem a dropiem. Stary ptak ma po bokach szyi kołnierz od góry czarny, od spodu biały; na głowie czubek. Wierzch ciała i przód szyi nadzwyczaj subtelnie czarnym i płowym marmurkowane; środek piersi popielaty; spód czysto-biały. Skrzydło 430 mm.

Jedyny wypadek zabicia tego ptaka zdarzył się w 1862 r. w leśnictwie Iłża. W r. 1800 zabito inny okaz pod ~~Katowicami~~ na Szląsku.

Kuttwitz w poll. Wrocławia

IV. Kulony (*Oedienemidae*).

*[J. Pax in Cith. 1
ad N. Pottolch]*

Kulon piaskowy (*Oedienemus oedienemus*).

Spory ptak, o prostym dziobie długości głowy, o wysokich nogach z trzema krótkimi palcami i o wielkich, słomiasto-żółtych oczach. Wierzch płowy, w podłuz czarnym przegowany; takież przód szyi i piersi; gardziel i spód ciała płowawo-białe. Nasada dzioba i nogi żółte. Skrzydło około 240 mm.; dziób od gęby około 53 mm.; skok 72—84 mm.

W kraju naszym dość pospolity. Przybywa do nas w połowie kwietnia i przebywa do późnej jesieni. Trzyma się piaskowatych odłogów, zrzadka sosną porośniętych, oraz piaszczystych pobraży większych rzek.

V. Żwirowce (*Glareolae*).

Żwirowiec obroźny (*Glareola pratincola*).

Niewielki ptak z krótkim dziobem; ogon mocno widłowaty; skrzydła długie i ostre; nogi dość niskie o krótkich palcach. Wierzch szary; nado-

gonie białe; skrzydła i ogon czarne gardziel piaskowa, obwiedziona wąską, czarną smugą; przód piersi szary; środek brzucha płowy; podbrzusze białe; dziób czarny z czerwoną nasadą; nogi czerwono-brunatne. Skrzydło około 200 mm.; dziób od gęby 25 mm.; skok 32 mm.

U nas bardzo rzadki; pojawia się tylko w wyjątkowych razach.

VI. Siewkowate (*Charadriidae*).

(Zwracam uwagę, że do grupy tej należą nie tylko siewki, lecz także czajki, bekasy, brodzce, kuligi, biegusy, szlamniki, ostrygójady, bojowniki, szczudłaki i szablodzioby).

Grupa ta zawiera w sobie ptaki tak różnorodne, że dla oryentowania się w niej ułożyłem tablicę synoptyczną, załączoną obok. Ażeby się nią posługiwać, należy sprawdzać cechy, poczynając od lewej ręki i przechodząc stopniowo ku prawej, w miarę jak się każda grupa podrozdziela na dwie, aż w końcu dojdziemy do nazwisk, pomieszczonych z prawej strony, a wtedy szukać ptaka w odpowiedniej grupie np. bekasów, czy broźców lub t. p.

Dokładny opis użycia tablic synoptycznych jest szczegółowo podany w moich „Tablicach do określania ptaków drapieżnych i krukowatych“.

a) Czajki.

Czajka właściwa (*Vanellus vanellus*).

Znana każdemu. Na głowie czub, złożony z wąskich, wydłużonych piórek. Wierzch głowy, gardziel i przód piersi czarne; boki głowy i cały spód ciała czysto-białe; wierzch ciała oliwkowy, metalicznie połyskują-

Tablica synoptyczna

do określania ptaków siewkowatych (siewek, czajek, bekasów, brodzieców, szlamników, biegusów, kuligów, bojowników etc. etc.

Dziób prosty	Dziób krótszy od skoku	Tylony palec maleńki (5 mm. wraz z pazur.) lub brak go zupełnie	Tylony palec istnieje a) Czajki
			Tylony palec brak
Dziób dłuższy od skoku lub równy mu co do długości	Upierzenie pstrze	Wierzch głowy pstry bez wyraźnych, szerokich pręg	Tylony palec nieco większy (około 10 mm. wraz z pazurem) d) Bojownicy
			Upierzenie czarne z wierzchu, białe od spodu, bez pstrocziny e) Ostrygojady
			Na wierzchu głowy 2 ciemne i 3 jasno-płowe, wyraźne, podłużne pręgi; w jednym wypadku (słonka) pręgi są poprzeczne f) Bekasy
			Dziób znacznie dłuższy od skoku (o $\frac{1}{5}$ lub $\frac{1}{3}$) g) Szlamniki
Dziób zakrzywiony	Dziób mocno ku górze zagięty, szydłowaty	Dziób prawie równy skokowi co do długości	Ptaki małe; skok poniżej 32 mm. h) Biegusy
			Ptaki większe, skok powyżej 35 mm. i) Brodziecy
			Dziób mocno zagięty ku dołowi l) Kuligi

cy, miejscami burakowo-bronzowy metaliczny połysk. Skrzydło 215—232 mm. Dziób od gęby około 30 mm.; skok 45 do 50 mm.

U nas wszędzie pospolita. Przylatuje niekiedy już około 20 lutego, w inne lata — dopiero w końcu marca; przebywa w kraju naszym do października.

Czajka towarzyska (*Chaetusia gregaria*).

Wielkość czajki właściwej. Szara; wierzch głowy czarny; brew i podgardle białe; brzuch czarny, ku tyłowi kasztanowaty. Dziób czarny; nogi brunatno-czarne. Skrzydło 205 mm.; dziób od gęby 36 mm.; skok 60—65 mm.

Raz tylko obserwowana przez Taczanowskiego w granicach Królestwa Polskiego, a mianowicie w Lubelskiem.

Siewnica (*Squatarola helvetica*).

Tylny palec ledwie widoczny. Ubarwiona, podobnie jak siewka pospolita, tylko zamiast żółtego upstrzenia na wierzchu ciała — białe; nadto dziób znacznie dłuższy i silniejszy (długości głowy). Skrzydło 185 — 197 mm.; dziób od gęby około 37 mm.; skok około 47 mm.

Pojawia się u nas niekiedy, poczynając od lipca do końca października. Zapada wraz z siewkami na polach, lub też na piaszczystych pobrzeżach wielkich rzek.

b) **Szczudłaki.**

Szczudłak (*Himantopus himantopus*).

Ptak wielkości czajki, lecz z długim dziobem, długimi skrzydłami i niepomiarownie długimi nogami (około 230 mm.). Wierzch głowy, tył szyi, oraz plecy i skrzydła czarne; reszta białe. Dziób czarny, nogi czerwone, oczy czerwone. Skrzydło 236 — 245 mm. Dziób od gęby 70 — 79 mm.; skok 107—133 mm.

W granicach Królestwa Polskiego nader rzadko się pokazuje; pospolicym jest w Galicyi. Na Litwie według świadectwa Tyzenhauza gnieździ się czasami, wiadomość ta jednak wymaga potwierdzenia.

c) Siewki i sieweczki.

Siewka pospolita (*Charadrius pluvialis*).

Wielkość między słonką a dubeltem; dziób krótki (krótszy od głowy). Szary samiec w porze godowej ma wierzch głowy i ciała czarniawy, gęsto usiany żółtymi kropkami. Czoło, brew, boki szyi, oraz boki ciała — białe; gardziel i spód ciała — czarne. Na zimę przybiera ubarwienie samicy. Samica ma wierzch głowy i ciała czarniawe, upstrzone żółtawymi centkami i kreskami. Spód żółtawy z szarą pstrocizną; podbrzusze czysto-białe. Dziób czarny, nogi popielate, oczy czarniawe. Skrzydło 190—198 mm.; dziób od gęby około 28 mm.; skok 40—45 mm.

Pojawia się u nas głównie na przelotach wiosennych i jesiennych, szczególnie podczas tych ostatnich. Zapadają szczególnie na świeżych rolach i posiewach.

Siewka azjatycka (*Charadrius dominicus*).

Zupełnie podobna do siewki pospolitej, tylko od niej mniejsza. Skrzydło 160—172 mm. Dziób od gęby 26 mm.; skok około 43 mm.

Pojawia się u nas niezmiernie rzadko. Taczanowski zdobył jeden tylko okaz pod Lublinem.

Mornel (*Eudromias morinellus*).

Mniejszy od dwóch poprzedzających (wielkości kszyka). Szary z rudawymi obrzeżeniami piór na plecach. Wierzch głowy czarniawy; brew

i podgardle białe; na przodzie piersi biała smuga poprzeczna, czarniawemi prążkami obrzeżona; tył piersi rudy; brzuch czarny; podogonie białe. Skrzydło złożone 150—157 mm., dziób 25 mm.; skok około 35 mm.

Zalatuje do nas pojedynczo lub małemi stadkami, lecz nie co roku. Zapada, jak i poprzednie, na polach.

Sieweczka rzeczna (*Aegialitis dubia*).

Mały ptaszek. Wierzch jednostajnie szary; czoło, gardziel, obroża wkoło szyi i spód czysto-białe; poprzeczna pręga przez wierzch głowy i pręga przez przód piersi czarne. Obwódka w koło oczu żółta; dziób czarny, nogi szaro-żółtawe. Skrzydło 113 — 117 mm.; dziób od gęby 14—16 mm.; skok około 25 mm.

U nas wszędzie pospolita od początku kwietnia do września. Lubi się trzymać piaszczystych pobrzeży rzek lub stawów, a także piaszczystych wydm, wśród pola położonych.

Sieweczka obrożna (*Aegialitis hiaticola*).

Podobnie ubarwiona, jak poprzedzająca, lecz znacznie większa (wielkości bekasika). Skrzydło 126—130 mm.; dziób od gęby 17 mm.; skok około 22 mm.

Znacznie rzadsza od poprzedzającej.

d) Bojownicy.

Bojownik (*Pavoncella pugnax*).

Wielkości czajki. Samiec w godowym pierzu łatwy do poznania po wspaniałym kołnierzu, obejmującym tył głowy, boki i przód szyi. Kołnierz ten bywa najrozmaiciej ubarwiony i upstrzony: biały, czarny, rudy, płowy,

centkowany lub pręgowany; czasem jednostajny. Koło dzioba nad i pod oczami rodzaj koralu w formie brodawek, które bywają najczęściej żółte (różnych odcieni), rzadziej czerwone lub sine. Ozdoby te zrzuca samiec w końcu czerwca i przybiera wtedy pozór samicy. Samica wyglądem przypomina brodzce, tylko ma dziób krótszy (długości głowy). Wierzch głowy szary, czarniawym kolorem upstrzony; plecy pokryte czarniawymi piórkami, płowo lub rdzawo-płowo obrzeżonemi. Pierś jednostajnie szarawo-płowa; brzuch i podogonie czysto-białe. Nogi bywają najczęściej żółtawo-cieliste, rzadziej pomarańczowe, żółte, sine lub szarawe. Skrzydło 155—185 mm.; dziób od gęby 35—39 mm.; skok 42—54 mm.

U nas pospolity na wszystkich większych błotach, a na przelotach trafia się w całym kraju. Zalatuje w początkach kwietnia.

e) Ostrygojady.

Ostrygojad (*Haematopus ostralegus*).

Spory ptak wielkości jarzębka z dość długim, prostym, czerwonym dziobem i czerwonymi nogami. Głowa, szyja i wierzch ciała czarne; spód ciała czysto-biały. Skrzydło 252—260 mm.; dziób od gęby 73 — 81 mm.; skok 47—51 mm.

Należy do największych rzadkości ornitologicznych naszego kraju. Jedyny okaz, zabity w Królestwie Polskiem, znajduje się w Muzeum hr. Branickich we Frascati.

f) Bekasy.

Wszystkie cztery gatunki bekasów, a mianowicie słonka (*Scolopax rusticola*), dubelt (*Gallinago major*), kszyk (*Gallinago gallinago*) i bekasik (*Limnocryptes galli-*

nula), tak są dobrze znane każdemu myśliwemu, że się wstrzymują od ich opisu, przechodząc do następnej grupy.

g) Szlamniki.

Rycyk (*Limosa limosa*).

Spory ptak, w ciele wielkości słonki, lecz na wysokich nogach; dziób długi, zlekka ku górze wygięty. U samca w porze godowej głowa i szyja rdzawe, wierzch czarniawy z rudawą plamizną; kuper biały; spód biały, brunatno w poprzek pręgowany. Samica na wiosnę podobnie ubarwiona, lecz rudzina bledsza. W odzieży jesiennej ptak jest szary, z białą smugą nad okiem, białą gardzielą i takimże brzuchem. W skrzydle białe lustro. Dziób w większej części od nasady—pomarańczowy, na końcu—czarny. Skrzydło 213—224 mm. Dziób od gęby 94—105; skok 72—80 mm.

Lęże się u nas tylko w niektórych okolicach lubelskiego, augustowskiego i płockiego; zresztą spotykany tylko na przelotach. Pojawia się wczesną wiosną.

Szlamnik rdzawy (*Limosa lapponica*).

Mniejszy od poprzedzającego i na znacznie niższych nogach. Dziób dość widocznie ku górze zakrzywiony. Samiec na wiosnę jest rdzawy, z grzbietem ciemno-brunatnym, rdzawo upstrzonym; kuper biały. Samica bledsza. Ptak w porze jesiennej jest na wierzchu ciemno-szaro i płowawo pstry; spód ma brudno-płowawo-biały z delikatną, ciemną pstrocziną na szyi i przodzie piersi. Skrzydło 200—213 mm.; dziób od gęby 73 — 77 mm.; skok 48—51 mm.

U nas niezmiernie rzadki. Jedyne okaz zabity na Saskiej Kępie pod Warszawą przez ks. Gofiana, znajduje się w Muzeum hr. Branickich we

Frascati. Muzeum hr. Dzieduszyckich we Lwowie posiada 3 okazy, zabite we wschodniej Galicyi.

h) Biegusy.

Biegus rdzawy (*Tringa canutus*).

Stary ptak na wiosnę ma wierzch czarniawy, rdzawo-pstry; spód ceglasto-rdzawy. Samica nieco bledsza od samca. W jesiennem ubarwieniu ptak na wierzchu pstry czarniawym i białawym na popielatym tle. Kuper biały wpoprzek pręgowany, spód ciała biały, na piersiach szarym pociągnięty; na szyi kreskami znaczony. Skrzydło około 168 mm.; dziób od gęby 37 mm.; skok 32 mm.

W kraju naszym do największych rzadkości należy.

Biegus zmienny (*Pelidna alpina*).

Mniejszy od bekasika. Stary ptak na wiosnę ma wierzch (plecy) rdzawe z ciemną pstroczną; głowa i szyja szare z ciemniejszą pstroczną; na wierzchu głowy trochę rudawizny; piersi czarne, niekiedy z białymi obrzeżeniami piór. W jesiennem pierzu ptak jest popielatoszary z nieco ciemniejszą pstroczną; gardziel i brzuch białe. W pierzu przejściowem ptak jest podobny do jesiennego, lecz występują czarne plamy na piersiach, a rdzawe i czarne na plecach. Skrzydło 112—120 mm.; dziób od gęby około 33 mm.; skok 22—26 mm.

U nas najobfitszy ze wszystkich biegusów, głównie jednak na przelotach w drugiej połowie września.

Biegus zdrobniaty (*Limonites minuta*).

Małeńki (wielkości skowronka). Na plecach pióra czarniawe, szeroko obwiedzione rdzawym lub płowo-bia-

łym kolorem spód biały, na przodzie piersi upstrzony szarym i rudawym kolorem. W zimowym pierzu plecy są popielatoszare z ciemniejszą pstroczną; na przodzie piersi tylko nieco ciemniejszy nalot. Skrzydło 92 — 101 mm.; dziób od gęby 18—20 mm.; skok 19—22. Z wiosny rzadki, dopiero we wrześniu nęlatuje dość licznymi stadami.

Biegus Temmincka (*Limonites Temmincki*).

Podobny wielkością i ubarwieniem do poprzedzającego. Różni się tem, że ma ogon klinowaty, gdy poprzedzający ma podwójnie widłowaty. W ubarwieniu wiosennem ptak ma plecy ciemno-szare ze słabym, zielonawym połyskiem, oraz czarniawą i rudawą pstroczną. W jesiennym pierzu plecy są ciemniejsze bez rdzawej pstroczny. Skrzydło około 96 mm.; dziób od gęby 19—20 mm.; skok 17—18 mm.

Z wiosny dość często do nas zalatuje; na jesień mniej liczny od poprzedzającego, lecz za to częściej go widzieć można.

Biegus płaskodzioby (*Limicola platyrhyncha*).

Większy od obu poprzedzających (wielkości szpaka). Dziób dłuższy od głowy, szerszy, niż u innych biegusów, i zlekka na końcu ku dołowi zagięty. Wierzch czarniawy z rdzawemi i płowemi obrzeżeniami piór. Spód ciała biały ze śniadą pstroczną na przodzie szyi; boki ciała mają dość grubą, lecz bladą pstrocznę. Skrzydło 105 — 111 mm.; dziób od gęby 31—34 mm.; skok 22 mm.

Bardzo u nas rzadki. Jeden egzemplarz zabił Taczanowski pod Solcem nad Wisłą w 1852 r.; drugi zdobyty został przez pułk. Bykowa pod Warszawą w sierpniu 1894 r. i ten okaz znajduje się w Muzeum hr. Branickich w Warszawie.

Biegus krzywodzioby (*Ancylochilus subarquatus*).

Wielkości bekasika. Dziób dłuższy od głowy, zlekka ku dołowi zakrzywiony. W godowym pierzu ptak

ma wierzch czarniawy z rdzawem i płowem upstrzeniem; spód jednostajnie rdzawy. W jesiennem ubarwieniu wierzch jest czarniawy z białawą i płową pstroczną; spód biały. Skrzydło 127 — 133 mm.; dziób od gęby 36—39 mm.; skok 30—31 mm.

U nas spostrzegany dopiero od połowy lipca—pojedynczo lub małemi stadkami.

Biegus piskliwy *) (*Tringoides hypoleucus*).

Mały (w ciele nieco mniejszy od ficlauza), dziobek dość krótki, nogi względnie krótkie. Wierzch oliwkowo-szary, zlekka połyskujący i niewyraźnie upstrzony nieco ciemniejszymi, podłużnymi lub poprzecznymi strychami. Spód czysto biały, na przodzie szyi szare, podłużne kreski. Dziób rogowo-szary, nogi oliwkowo-popielate. Skrzydło 112—118 mm.; dziób od gęby 27—30 mm.; skok około 25 mm.

U nas bardzo pospolity, trzyma się przeważnie piaszczystych lub żwirowatych brzegów rzek i stawów. Nalatuje w początku kwietnia i przebywa do września.

Kamusznik (*Arenaria interpres*).

Ptak wielkości bekasika z dość krótkim, mocnym dziobem. Stary samiec w godowym pierzu ma plecy czarne z grubą, cynamonowo-rudą pstroczną. Wierzch głowy czarny z białymi, podłużnymi kreskami. Policzki i obroża na karku — białe; przód piersi czarny; gardziel i spód ciała — białe. Samica ma grzbiet czarny, brunatno i rudawo plamisty. Młode ma-

*) Jakkolwiek ptak ten jest bliższym brodców, aniżeli biegusów, pomieściłem go tutaj ze względów technicznych przy układaniu tablicy synoptycznej.

ją plecy szaro i czarniawo pstre; przód piersi czarniawy z białymi obrzeżeniami piór. Skrzydło 147 — 160 mm., dziób około 25 mm.; skok 25 — 26 mm.

U nas bardzo rzadki.

Piaskowiec (*Calidris arenaria*).

Wielkości szpaka. Dziób długości głowy. Stary samiec w pierzu godowym ma wierzch brunatno, płowo i białawo pstry; spód czysto-biały, na przodzie szyi rudawo zafarbowany i drobno, kolorem brunatnym upstrzony. W pierzu jesiennem plecy są czarne z grubą, białą pstroczną, spód czysto biały; na bokach szyi niekiedy płowy nalot. Skrzydło 124—126 mm.; dziób od gęby 29—32 mm.; skok 27—29 mm.

U nas bardzo rzadko się pojawia. Taczanowski spotkał je w październiku 1853 roku. Nadto pułk. Bykow zdobył 2 egzemplarze we wrześniu 1892 i 1893 r. i te ofiarował do Muzeum hr. Branickich we Frascati.

Płaskonóg rdzawoszyjny (*Phalaropus hyperboreus*).

Wielkości pośmięciuchy. Dziób długości głowy, szczupły, szydelkowaty. Palce jak u łyski, obrzeżone płatkami. Stary ptak w odzieży godowej ma wierzch łupkowy z nielicznymi, grubymi plamami koloru płowordzawego na środku pleców. Na przodzie szyi cynamonowo-ruda, szeroka pęga; gardziel i spód ciała czysto-białe. W odzieży jesiennej cały spód jest biały, a plecy czarniawe z białą i płową pstroczną. Dziób od gęby 23—26 mm. Skrzydło 101—117 mm.; skok około 20 mm.

W Królestwie Polskiem nigdy jeszcze nie był spostrzegany, ponieważ jednak bito je kilkakrotnie w Galicyi, więc muszą i tędy przeciągać w drodze z nad Bałtyku.

i) **Brodźce.**

Kwokacz (*Totanus glottis*).

Największy z naszych brodźców. Dziób długi, zleka ku górze zakrzywiony. Wierzch popielato-szary, czar-

nym wpołuż kreskowany. Głowa i szyja białawe, czarnym kreskowane; spód czysto-biały, na przodzie szyi rzadka czarnymi kropelkami upstrzony. Dziób popielaty, na końcu szary; nogi zielonawe. Skrzydło 185—194 mm.; dziób od gęby 61—64 mm.; skok 56—61 mm.

U nas podczas wiosennych przelotów dość rzadki; natomiast pospolity wszędzie od końca lipca do końca października. Trzyma się stadkami, z kilku sztuk złożonymi.

Brodziec krwawodzioby (*Totanus calidris*).

Nieco mniejszy od poprzedzającego (wielkości kszycy) z dziobem w połowie nasadowej czerwonym i pomarańczowemi nogami. Ptak w pierzu wiosennem posiada plecy szaro-popielate, zlekka upstrzone czarniawymi kreskami. Kuper czysto biały. Spód biały, na przodzie szyi i piersiach upstrzony czarniawymi kreskami i kropłami. W szacie jesiennej plecy są nieco bledsze z piórami jaśniej obwiedzionymi; kreski na spodzie ciała o wiele węższe i drobniejsze. Skrzydło 150—156 mm.; dziób od gęby 45—48 mm.; skok 50—55 mm.

Pojawia się u nas niekiedy już w końcu marca, lecz zwykle tylko na błotach lęgowych; już w połowie czerwca odlatują pierwsze stadka, a przed 15 lipca ostatnie już się wynoszą.

Brodziec śniady (*Totanus fuscus*).

Większy od poprzedzającego, na znacznie wyższych nogach i o dziobie dłuższym. Dziób czarny, tylko dolna szczeka w $\frac{1}{3}$ części nasadowej czerwona; nogi z wiosny czarne, w jesieni pomarańczowo-czerwone. W stroju godowym ptak ma głowę, szyję i piersi dymiąco-czarniawe, z wąskimi obrzeżeniami piór na piersi; wierzch ciała jest wpoprzek pręgowany czarniawym i białym

kolorem. W zimie ptak ma plecy popielato-szare z białawą pstroczną; spód czysto biały. Skrzydło 155 — 160 mm.; dziób od gęby 58—63 mm.; skok 58—64 mm.

U nas dość rzadki, trafia się tylko na przelotach.

Brodziec pławny (*Totanus stagnatilis*).

Niewielki (w ciele nieco mniejszy od kszyka), na wysokich nogach, z bardzo szczupłym dziobem, koloru czarnego; nogi zielonawe. Wierzch popielato-szary z wąską, czarną pstroczną i rzadkimi, większemi, czarnymi plamami. Spód czysto-biały, na przodzie szyi i piersi upstrzony czarniawymi kropkami. Skrzydło 135—149 mm.; dziób od gęby 41—45 mm.; skok 48—55 mm.

W Królestwie Polskiem bardzo rzadki.

Brodziec samotny (*Totanus ochropus*).

Wielkości kszyka z niezbyt długim dziobem i względnie krótkimi nogami. Dziób czarny, nogi ciemno-zielonkawe. Plecy czarniawe ze słabym, oliwkowym połyskiem i gęsto upstrzone białawymi centkami; spód czysto-biały, na przodzie szyi usiany czarniawymi pendzelkowatymi plamami. Piórka pod skrzydłami czarniawe, wązko, białym w poprzek pręgowane. Skrzydło 140 — 144 mm.; dziób od gęby 38—40 mm.; skok 34—35 mm.

U nas wszędzie pospolity; trzyma się po brzegach wód zarówno piaszczystych, jak i szlamowatych.

Brodziec leśny (*Totanus glareola*).

Podobny do poprzedniego, tylko nieco mniejszy. Łatwo go odróżnić po piórkach pod skrzydłami, na których przeważa kolor biały, gdy u poprzedniego czarniawy tło główne stanowi, przytem skrzydło znacznie krótkie.

sze. Skrzydło 125—127 mm.; dziób od gęby 31—36 mm.; skok 39—41 mm.

W Królestwie Polskiem wszędzie pospolity. Przylatuje w początku kwietnia i przebywa do października; najczęściej widzieć je można w drugiej połowie lipca.

k) Szablodzioby.

Szablodziób (*Recurvirostra avocetta*).

Ptak nieco większy od czajki, na wysokich nogach i łatwy do rozpoznania po szydełkowatym, mocno do góry zakrzywionym dziobie. Czysto biały, tylko wierzch głowy i karku, smuga na plecach w formie litery V, oraz część skrzydeł—dymiaście-czarne. Dziób czarny, nogi popielato-błękitnawe. Skrzydło 222 — 230 mm.; dziób od gęby około 95 mm.; skok 90—92 mm.

Dotychczas nie zabito go w granicach Królestwa Polskiego; osoby jednak wiarogodne widziały go kilkakrotnie.

l) Kuligi.

Kulig wielki (*Numenius arquatus*).

Spory ptak z mocno zakrzywionym ku dołowi dziobem. Wierzch ciemny, szaro-brunatny, z szerokimi, jasno-szaremi obrzeżeniami pojedynczych piór. Spód białawy, upstrzony podłużnymi, ciemnymi płomykami; podbrzusze czysto-białe. Skrzydło 284—306 mm.; dziób od gęby 114—150 mm.; skok 80—93 mm.

Pospolity w całym kraju. Pojawia się niekiedy już w początkach marca, gdy w inne lata przybywa dopiero w początkach kwietnia; w pierwszych dniach września kraj nasz opuszcza.

Kulig mniejszy (*Numenius phaeopus*).

Mniejszy od poprzedzającego, o dziobie znacznie krótszym. Łatwo też go rozróżnić po wierzchu głowy, który jest ciemno-szaro-brunatny, przecięty jaśniejszą smugą po środku, gdy u poprzedzającego jest dość drobno, ciemno-szaro-brunatnym i jasno szarym wpodłuż paskowany. Plecy bardziej jednolite, nie tak pstre. Skrzydło około 245 mm.; dziób 80—98 mm.; skok 57—62 mm.

Znacznie rzadszy od poprzedzającego, pojawia się tylko na przelotach. Według świadectwa Taczanowskiego, lęże się w Pińszczyźnie.

VII. Ibisy (*Ibididae*).**Ibis kasztanowaty** (*Plegadis falcinellus*).

Spory ptak, na wysokich nogach, z zakrzywionym do dołu dziobem. Ciemno-kasztanowaty; wierzch metalicznie połyskujący kolorem buńczakowym i zielonym. Skrzydło około 280 mm.; dziób od gęby (po cięciwie) 108—130 mm., skok 82—103 mm.

U nas bardzo rzadko się pojawia. Prawie wszystkie okazy krajowe zabite były w maju.

VIII. Warzęchy (*Plataleidae*).**Warzęcha** (*Platalea leucorodia*).

Ptak wielkości czapli, łatwy do poznania po długim, płaskim dziobie, łyżkowato rozszerzonym na końcu. Na tyle głowy czub z wąskich, długich

piórek. Całkowicie czysto-biały, tylko nasada szyi gliniasto-zółtawego koloru. Skrzydło 375—385 mm.; dziób od gęby 182—204 mm.; skok 142—150 mm.

Do nas bardzo rzadko zalatuje; zaledwie kilka egzemplarzy zabitych zostało na terytoryum Królestwa Polskiego.

IX. Czaple (*Ardeidae*).

Czapla siwa (*Ardea cinerea*).

Dobrze znana każdemu. Popielata. Wierzch głowy biały, otoczony czarną, szeroką smugą, z której na tyle wychodzi kilka długich, wązkich, czarnych piórek. Szyja perłowo-biała, upstrzona na przodzie szeregiem czarnych, grubych kresek. Na wolu białe piórka wydłużają się w piękną brodę. Młode są ciemniejsze i nie tak czystych kolorów; brak im czuba na głowie i brody na wolu. Skrzydło 430—450 mm.; dziób od gęby 145—163 mm.; skok 145—166 mm.

Wszędzie pospolita. Przylatuje w początku kwietnia i bawi niekiedy do końca listopada. Jako szkodna dla rybołówstwa, zasługuje na tępienie.

Czapla purpurowa (*Ardea purpurea*).

Nieco mniejsza od poprzedzającej. Plecy popielatoszare, miejscami bardziej popielate, na dolnej części (wydłużone piórka) — rude. Wierzch głowy i czub czarne; szyja ruda z 3-ma czarnymi, szerokimi smugami i środkową smugą przerywaną. Broda na wolu składa się z piórek rdzawych, popielatych i białych. Spód ciała ciemno-kasztanowaty z czarnymi smugami. Młode posiadają barwy mniej czyste, bardziej szare; brak czuba

i brody. Skrzydło około 370 mm.; dziób od gęby 140—155 mm.; skok 115—135 mm.

U nas rzadka, w niektóre jednak lata dość licznie nalatuje.

Czapla biała (*Herodias alba*).

Wielkości czapli siwej. Całkowicie śnieżno-biała. Wydłużone, strzępiaste pióra barkowe pokrywają kuper. Skrzydło około 450 mm.; dziób od gęby 150—175 mm.; skok 180—200 mm.

U nas bardzo rzadka; częściej spotyka się na Litwie.

Czapla nadobna (*Garzetta garzetta*).

Znacznie mniejsza od poprzedzającej. Całkowicie śnieżno-biała. Samica ma na tyle głowy 2 wydłużone, wąskie piórka. Skrzydło 270—300 mm.; dziób od gęby 100—109 mm.; skok 103—115 mm.

Jeszcze radsza od poprzedzającej. Muzeum hr. Branickich we Frascati posiada okaz, zabity w Lubelskiem przez p. Mazurkiewicza i przezeń ofiarowany.

Czapla modronosa (*Ardeola ralloides*).

Niewielka, koloru gliniasto-żółtawego, na plecach pociągnięta cynamonowym; brzuch czysto-biały. Na tyle głowy obfity czub, złożony z długich wąskich piórek, biało i czarno wpopdłuż paskowanych; dziób przy nasadzie modry. Samica posiada barwy bledsze i czub obrzedniejszy. Skrzydło 215—230 mm.; dziób od gęby 74—85 mm.; skok około 64 mm.

W Królestwie Polskiem nader rzadka. Dr. Woronicz zabił pięknego samca w Siedleckiem i ofiarował go do Muzeum hr. Branickich we Frascati. Oprócz tego, wiadomo tylko o zabiciu dwóch innych okazów w granicach Królestwa.

Ślepowron (*Nycticorax nycticorax*).

Większy od obu poprzedzających. Stary ptak ma wierzch głowy i plecy czarne, ze słabym, zielonym, me-

talicznym połyskiem; skrzydło perłowo-popielate; także boki szyi i ciała; brew i spód czysto-białe. Oko pomarowe, dziób czarny, nogi zielonawo-żółte. Na tyle głowy czubek, złożony z 3 długich, wązkich, czysto-białych piórek. Młody ptak jest szary, grubo upstrzony płowymi plamami; spód ciała blado-rudawy z blado-brunatnymi plamami. Skrzydło 285 — 295 mm.; dziób od gęby około 100 mm.; skok 76—85 mm.

U nas dość często spotykany. Stare ptaki pokazują się zwykle w maju i czerwcu, młode zaś przy końcu lata.

Bąk (*Botaurus stellaris*).

Niewiele mniejszy od czapli siwej. Wierzch głowy czarny; wierzch ciała czarny, upstrzony grubymi kreskami i plamami koloru płowego lub rdzawego. Złożone skrzydło upstrzone rdzawym, czarnym i płowym kolorem. Szyja płowa z czarniawymi i rudawymi plamami i kreskami. Spód ciała płowy, wzdłuż paskowany brunatnymi strychami. Nogi żółto-zielone. Skrzydło 310—340 mm.; dziób od gęby 93—100 mm.; skok 89—100 mm.

U nas pospolity. Przylatuje w końcu marca lub na początku kwietnia i bawi do końca października.

Bączek (*Ardetta minuta*).

Mała czapelka. U samca wierzch głowy i ciała czarny, połyskujący; reszta płowa, boki gardzieli i smugi na przodzie szyi — białe. Samica podobna, tylko ma wierzch ciała ciemno-kasztanowaty z wąziutkimi, płowymi obrzeżeniami pojedynczych piór; boki głowy i szyi bardziej rdzawe; spód ciała płowy z podłużnymi, brunat-

nemi strychemi. Dziób i oczy żółte; nogi zielonkawo-żółte. Skrzydło 145—153 mm.; dziób od gęby 62—66 mm., skok 41—53 mm.

U nas dość pospolity po zarośniętych stawach, a nawet sadzawkach, po trzcinach, łożach i po brzegach jezior.

X. Bociany (*Ciconiidae*).

Bocian zwyczajny (*Ciconia ciconia*).

Zbyt dobrze wszystkim znany, aby jego opis przytaczać. Przechodzę przeto do następnego i ostatniego gatunku, nadmieniając przedtem, że bocian zwyczajny jako znaczne szkody w łowiectwie czyniący, zasługuje na tępienie.

Bocian czarny, czyli hajstra (*Ciconia nigra*).

Wielkości poprzedzającego. Cała głowa, szyja aż po piersi i wierzch ciała—czarne, metalicznie połyskujące buraczkowym i zielonym kolorem. Dziób i nogi czerwone.

Spotyka się po całym kraju, w bardzo jednak małej ilości. Gnieździ się po wielkich lasach. Przylatuje razem z poprzedzającym; odlatuje zwykle o kilka dni później od tamtego.

VIII.

Ptaki wodne.

Wszystkie ptaki wodne posiadają nogi upletwione, co jest w bezpośrednim związku z ich wodnemi obyczajami, ułatwia im bowiem pływanie i nurkowanie. Płetwy bywają kompletne (u kaczek, gęsi, łabędzi i nurów) lub niekompletne, czyli płatkowate (u perkozów, czyli nurków).

Ptaki wodne rozbijają się na kilka grup naturalnych jak kaczki (*Anatidae*), gęsi (*Anseres*), łabędzie (*Cygninae*), perkozy, czyli nurki (*Podicipitidae*) i nury (*Columbidae*). Należą tu jeszcze rybołówki, mewy, kormorany, pelikany i inne, lecz tych nie objąłem w swej pracy, gdyż jako nieprzynoszące człowiekowi żadnych korzyści, do ptaków łownych zaliczonemi być nie mogą. Podaję więc tylko wspomniane powyżej 5 grup, wśród których czytelnik łatwo oryentować się może, znając bez wątpienia typowe formy w każdej z nich.

1. Kaczki (*Anatidae*).

Aby przy znacznej ilości gatunków wyróżnić jedne kaczki od drugich, należy znać cechy charakterystyczne, wyróżniające każdy gatunek od reszty. Cechy takie stanowią: 1-mo wielkość ptaka, 2-o wymiary niektórych organów (jak np. dzioba i skrzydeł) i 3-o kolor różnych części ciała. Co do pierwszej cechy, to jest, wielkości ptaka, podzielimy wszystkie kaczki na *wielkie* (dorównyważące wielkością krzyżówce), *małe* — wielkości cyranki i *średnie* — to jest, między krzyżówką i cyranką, w przypuszczeniu, że nie masz myśliwego, któryby tych dwóch gatunków kaczek nie znał i nie mógł sobie przy określaniu uprzytomnić, czy dany gatunek podchodzi wielkością do jednego z nich, lub do drugiego. Co do wymiarów niektórych organów, starałem się tylko podawać wymiary dzioba i skrzydła, jako cechy, doskonale ustalone i łatwo sprawdzić się dające. Pomiary dzioba podałem, jak i w innych grupach, od rozcięcia (kąta) gęby.

Ubarwienie kaczorów, a często ich wielkość różni się znacznie od ubarwienia lub wielkości kaczek. Należy jednak zwrócić uwagę, że ptaki te pod koniec pory lęgowej, czyli w lecie, pierzą się, i wtedy kaczozy tracą swą godową odzież i przybierają ubarwienie kaczek, zmieniając je powtórnie przez zimę na godowe szaty. Dlatego też przy opisie gatunków podałem opisy obu płci, przyczem opis samicy będzie zarazem mniej lub więcej opisem kaczorów w letnim upierzeniu.

Kaczki rozpadają się na trzy naturalne grupy, które nam znakomicie ułatwią klasyfikację tych ptaków. Pierwszą grupę będą stanowiły *kaczki właściwe* (*Anatidae*), które różnią się od innych tem, że tylny palec,

czyli t. zw. ksiuk, posiada bardzo słabo rozwiniętą płetwę, lub jest jej zupełnie pozbawiony. Druga grupa zawiera *podgorzałki* lub tak zwane *kaczki nurkowane* (*Fuligulinae*), posiadające płetwę na tylnym palcu silnie rozwiniętą, a jednocześnie dziób zwykły kaczkowy, to jest, mniej lub więcej szeroki i rozplaszczony. Wreszcie do trzeciej grupy zaliczamy tak zwane *tracze* (*Merginae*), które mają płetwę na tylnym palcu silnie rozwiniętą, lecz dziób szczupły, hakowato zakończony, mocno różniący się od kaczego.

Gdy więc wpadnie nam do rąk kaczka, którą zapagniemy określić, sprawdzić przedewszystkiem należy wyżej podane cechy i dopiero wtedy szukać w odpowiedniej grupie, przez co ułatwimy sobie znakomicie naszą pracę.

Opis każdego gatunku poprzedza dyagnoza (wydrukowana kursywem), t. j. krótki opis, w którym wymienione są cechy niespotykane w żadnym innym gatunku. W razie gdy zachodziła trudność znalezienia takich cech, uciekałem się do dyagnozy porównawczej, w której dany gatunek porównywałem z innymi blizkimi,

a) Kaczki właściwe (*Anatinae*).

Tylny palec bez płatkowatej płetwy.

Krzyżówka (*Anas boscas*).

Wielka.

Samiec. *Głowa i część szyi zielona, metalicznie połyskująca. Obroża biała. Nad ogonem kilka piórek zafrzyzowanych. Dziób 60—65, skrzydło 270 mm.*

Samica. *Całkowicie płowo i ciemno-szaro pstra. Zwierciadło* ¹⁾ *granatowo połyskujące. Dziób 60, skrzydło 260 mm.* Różni się od podobnie ubarwionej samicy rożeńca, zwierciadłem granatowym, metalicznie połyskującym, gdy u rożeńca zwierciadło jest matowe, rdzawo-szare. Nadto rożeniec ma dziób szczuplejszy. Od kaczki krakwy różni się także zwierciadłem, które u krakwy jest białe. Wreszcie od samicy świstuna różni się spodem płowym, szaropstrym, gdy tenże u świstuna jest czysto-biały; oraz zwierciadłem, którego u świstuna niema wcale, większymi wymiarami i dziobem dłuższym.

Samiec w godowym pierzu posiada całą głowę wraz z górną częścią szyi ciemno-zieloną z mocnym, metalicznym połyskiem. Środek szyi zajmuje wążka, biała obroża, nieschodząca się na karku. Pierś ciemno-kasztanowata. Plecy i spód siwe. Lustro granatowe, połyskujące, obrzeżone z przodu i z tyłu białą przepaską. Kuper czarny ze słabym, zielonym połyskiem. Sterówki białe, z wyjątkiem czterech środkowych, które są czarne i do góry zafryzowane. Dziób jasno-oliwkowy. Nogi pomarańczowo-ponsowe.

Samica (lub samiec w letnim pierzu) całkowicie pstra, kolorem płowym i ciemno-szarym. Gardziel czysto płowa, bez pstrocziny. Lustro, jak u samca, lecz mniejsze. Dziób po wierzchu brunatny, po bokach oliwkowy; nogi brudno-pomarańczowe.

Krzyżówkę zwą także różni ornitologowie kaczką pospolitą, kaczką—krakwą (Tyzenhauz), kaczką nierozna-

¹⁾ Zwierciadłem. nazywa się plama na skrzydłach, różniąca się wybitnie od reszty koloru skrzydła. Zwykle lustro takie jest albo białe, albo kolorowe, metalicznie połyskujące.

kwą; lud zaś stosownie do okolicy, kaczką dziką, krzyżówką, szarką, burką, wielkocha i t. p.

Kaczka ta ma bardzo szerokie rozmieszczenie na kuli ziemskiej, zamieszkuje bowiem całą Europę, znaczną część Afryki północnej i środkowej, prawie całą Azyę i Amerykę Północną, aż po międzymorze Panamskie. U nas jest bodaj najpospolitszą kaczką. Zwykle przylatuje wcześniej wiosną i na zimę odlatuje, część jednak zostaje na zimę, trzymając się wód niezamarzających. Lęże się w najrozmaitszych miejscach, niekiedy nawet zajmuje opuszczone gniazda wron. Jaj niesie zwykle od 12 do 16. Łądz się zaczyna w początkach kwietnia, a około 10 maja młode już się wykluwają. Mięso ma smaczne, według niektórych smaczniejsze od kaczki domowej. Młode czuć nieco tranem.

Cyranka (*Querquedula querquedula*).

Mała.

Samiec: *Po nad okiem biała, szeroka pręga, biegnąca ku tyłowi głowy. Boki głowy i szyja kasztanowate, białemi kreskami drobno strychowane. Dziób 44—48, skrzydło 195 milimetrów.*

Samica: *Płowo i ciemno-brunatno pstra; gardziel i spód ciała—białe. Lustro niewyraźne, matowe. Dziób około 46, skrzydło 190 milimetrów.* Różni się od wszystkich kaczek małymi rozmiarami; jedna tylko cyraneczka jest tej, co ona wielkości, lecz różni się lusterkiem pięknie zielonem, mocno połyskującym i nieco krótszem skrzydłem.

Samiec ma wierzch głowy i kark czarniawe; biała, szeroka smuga biegnie ponad okiem ku tyłowi głowy. Boki głowy i szyi kasztanowate, drobnymi, podłużnymi,

białymi kreskami upstrzone. Plecy ciemno-szare, z jaśniejszym obrzeżeniem pojedynczych piór. Barkówki ¹⁾ wydłużone, są ciemno-zielone, słabo połyskujące, z białą smugą, biegnącą wzdłuż pióra. Małe pióra wierzchniej strony skrzydła, czyli t. zw. pokrywy skrzydłowe—popielate. Lusterko zielone, słabo połyskujące, obrzeżone z przodu i z tyłu białym kolorem. Pierś rdzawo-płowa, czarnym kolorem marmurkowana; brzuch czysto-biały. Dziób czarniawy, nogi ciemno-popielate.

Samica posiada wierzch ciemno-szaro-brunatny, z płowymi obrzeżeniami pojedynczych piór. Pokrywy skrzydłowe popielate. Lusterko niewyraźne, słabo zielonym połyskujące; gardziel i spód ciała—białe; przód szyi i piersi czarniawym upstrzone.

Kaczka ta zamieszkuje całą Europę i Azyę i północną część Afryki aż po Somaliland, dokąd na zimę odlatuje. Do nas przybywa z wiosną, zwykle w marcu, lub w początkach kwietnia; odlatuje zaś w końcu października lub początkach listopada. Jest równie u nas obfita, a w niektórych okolicach nawet obfitszą od krzyżówki. Wysiadanie jaj rozpoczyna dopiero w kwietniu lub w początkach maja. Lęgi są nierówne od 8 do 14 jaj. Mięso należy do najsmaczniejszych pomiędzy dzikiem ptactwem.

Cyraneczka (*Nettion crecca*).

Mała (wielkości cyranki).

Samiec: *Głowa kasztanowata; po za okiem szeroka pręga, zielono połyskująca, biegnie ku tyłowi głowy; przy dziobie*

¹⁾ Barkówki, są to pióra, wyrastające ponad pachami.

i pod okiem wązka, biaława smuga; lustro wielkie, zielone, mocno połyskujące. Dziób około 44, skrzydło 190 milimetrów.

Samica: *Podobna do samicy cyranki, od której różni się dużym, wyraźnym lustrem pięknego, metalicznego, zielonego koloru. Dziób około 44, skrzydło 172 milimetrów.*

Samiec w godowym pierzu posiada głowę kasztanową. Od oka ku tyłowi głowy biegnie szeroka, ciemno-zielona, nieco połyskująca pręga. Przy dziobie wąziutka, płowo-biała prążka; druga podobna pod okiem, wzdłuż zielonej pręgi ku tyłowi biegnąca. Plecy nadzwyczaj misternie czarnym i białym kolorem marmurkowane. Pokrywy skrzydłowe szaro-popielate. Duże zwierciadło, pięknie zielone, mocno połyskujące. Pierś biała, drobnymi, czarnymi centkami upstrzona. Brzuch biały. Dziób czarny; nogi ciemno-popielate.

Samica podobna do samicy cyranki, lecz różni się od niej ciemno-szaremi, a nie popielatymi pokrywami skrzydłowymi i wielkim, piękno-zielonym zwierciadłem.

Cyraneczka zamieszkuje te same kraje, co i cyranka, a nadto spotyka się przypadkowo w Grenlandyi oraz w Stanach Zjednoczonych. Do nas przylatuje nieco wcześniej od cyranki i później odlatuje. Łąg, jak i tamtej, składa się z 8 do 14 jaj. Mięso również dobre, jak cyranki.

Krakwa (*Chaulelasmus streperus*).

Wielka (nieco mniejsza od krzyżówki).

Samiec: *Białawo i czarno-pstry. Środek złożonego skrzydła kasztanowaty. Zwierciadło w górnej połowie czarne, w dolnej—białe. Dziób około 52, skrzydło 275 milimetrów.*

Samica: *Różni się od samicy krzyżówki, rozeńca i świ-*

stuna dużem, białem lustrem. Dziób około 51, skrzydło 252 milimetrów.

Samiec posiada głowę i szyję płowo-białe z mocną, czarniawą pstrocizną; plecy i piersi czarniawe, białymi półksiężycami upstrzone. Przód złożonego skrzydła jest szary, poczem idzie duża, kasztanowato-rdzawa plama, za którą widzimy wielkie zwierciadło, czarne w górnej części, a czysto białe—w dolnej. Boki ciała czarno i biało marmurkowane. Spód czysto-biały. Kuper i podogonie czarne. Dziób z wierzchu czarniawy, po bokach żółty; nogi żółte z czerniawymi płetwami.

Samica dość jest podobna do samicy krzyżówki, różni się wszelako od niej białem lusterkiem, oraz regularną pstrocizną całego spodu ciała, która się składa z drobnych, okrągłych plamek na białem tle.

Kaczka ta jest u nas o wiele rzadszą od wszystkich innych gatunków kaczek właściwych, i w małej tylko ilości leży się w naszym kraju. Jaj niesie 8—9. Przylatuje w kwietniu, a przed końcem października wędruje na południe.

Rożeniec (*Dafila acuta*).

Wielka (wielkości krzyżówki).

Samiec: *Głowa czekoladowa; dwa środkowe pióra ogona (sterówki) bardzo wydłużone, ostre. Dziób około 63, skrzydło 276 milimetrów.*

Samica: *Różni się od samicy krzyżówki i krakwy szarem lusterkiem, lub brakiem tegoż; od samicy świstuna—dłuższym dziobem i pstrym, a nie białym brzuchem. Dziób około 61, skrzydło 250 milimetrów.*

Samiec posiada głowę i górną część szyi—czekoladowe; dolna część szyi oraz cały spód—czysto białe

(spód niekiedy rudawizną poplamiony). Plecy i boki piersi nadzwyczaj misternie, czarno i biało marmurkowane. Pokrywy skrzydłowe popielato-szare, jednostajne. Lustro słabo połyskujące oliwkowo-zielonym i brązowym, metalicznym kolorem, od przodu płową lub rdzawą prążką obrzeżone. Barkówki długie, lancetowate, są po środku wzdłuż stosiny czarne, po brzegach zaś szare. Długie sterówki i podogonie czarne. Dziób po środku czarny, po bokach błękitno-popielaty; nogi popielato-czarniawe.

Kaczka z ubarwienia dość jest podobną do samicy krzyżówki, różni się jednak wybitnie od niej zupełnym brakiem lusterka, które niekiedy tylko jest zaznaczone rdzawo-szarym, matowym kolorem. Ta sama cecha wyróżnia ją od samicy krakwy, która, jak to wiemy, posiada białe lusterko. Wreszcie od samicy świstuna różni się znacznie dłuższym dziobem i całkowicie pstrym spodem ciała, gdy świstun posiada brzuch czysto biały.

Rożeniec zamieszkuje umiarkowane strefy północnej półkuli, z kądem na zimę posuwa się do Indyj Wschodnich i Cejlonu, do Afryki północnej i do Ameryki środkowej aż po Panamę. Do nas przylatuje wraz z cyrankami, lecz dłużej u nas przebywa. Znacznie jest rzadszym od krzyżówki, lecz pospolitszym od krakwy. Jaj niesie 7 do 9. Mięso smaczne.

Płaskonos (*Spatula clypeata*).

Średnia.

Kaczkę tę łatwo wyróżnić od wszystkich innych po dziobie długim i mocno ku końcowi rozszerzonym. Dziób 70—81, skrzydło 240 milimetrów.

Samiec posiada głowę i szyję ciemno-zielonego

koloru z metalicznym połyskiem; środek pleców czarniawy; boki pleców i piersi czysto białe, reszta spodu ciała kasztanowata; pokrywy skrzydłowe błękitno-popielate; wielkie lustro zielone, metalicznie połyskujące; nad i podogonie ciemno-zielone, połyskujące. Dziób czarny, nogi żółte.

Samica jest podobnie do krzyżówki ubarwiona, lecz posiada dziób anormalny, jak i samiec, pokrywy skrzydłowe popielate; lustro słabo połyskujące zielonym kolorem. Nadto jest znacznie od krzyżówki mniejsza.

Płaskonos zamieszkuje całą półkulę północną, zapuszczając się zimą w Afryce aż po krainę Somalisów, w Azji po Indye i Cejlon, a w Ameryce po Kolumbię. U nas kaczka ta należy do rzadszych, chociaż wszędzie pojawia się, a nawet niektóre pary zostają u nas na porę lęgową. Nalatuje zwykle, skoro tylko lody puszczą. Jaj niesie 7 do 14. Mięso ma być również smaczne, jak cyranki.

Świstun (*Mareca penelope*).

Średnia.

Samiec: *Głowa kasztanowata z białawą lub płową, szeroką smugą po wierzchu. Pokrywy skrzydłowe białe. Prząd piersi szaro różowy. Dziób 40—44, skrzydło 255 milimetrów.*

Samica: *Różni się od samicy krzyżówki, krakwy i rożeńca czysto białym, nieplamistym spodem ciała i krótszym dziobem. Dziób 40, skrzydło 250 milimetrów.*

Samiec w godowej szacie posiada głowę i górną część szyi pięknego, rdzawo-kasztanowatego koloru. Od czoła ku tyłowi głowy biegnie szeroka, biaława, lub płowo biaława smuga, kończąca się poza linią oczu. Poza oczami oraz na gardzieli czarniawa pstrocizna. Cały

wierzch ciała, jak również i boki, delikatnie czarno i biało marmurkowane. Pokrywy skrzydłowe białe. Lustro czarne, po środku zielono połyskujące. Przód piersi różowo-szary. Spód biały, podogonie czarne.

Samica jest ciemno-szara i płowo-pstra, z czysto-białym spodem ciała. Skrzydło nie posiada lustra, a tylko na miejscu jego czerniawą plamę, obrzeżoną z przodu białą smużką. Boki ciała z dość silnym, rdzawym nalotem.

Zamieszkuje Europę i Azję; w Afryce zimą sięga po Abisynię; w Ameryce spotyka się przypadkowo. U nas należy do ptaków przelotnych, pojawia się bowiem wczesną wiosną, lecz na lęzenie się leci dalej na północ. Jesienią w powrotnej drodze pospolitsza, niż wiosną. Nazwa „świstun“ pochodzi od czystego świstania, jakie samiec wydaje. Łąg składa się z 8 do 9 jaj. Mięso jakoby gorsze od mięsa wszystkich poprzedzających kaczek.

Ohar (*Tadorna tadorna*).

Wielka (samiec większy od krzyżówki).

Samiec: *Dziób czerwony, mocno do góry zakrzywiony, z dużym guzem przy czole. Głowa, barki, koniec ogona i środek brzucha czarne; plecy i pierś opasane kasztanową, szeroką pręgą. Reszta ciała biała. Dziób 60, skrzydło 350 milimetrów.*

Samica: *Podobna do samca, lecz mniejsza, bez narości na dziobie, kolor czarny nie tak ciemny, pręga kasztanowa nieco jaśniejsza. Dziób 57, skrzydło 350 milimetrów.*

Samiec posiada głowę, szyję, barki, koniec ogona, lotki i szeroką, podłużną smugę na brzuchu, czarne. Szeroka, kasztanowa pręga obejmuje cały przód ciała, biegnąc przez plecy pod pachami i przez przód piersi. Reszta ciała czysto białego koloru. Podogonie rdzawo-płowe. Wielkie zwierciadło zielono i purpurowo połyskujące. Dziób na wierzchu u nasady posiada wielką, kulistą narość. Dziób czerwony, nogi cieliste.

Samica zupełnie do samca podobna z ubarwienia, znacznie jest wszelako odeń mniejsza, a oprócz tego nie posiada guza na dziobie.

Kaczka ta zamieszkuje południową Europę i całą prawie Azję po 53° szerok. północnej, trzymając się brzegów morskich lub po jeziorach słonych. Do nas zalatuje tylko wypadkowo. Charakterystyczną cechą obyczajową tej kaczki jest lęzenie się jej po opuszczonych norach czworonogów. W braku takich, sama jąmy wygrzebuje i tam niesie 8 do 15 jaj. Mięso ohara jest jakoby niezbyt smaczne.

b) Podgorzałki (*Fuligulinae*).

Na tylnym palcu wyraźna pletwa. Dziób normalny, jak u innych kaczek.

Podgorzałka (*Nyroca nyroca*).

Mała (wielkości cyranki).

Samiec: *Głowa i piersi kasztanowate. Na podbródku mała, trójkątna, biała plamka. Lusterko białe. Dziób 50—55, skrzydło 180 milimetrów.*

Samica: *Kolory bledsze i brudniejsze, niż u samca. Wyraźnie biała plamka w widłach szczęki dolnej (na podbródku), lusterko białe. Dziób 46—53, skrzydło 178 milimetrów.*

Samiec posiada głowę wraz z piersią ciemno-czerwono-kasztanowate; środek szyi ciemno-szaro-brunatny, tego koloru, co i cały wierzch ciała. Spód ciała czysto-białe, wyraźnie odcięte od kasztanowatego koloru piersi. Lusterko czysto białe. Dziób siwo-czarny, nogi sinawe, oko białe.

Samica posiada wszystkie kolory brudniejsze i bledsze. Głowa jest dymiasto-brunatna z rdzawym nalotem. Plecy ciemno-dymiasto-szare. Pierś rdzawo-szara; brzuch białawy. Lusterko czysto-białe, jak również plamka na podgardlu, która ją wyróżnia od wszystkich innych ka-

czek tej grupy. Nadto jestto najmniejsza kaczką ze wszystkich podgorzałek.

Zamieszkuje Azyę i Europę, z kąd zimą zalatuje do Afryki aż po Abisynię. U nas jest najpospolitszą z podgorzałek. Przylatuje w kwietniu i przebywa do późnej jesieni. Jaj niesie 7 do 12. Mięso narówni cenione z mięsem cyranek.

Głowienka (*Nyroca ferina*).

Srednia (nieco mniejsza od krzyżówki).

Samiec: *Głowa i szyja czerwono-kasztanowate, piers i przód pleców czarne, reszta pleców i przód siwe. Dziób 60, skrzydło 215 milimetrów.*

Samica: *Głowa, szyja, przód piersi i pleców szaro-rdzawe, podgardle i przód szyi białawe; reszta wierzchu ciała szaro-brunatna z popielatym popyleniem; spód brudno-biały. Dziób 55—57, skrzydło 200 milimetrów.* Od samicy podgorzałki różni się brakiem białego lusterka w skrzydle i wielkością.

Samiec w godowym pierzu posiada głowę wraz z szyją pięknego, czerwono-kasztanowatego koloru; przód piersi i pleców czarne; pokrywy skrzydłowe siwe, jednobarwne, plecy i boki ciała nadzwyczaj drobno, czarno i biało marmurkowane, co im nadaje ogólny ton siwy, takież spód ciała, tylko nieco jaśniejszy wskutek niewyraźnego, czarnego rysunku. Dziób modry z czarnym końcem, nogi sine z czarnymi płetwami, oczy żółte.

Samica ma całą głowę wraz z szyją, przodem piersi i pleców rdzawo-szare; kolor rdzawy najsilniej rozwinięty na bokach głowy i szyi. Plecy szaro-brunatne przyprószone tu i owdzie siwym kolorem. Podgardle i przód

szyi białawe. Spód brudno-biały. Dziób, nogi i oczy, jak u samca.

Głównie zamieszkuje północną Azyę i Europę, od Japonii aż po Islandyę. Na zimę zalatuje do północnej Afryki, do Azji Mniejszej, do Persyi oraz Chin. U nas jest dość pospolitą, przylatuje w początkach kwietnia i przebywa do października. Jaj niesie od 7 do 13. Mięso gorsze, niż podgorzałki.

Czernica (*Fuligula fuligula*).

Średnia.

Samiec: *Na tyle głowy czubek z długich, wązkich piór. Głowa i piersi czarne. Plecy brunatno-czarne; spód czysto biały. Dziób 55, skrzydło 203 milimetrów.*

Samica: *W skrzydle białe lusterko. Głowa i plecy brunatno-czarne; pierś i boki ciała szaro-brunatne, spód czysto biały. Dziób 49, skrzydło 195 milimetrów.*

Samiec w godowym pierzu posiada głowę wraz z szyją i piersią czarne; na bokach głowy słaby, zielony i fioletowy połysk; na tyle głowy pęczek wązkich i długich piórek, stanowi charakterystyczny dla tej kaczki czubek. Plecy brunatno-czarne z lekkim, jaśniejszym popyleniem. W czarniawem skrzydle białe lusterko. Spód ciała czysto biały, równo odcięty od czarnego koloru piersi. Podogonie czarne. Dziób błękitny z czarnym końcem; nogi błękitne, tęczą żółta.

Samica posiada głowę brunatno-czarną, także plecy z nieco jaśniejszemi obrzeżeniami piór. Pierś i boki ciała szaro-brunatne z jaśniejszemi obrzeżeniami piór; spód ciała czysto biały. W skrzydle białe lusterko. Dziób, nogi i oczy, jak u samca. Czubek na głowie krótki, ledwie widoczny.

Czernica ma bardzo obszerne rozmieszczenie geograficzne, zamieszkuje bowiem Europę i Azję, oraz Afrykę północną po Abisynię i krainę Szoa. W Azji rozciąga się na południe do Indyj wschodnich, wysp Filipińskich i Borneo; w Polinezyi była obserwowana na wyspach Maryańskich i Pelew. U nas bywa pospolitą na przelotach wiosennych i jesiennych; pojawia się w kwietniu i marcu, a następnie we wrześniu i październiku. Gnieździ się na dalekiej północy. Mięso niezbyt cenione.

Ogorzałka (*Fuligula marila*).

Średnia.

Samiec: *Głowa czarna, zielonem połyskująca, szyja i pierś czarne, plecy siwe, brzuch i boki ciała czysto białe. Dziób 54, skrzydło 220 milimetrów.* Podobny do samca czernicy, różni się jednak od niego brakiem czubka na tyle głowy i plecami siwymi, a nie czarnymi.

Samica: *Głowa i pierś brunatno-kasztanowate; na policzkach przy dziobie białe, duże plamy¹⁾. Plecy szaro-brunatne, siwem popylone; w skrzydle białe lusterko. Spód czysto biały. Dziób 54, skrzydło 213 milimetrów.* Łatwo wyróżnić ją można pomiędzy innymi kaczkami po białych lub białawych plamach na policzkach u nasady dzioba.

Kaczor posiada głowę czarną z dość mocnym, zielonym, metalicznym połyskiem. Szyja i pierś czarne. Plecy dość grubo, białe i czarno marmurkowane, co nadaje siwy ton tej części ciała. Pokrywy skrzydłowe szaro-brunatne, drobno białe marmurkowane. W skrzydle białe lustro. Spód czysto biały, wyraźnie odcięty od czarnej

¹⁾ Plamy te bywają niekiedy rudawizną pociągnięte.

piersi. Podogonie czarne. Dziób modry z czarnym końcem, nogi sine, oko żółte.

Opis kaczki, jak powyżej, nogi i oko, jak u samca.

Ogorzałka zamieszkuje północną Europę, Azję i Amerykę aż po 70^o szerokości północnej. Na zimę zalatuje do północnej Afryki, do Indyj Wschodnich i do Guatemali. U nas bywa tylko na przelotach, lecz w mniejszej ilości, aniżeli czernica. Mięso ma traniaste i przez to mało cenione.

Kaczka chełmiasta (*Netta rufina*).

Wielka.

Samiec: głowa koloru cynamonowego z jaśniejszym, płowym, dużym czubem. Dziób czerwony. Część szyi i spód czarne; boki ciała i dwie plamy na łopatkach czysto-białe. Plecy cynamonowo-szare. Dziób 56, skrzydło 265 milimetrów.

Samica: dziób czerwony. Wierzch głowy rdzawo-szary. Wierzch ciała szary z jaśniejszą pstroczną. Lusterko białe. Policzki, boki i przód szyi oraz cały spód brudno-białawy. Dziób 53, skrzydło 265 milimetrów.

Samiec tej pięknej kaczki posiada głowę i górną część szyi cynamonowego koloru z dużym czubem nieco jaśniejszym, w płowy kolor wpadającym. Cały tył oraz dolna część szyi, wraz z piersią i brzuchem—czarne. Na łopatkach dwie duże, trapezoidalne plamy czysto-białe. Tegoż koloru boki ciała. Plecy koloru cynamonowo-szarego. Kuper czarny. Dziób czerwony z białym końcem. Nogi czerwone z czarnymi płetwami. Tęcza żółta.

Samica nie posiada czuba na głowie. Wierzch głowy i tył szyi szare z rdzawym nalotem. Plecy blado-szare z jaśniejszą, grubą, nieregularną pstroczną, pochodzącą od obnażenia piór. Pokrywy skrzydłowe szare. Lusterko białe. Policzki, boki szyi i gardziel oraz cały spód brudno-białawy. Dziób, nogi i oczy, jak u samca.

Kaczka chełmiasta zamieszkuje zagłębia mórz Śródziemnego, Czarnego i Kaspijskiego, z kąd zalatuje na zimę do Indyj Wschodnich. Niekiedy posuwa się na północ. U nas należy do największych rzadkości ornitologicznych. Taczanowski cytuje tylko jedyny okaz samca zabitego w Turobinie, w Lubelskiem, przed 50-ciu laty.

Uhla (*Oedemia fusca*)¹⁾.

Wielka.

Samiec: całkowicie czarny z białą półksiężycowatą plamką za okiem i białym lusterkiem. Dziób 74, skrzydło 290 milimetrów.

Samica: okopciało-brunatna z dwiema wielkimi, białawymi plamami na twarzy, z których jedna przed okiem, a druga na uchu. Lusterko białe. Dziób 70, skrzydło 280 milimetrów.

Uhla zamieszkuje północ starego łądu, posuwając się zimą do środkowej Europy, aż po morze Czarne i Kaspjskie. U nas rzadko się pojawia, zwykle pojedynczo lub w małych stadkach. Według Tyzenhauza gnieździ się w Pińszczyźnie.

Kaczka czarna (*Oedemia nigra*).

Wielka.

Samiec: całkowicie czarny. Dziób 59, skrzydło 235 milimetrów. Różni się od samca poprzedzającej kaczki, brakiem lusterka i białych plam za oczami.

Samica: dymiało-brunatna z jaśniejszym obrzeżeniem piór na wierzchu ciała. Spód bledszy; policzki i gardziel blade-popielatawe. Dziób 55, skrzydło 225 milimetrów.

Jak i poprzednia, zamieszkuje północ starego łądu, zkad wędruje do krajów umiarkowanych. U nas pojawia się w różnych porach roku, lecz bardzo rzadko. Taczanowski cytuje tylko trzy okazy samców kaczki czarnej, zabitej w granicach Królestwa Polskiego.

Gągoł (*Clangula glaucion*).

Średnia.

Samiec: głowa czarna z mocnym, zielonym połyskiem i dwiema wielkimi plamami białymi na bokach przy nasadzie dzioba. Środek pleców i część skrzydła czarne; reszta czysto-białe. Dziób 50—55, skrzydło 212 milimetrów.

¹⁾ Nie posiadając pod ręką okazów tej i następnej kaczki, musiałem zczepnąć opisów ich z dzieła Taczanowskiego „Ptaki krajowe“ (Kraków 1882).

Samica: głowa czekoladowo-brunatna; wierzch ciemno szaro-brunatny. Spód i lusterko białe. Łatwo wyróżnia się po dziobie stosunkowo krótkim i wysokim. Dziób 40—42, skrzydło 210 milimetrów.

Samiec w godowej szacie posiada głowę czarną z mocnym, zielonym, metalicznym połyskiem.

Na bokach głowy tuż przy nasadzie dzioba po białej wielkiej plamie, zachodzącej aż pod oko.

Plecy wraz z częścią złożonego skrzydła czarne, a na nich dwie białe, szerokie pręgi, utworzone z białych piór barkowych. Pokrywy skrzydłowe, szyja, oraz cały spód czysto-białe. Dziób czarny. Nogi żółte z czarnymi płetwami. Oczy żółte.

Samica posiada głowę i górną część szyi koloru czekoladowo-brunatnego. Cały wierzch ciała szaro-brunatny z nieco jaśniejszymi lub białawymi obrzeżeniami pojedynczych piór. W skrzydle białe lusterko. Przód piersi biały, szaro plamisty. Spód ciała czysto-biały. Dziób czarny; nogi brudno-żółte z czarnymi płetwami. Oczy żółte.

Gągoł mieszka na północy obu lądów. Na starym lądzie posuwa się zimą do południowej Europy, do Afryki północnej, do Azji Mniejszej, Indyj Wschodnich, Chin i Japonii. W Ameryce zalatuje na południe aż po Meksyk i Kubę. U nas pojawia się dość obficie na jesieni, poczynając od końca września i początku października; część nalotnych ptaków zostaje na zimę, gdy inne ciągną dalej ku południowi. W powrotnej drodze pojawiają się znów w marcu i kwietniu. Gągoł odznacza się tem, że znakomicie nurkuje i zbaczony, zwykle przepada, gdyż tak daleko pod wodą odpływa, że go już niełatwo odkryć. Mięso jego czuć tranem i dla tego do jedzenia nie bardzo się nadaje.

Lodówka (*Harelda glacialis*).

Srednia. Samiec posiada długie pióra w ogonie, jak rożeńiec.

Samiec w stroju wiosennym: *ciemno-brunatny, boki głowy popielate, barkówki szeroko, rdzawo-łowym obrzeżone, brzuch biały. Dziób 46, skrzydło 220 milimetrów.*

Samiec w stroju zimowym: *głowa, szyja, barkówki i brzuch białe, boki głowy popielate, boki szyi czarne od góry, rdzawe od dołu; środek pleców, kuper, pokrywy skrzydłowe i pierś czarne, szerokie lustro ciemno-kasztanowate. Dziób czarny z pomarańczową, szeroką przepaską.*

Samca łatwo wyróżnić od innych kaczek po długim, sztydłowatym ogonie, jak u rożeńca, od którego różni się ubarwieniem i krótkim, wysokim dziobem.

Dyagnozę samicy trudno jest streścić, dlatego daję jej opis obszerny ¹⁾. „Samica letnia na bokach twarzy popielata, z białą plamą przy oku, na wyższej części szyi biała; wierzch głowy ciemno-brunatny, kolor ten na tyle z białym pomieszany; za uchem na boku szyi wielka plama czarniawa, nie tak nisko zstępująca, jak u samca w zimowym pierzu; płaszcz wraz z pokrywami skrzydłowymi i barkówkami krótszemi od samcowych — czarniawy, z szerokimi, brunatno-rdzawymi obrzeżeniami, które na niższej części grzbietu i kuprze są mało znaczne; niższa część szyi brudno-szara, rudawo mniej więcej pociągnięta; kolor ten w bledszym odcieniu zlewa się na wyższą część piersi; reszta spodu i boczne pokrywy nadogonowe białe; brzegi piór lusterkowych płowo-zrudziałe, lotki pierwszorzędne czarniawe; sterówki środkowe także czarniawe, lecz bokowe coraz bledsze, szarawe; końce

¹⁾ Wzięty z dzieła Taczanowskiego dla braku egzemplarza.

wszystkich i boki bocznych białawe. Dziób czarniawy; nogi czerwono-blade z czarniawymi płetwami, oko brązowo-żółtawe.

W zimowej odzieży jedne są podobne do poprzedzającej i mają tylko boki twarzy białe, inne zaś, liczniejsze, zapewne młode, są z wierzchu czarne z jasnopopielatemi brzegami na barkówkach i niższej części karku; głowa i szyja biała, na czaszce i karku czarniawo, niejednostajnie przez końcówki piór poplamiona, z taką samą plamą, jak w odzieży poprzedzającej na boku szyi, ze śniadem pociągnięciem spodu szyi; skrzydła, jak u samca“.

Łodówka zamieszkuje podbiegunowe okolice starego i nowego ładu, z kąd zimą posuwa się na południe do środkowej Europy, do morza Kaspijskiego, nad Bajkał, niekiedy do Japonii i Chin. W Ameryce dolatuje w porze zimowej do wielkich jezior. Do nas zapędza się niekiedy późną jesienią, w zimie lub wczesną wiosną, a tylko wyjątkowo w lecie się pojawia.

Miękkopiór (*Somateria mollissima*).

Wielki (większy od krzyżówki).

Samiec: *biały. Szeroka brew i spód ciała czarne. Tył głowy grynspanowo-zielony. Piór cielisto. Dziób 75, skrzydło 300 milimetrów.*

Samica: *głowa rdzawa z brunatną, gęstą pstroczną; wierzch ciała rdzawo i czarno pstry; piersi, boki ciała i podogonia rdzawe z czarnem łuskowaniem; brzuch brudno-brunatny. Skrzydło 275 milimetrów.*

Miękkopiór zamieszkuje podbiegunowe okolice obu łądów, z kąd się niewiele na południe posuwa. U nas dotychczas był tylko dwa razy obserwowany, a mianowicie: stary samiec zabity został w Płockiem w 1830 roku, a inny pod Nieszawą 8 marca 1880 roku.

Kaczka białogłowa (*Erismatura leucocephala*).

Średnia, dziób szeroki, mocno przy nasadzie rozdęty.

Samiec: *głowa biała, tylko wierzch czarniawy. Obroża na szyi czar-*

na. Plecy rdzawe, czarnym drobno marmurkowane. Przód, piersi i boki ciłą ciemno-kasztanowate z drobną, czarną i grubą, płową pstroczną. Spód płowo-biały z ciemną, nieregularną pstroczną. Dziób popielato-błękitny, nogi szaro-czerwone; oko żółte. Dziób 52, skrzydło 160 milimetrów.

Samica: podobna do samca, tylko ma głowę czarniawą, z białą smugą pod okiem, idącą od dzioba do tyłu głowy, podgardle białe; kolor rdzawy i kasztanowaty, bladejszy. Łatwo wyróżnia się pomiędzy innymi kaczkami swym mocno rozdętym u nasady, dziobem, Pomiary skrzydła i dzioba, jak u samca,

Kaczka białogłowa zamieszkuje zagłębie morza Śródziemnego i Kaspijskiego, z kąd się rozciąga po Turkiestan, południową Syberję i Indie Wschodnie. W granicach Królestwa Polskiego dotychczas nie była obserwowana; okazy zabite na Podolu Galicyjskiem, znajdują się w muzeum hr. Dzieduszyckich we Lwowie.

c) Tracze (*Merginae*).

Dziób szczupły, niepodobny do kaczego, u niektórych gatunków hakowato zakończony.

Ptaki te z wyglądu są zupełnie do kaczek podobne, różnią się tylko od nich dziobem wysmukłym, z krajcami opatrzonymi piłkowatymi ząbkami, z kąd też i nazwa ich pochodzi.

Tracz wielki lub nurogęs (*Merganser castor*).

Wielki (wielkości krzyżówki); dziób zakończony mocnym hakiem.

Samiec: głowa wraz z szyją czarne ze słabym, zielonym połyskiem; łopatki i barkówki czarne; środek pleców i kuper siwe; nasada szyi, cały spód i skrzydło czysto-białe. Dziób 80—88, skrzydło 280 milimetrów.

Samica: głowa i szyja rdzawa, podgardle białe, wierzch siwy, spód biały. Dziób 82, skrzydło 260 milimetrów.

Tracz wielki, zwany także nurogęsią, a przez lud

niektórych okolic szlacharem, zamieszkuje północ starego łądu, poczynając od zachodniej Europy aż po Kamczatkę. Zimą ciągnie na południe, zapędzając się po brzegi morza Śródziemnego, Chiny i Japonię. U nas pokazuje się licznie na przelotach wiosennym i jesiennym, chociaż niektóre pozostają i na całą zimę po wodach niezamarzających. Niektóre lęgą się na wiosnę na jeziorach Augustowskich. Ptak ten robi gniazda po dziuplach wielkich dębów lub w opróżnionych barciach. Jaj niesie zwykle 10.

Tracz średni lub szlachar (*Merganser serrator*).

Nieco mniejszy od poprzedzającego; dziób bez haka.

Samiec: *podobnie ubarwiony do poprzedzającego, różni się jednak odeń wybitnie dolną częścią szyi i przodem piersi koloru rdzawego z czarną pstroczną i spodem ciała czysto-białym. Dziób 69—71, skrzydło 235 milimetrów.*

Samica: *bardzo podobna do samicy poprzedzającego, rozróżnić ją jednak łatwo można po braku haka na górnej szczęce i po wymiarze skrzydła. Dziób 69, skrzydło 230 milimetrów.*

Szlachar zamieszkuje te same okolice, co i poprzedzający, z dodatkiem Grenlandyi i północnych Stanów Zjednoczonych. U nas jest stosunkowo rzadki i pojawia się tylko niewielkimi stadkami na wiosnę i późną jesienią, rzadziej wśród zimy. Jakoby niektóre pary lęły się na jeziorach Augustowskich.

Traczyk lub bielaczek (*Mergus albellus*).

Mały (nieco większy od cyranki); dziób krótki.

Samiec: *biały, na bokach głowy czarna plama, idąca*

od nasady dzioba pod okiem; na bokach głowy pod czubkiem czarna smużka; środek pleców i kuper czarne, czarna smuga po bokach nasadowej części szyi, czarna, półksiężycowata smuga w pachach; czarne brzegi barkówek i czarne lusterko; boki ciała siwe. Dziób 43, skrzydło 200 milimetrów.

Samica: wierzch głowy szary; boki głowy i kark rdzawe, gardziel czysto biała; dolna część szyi oraz przód piersi szaro-siwe; wierzch ciała ciemno szaro-siwy, z jaśniejszymi obrzeżeniami piór; także skrzydło złożone, z białą, dużą plamą po środku; spód czysto-biały. Dziób 38, skrzydło 176 milimetrów.

Traczyk zamieszkuje północ starego ładu; zimą leci na południe aż po morze Śródziemne, Chiny, Indye Wschodnie i Japonię; wypadkowo zalatuje do północnej Ameryki. U nas bywa równie pospolity, jak tracz wielki, i pojawia się w tych samych porach roku, co i tamten. Jest daleko mniej płochliwy od innych traczy.

2. Gęsi (*Anseres*).

Kraj nasz odwiedza siedm gatunków gęsi, z których trzy należą do wielkich rzadkości. Te siedm gatunków rozbija się na dwie naturalne grupy, t. j. gęsi właściwe (*Anseres*) i bernikle (*Berniclae*). Taczanowski przytacza pięć gatunków gęsi właściwych, idąc jednak za prądem nowoczesnych poglądów, przyjąłem tu tylko cztery, gdyż cytowane przez Taczanowskiego: gęś polna (*Anser arvensis*) i gęś zbożowa (*Anser segetum*) są dziś uważane za jeden i ten sam gatunek.

a) Gęsi właściwe (*Anseres*).

Nogi jasne (cieliste lub pomarańczowe).

Gęś gęgawa (*Anser cinereus*).

Skrzydło złożone 415 do 455 mm.; dziób od kąta ust do końca 70 mm. Ubarwienie całkowicie szare z jaśniejszemi obwódkami piór. Dziób blado-pomarańczowy z białym końcem (paznogciem). Nogi żółtawo-cieliste.

Pojawia się tylko na przelotach wiosennych i jesiennych, w mniejszej jednak ilości od gatunku następującego. Podobno gnieździ się na Pińszczyźnie.

Gęś zbożowa (*Anser segetum*).

Skrzydło złożone 415 do 455 mm. Dziób od kąta ust do końca 53 do 70 mm. Całkowicie szara. Dziób czarny z pomarańczową przepaską niedaleko końca. Nogi żółte lub pomarańczowe.

Nalatuje do nas w marcu i początku kwietnia w swej podróży na północ, skąd wraca w październiku, pozostając u nas zwykle do samych śniegów.

Gęś białoczelną (*Anser albifrons*).

Mniejsza od obu poprzedzających. Skrzydło złożone 390 do 400 mm. Dziób od kąta ust do końca 52 do 53 mm. Ogólne ubarwienie szare; czoło czysto białe; na piersiach i brzuchu nieregularne, czarne plamy, dość rzadko rozrzucone. Nogi pomarańczowe; dziób pomarańczowy z białym końcem (paznogciem).

U nas trafia się na przelotach wiosennych i jesien-
nych, ale rzadziej, aniżeli gatunek następujący.

Gęś krótkodzioba (*Anser erythropus*).

Najmniejsza ze wszystkich gęsi właściwych krajowych. Skrzydło złożone 380 do 387 mm. Dziób od kąta ust do końca 39 do 45 mm. Podobnie ubarwiona, jak gęś białoczelną, tylko plamy czarne na piersiach i brzuchu wyraźniejsze. Dziób cielisto-biały; nogi pomarańczowe.

Z wiosny pojawia się znacznie później od pierwszych dwóch gatunków gęsi właściwych; niekiedy jeszcze w połowie maja dają się widzieć przelatujące stadka.

b) Bernikle (*Berniclae*).

Nogi czarne. Ubarwienie ozdobniejsze, aniżeli u gęsi właściwych. Dziób stosunkowo krótszy i wyższy.

Trzy gatunki, u nas sporadycznie spotykane, należą do wielkich rzadkości.

Bernikla obroźna (*Bernicla torquata*).

Głowa i szyja aż po przód pleców i piersi, łupkowo-czarne. Na szyi niekompletna, czysto-biała obroźna. Reszta ciała popielato-szara, Kuper i podogonie czysto-białe. Tęcze ciemno-brunatne; dziób i nogi czarne. Skrzydło złożone 324 do 360 mm. Dziób od kąta ust do końca 39 do 42 mm.

U nas wogóle rzadko się pojawia. Muzeum hr. Branickich w Warszawie posiada trzy egzemplarze tej gęsi, z których dwa zabite zostały przez rybaka na Wiśle pod cytadelą warszawską, a jeden w Wilanowie w 1895.

Bernikla białolica (*Bernicla leucopsis*).

Większa od poprzedzającej. Skrzydło złożone 400 do 425 mm. Dziób od kąta ust do końca 35 do 39 mm. Czoło aż po oczy, szeroka

brew, policzki i gardziel—czysto białe, tylko między dziobem a oczami czarna smuga. Reszta wierzchu głowy, szyja i przód pleców i piersi — czarne. Wierzch ciała czarno i popielato pręgowany. Spód ciała popielato-biały; podogonie czysto białe. Tęcza ciemno-brunatna. Dziób i nogi czarne.

Gąska ta u nas rzadko się bardzo pokazuje. Taczanowski cytuje w swem dziele jeden egzemplarz w zbiorze ś. p. ks. kanonika Wyszyńskiego, jeden egzemplarz, zabity na Wiśle pod Piotrowinem, a znajdujący się w Gabinetzie Zoologicznym w Warszawie, i cztery okazy, widziane przez siebie pod Kozienicami w 1854 roku.

Bernikla rdzawoszyja (*Bernicla ruficollis*).

Wielkość bernikli obrożnej. Skrzydło złożone 330 do 350 mm. Dziób od kąta ust do końca 28 do 30 mm. Głowa, tylna część szyi, plecy i boki ciała—czarne; pomiędzy okiem a dziobem duża, biała plama. Po za okiem i na bokach szyi ciemno rdzawa plama, oddzielona białą wypustką; przód szyi oraz piersi pięknego, rdzawego koloru, oddzielone białą wypustką. Brzuch, podbrzusze i podogonie — białe. Tęcza żółto-brunatna; dziób ciemno-brunatny z czarnym paznogciem, nogi czarne.

Najrzadsza z trzech gatunków bernikli. Taczanowski raz tylko jeden obserwował ją przelatującą pod Lubartowem w 1848 roku. W Galicyi jeden okaz zdobyty został w cyrkule Brzeżańskim, a Tyzenhauz posiadał jeden okaz zdobyty w gub. mińskiej.

3. Łabędzie (*Cygninae*).

Trzy gatunki łabędzi odwiedza nasz kraj w nielicznych wypadkach. Łatwo je wyróżnić po kolorze i kształcie dzioba, a także po wielkości. Stare ptaki są zawsze czysto-białe, młode zaś mają ubarwienie szarawe.

Łabędź nadobny (*Cygnus olor*).

Na dziobie gulkowata narość, zwieszająca się aż ponad nozdrza. Dziób koloru pomarańczowo-czerwonego;

narość czarna. Skrzydło złożone 590 do 620 mm, * Szyję nosi zgiętą esowato.

Ten to gatunek trzymany bywa, jako ptak ozdobny, na stawach i sadzawkach. Do nas zalatuje tylko w ciągu zimy, a także niekiedy wczesną wiosną lub późną jesienią.

Łabędź krzykliwy (*Cygnus musicus*).

Dziób od nasady po same nozdrza żółty (według Menzbiera—cielisty); połowa od końca czarna. Na dziobie brak gulowatej narości. Wielkość mniej więcej poprzedzającego. Skrzydło złożone 535 do 620 mm. Szyję nosi prosto.

Według Taczanowskiego, do nas zalatuje rzadziej od poprzedzającego, mimo to spostrzegany był w różnych okolicach kraju.

Łabędź czarnodzioby (*Cygnus Bewicki*).

Najmniejszy z trzech. Skrzydło złożone około 510 mm. Brak gulowatej narości na dziobie. Dziób żółty tylko przy samej nasadzie (kolor żółty nie dochodzi do nozdrzy).

W Królestwie Polskiem dotąd nigdy nie był spostrzegany. Według Tyzenhauza, spotykany był na Litwie w czasie przelotów zimowych.

4. Perkozy, czyli nurki (*Podicipitidae*).

Perkozy odznaczają się srebrzystymi piórkami na spodzie ciała, oraz płatkowatymi rozszerzeniami wkoło palców zamiast płetw kompletnych, jak u innych ptaków

wodnych. Dziób szczupły, szydłowaty. Samce są zwykle ozdobniejsze od samic; niektóre z nich posiadają piórka na wierzchu i bokach głowy, wydłużone, tworzące rodzaj rożków i kryz. Młode, które tych ozdób nie posiadają, można poznać po wymiarach skrzydeł i dziobów. U nas spotyka się pięć gatunków perkozów.

Perkoz dwuczubny (*Podiceps cristatus*)

Największy z naszych perkozów (skrzydło złożone 190 do 200 mm., dziób od kąta do ust 65 do 72 mm.). Samiec posiada wierzch głowy czarny z dwoma czubkami w formie rogów na wierzchu głowy. Wkoło głowy suta kryza, ruda przy nasadzie, czarna od zewnątrz. Tęcza ponsowa z wąską obwódką złocistą naokoło źrenicy. Samica posiada kryzę i czubki nie tak sute.

Przylatuje do nas z nastaniem roztopów wiosennych i trzyma się aż do zamarznięcia wód. Na zimę tylko wyjątkowo pozostaje.

Perkoz rdzawoszyjny (*Podiceps griseigena*).

Prawie tak duży, jak i poprzedni (skrzydło złożone 155 do 180 mm., dziób od kąta ust do końca 50 do 61 mm.). Wierzch głowy czarny; boki głowy i gardziel popielate; szyja rdzawa. Tęcza brudno-czerwona.

U nas rzadki. Leże się tylko w nielicznych miejscowościach.

Perkoz zausznik (*Podiceps nigricollis*). — *auritus* Lath

Znacznie mniejszy od obu poprzedzających (skrzydło złożone 125 do 135 mm.; dziób od kąta ust do koń-

ca 25 do 31 mm.). Głowa i szyja czarna; po bokach głowy, poczynając od tylnego kąta oka, wyrastają długie, wąskie piórka koloru rdzawo-żółcistego, tworzące rodzaj uszu. Tęcza żółtawa.

U nas dość pospolity na wiosennych i jesiennych przelotach, nie zostało jednak sprawdzonym, czy się gnieździ.

Perkoz rogaty (*Podiceps auritus*). — *comitatus Lath*

Wielkości poprzedzającego, tylko dziób silniejszy (skrzydło złożone 126 do 138 mm.; dziób od kąta ust do końca 32 do 35 mm.). Głowa i szyja czarne; podobnie jak u poprzedzającego, po bokach głowy, poczynając od tylnego kąta oka, rozchodzą się piórka żółcisto-rudawe, pokrywające całe boki głowy i bardziej sute, aniżeli u zausznika. Tęcza czerwona z wąską, białą obwódką wkoło źrenicy.

Nurek ten jest najrzadszym ze wszystkich gatunków, u nas spotykanych. Taczanowski cytuje ledwie cztery okazy, zabite w granicach Królestwa Polskiego.

Perkoz mniejszy (*Tachybaptus minor*).

Najmniejszy ze wszystkich nurków krajowych (skrzydło złożone 98 do 103 mm.; dziób od kąta ust do końca 26 do 29 mm.). Brak mu czuba i ozdób za oczami. Wierzch głowy, kark i podgardle czarne; boki twarzy i wierzchnia część szyi kasztanowate; plecy oliwkowo-czarniawe. Młode mają wierzch szary, boki rudawe; spód srebrzysto-biały. Tęcza błado-brunatna.

Najpospolitszy z naszych nurków.

5. Nury (*Colymbidae*).

Z kształtu podobne do nurków, czyli perkozów, lecz są od nich znacznie większe, a nadto różnią się płetwą kompletną, to jest, łączącą całkowicie trzy przednie palce. Młode wszystkich trzech gatunków są do siebie podobne. Można je określić po wielkości skrzydła i dzioba.

Nur lodowiec (*Colymbus glacialis*).

Największy z trzech gatunków nurów (skrzydło złożone 360 do 366 mm.; dziób od kąta ust do końca 113 do 120 mm.). Cała głowa i szyja czarne (na przodzie szyi miejscami biała pstrocizna). Wierzch ciała czarny, na całej przestrzeni upstrzony białymi plamami. Spód czysto biały. Tęcza brunatna.

Najrzadszy z wielkich nurów. Taczanowski cytuje tylko jeden okaz, zabity w granicach Królestwa Polskiego.

Nur czarnoszyi (*Colymbus arcticus*).

Nieco mniejszy od poprzedzającego (skrzydło złożone 322 do 340 mm.; dziób od kąta ust do końca 92 do 103 mm.). Cały wierzch głowy i tył szyi popielate. Gardziel i przód szyi czarne; na gardzieli serya białych plamek. Plecy czarne z kilku seryami białych, czworokątnych plamek. Spód czysto biały. Tęcza brunatno-karminowa.

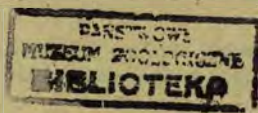
Ptak ten najczęściej ze wszystkich nurów zalatuje do naszego kraju, i według świadectwa Taczanowskiego, spotyka się głównie na jesieni, a także z wiosną i zimą.

Nur rdzawogardlisty (*Colymbus septentrionalis*).

Nieco mniejszy od poprzedzającego (skrzydło złożone 257 do 290 mm. dziób od kąta ust do końca 76 do 84 mm.). Wierzch i boki głowy i szyi popielate, tył szyi czarno i biało kreskowane; przód szyi kasztanowaty. Plecy czarniawe, rzadka drobniotkami, białymi plamkami upstrzone. Spód ciała czysto biały. Tęcza brudno-czerwona.

Rzadszy od nura rdzawogardlistego, ale pospolitszy od lodowca. Do nas zalatują przeważnie młode egzemplarze.

KONIEC.



Biblioteka Muzeum i Inst. Zoologii PAN

K. 6560



4000000000046